SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU BRATNIEJ POMOCY POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKAD. U. S. B. W WILNIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1932/33

1919 — 1933

WILNO 1933
NAKŁADEM „BRATNIEJ POMOCY“

STOWARZYSZENIE BRATNIA POMOC POLSKIEJ MŁODZIEŻY
AKADEMICKIEJ UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO W WILNIE

BIBLIOTEKA PODLASKA
im. Ludwika Górnickiego
Czytelnia
Prasy
w Białymstoku

SPRAWOZDANIE
Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU STOWARZYSZENIA ZA ROK 1932/33

NAKŁADEM „BRATNIEJ POMOCY"
WILNO — 1933

DRUKARNIA W. ZNAMIEROWSKIEGO — WILNO, DOMINIKAŃSKA 12.

Zarząd „Bratniej Pomocy“
i Komisja Rewizyjna z p. Kuratorem, prof. Dr. Kazimierzem Pelczarem

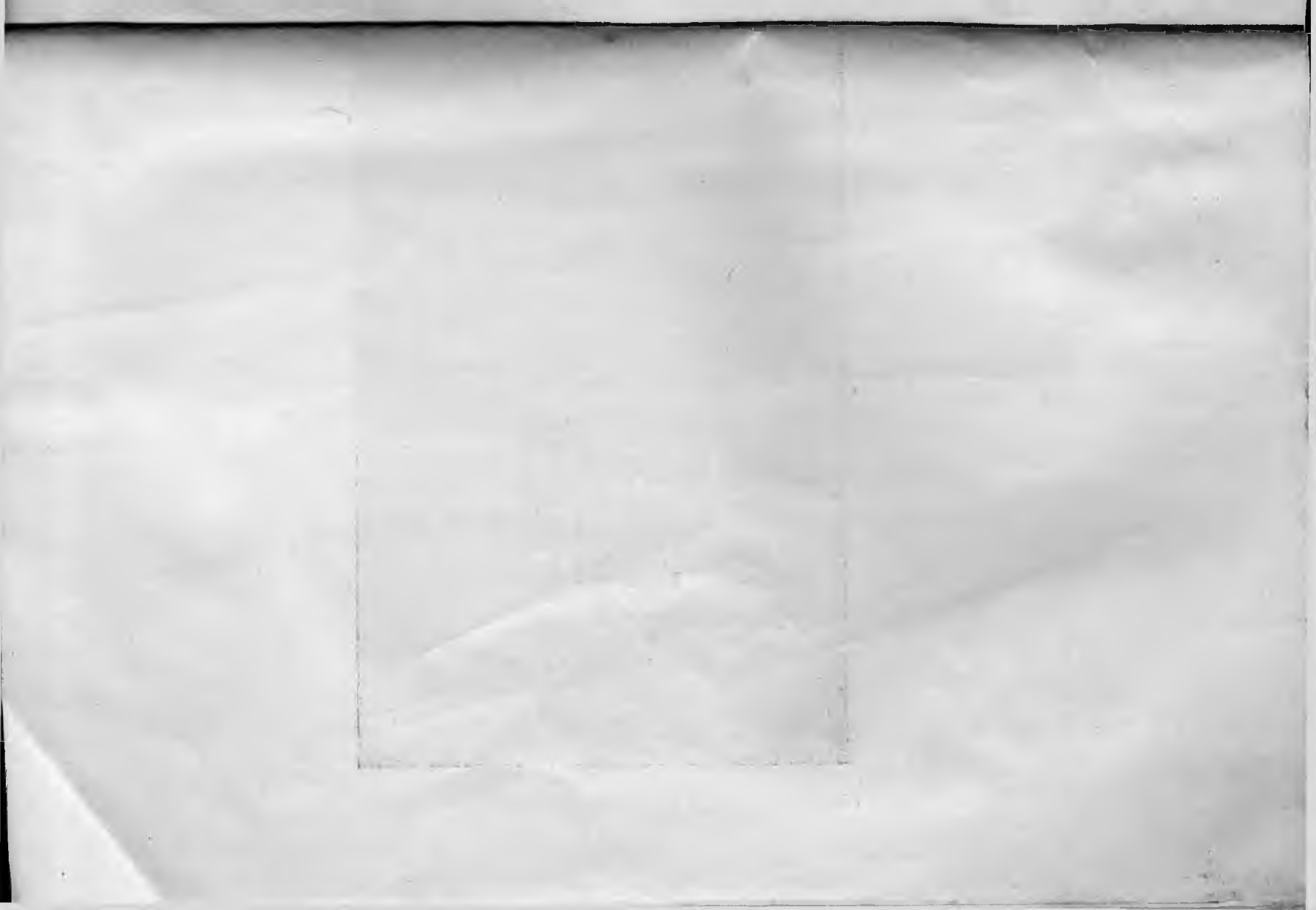

WŁADZE STOWARZYSZENIA BRATNIA POMOC POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ UNIWERSYTETU STEFANA BATOREGO W WILNIE W ROKU 1932/33

Kurator — Prof. Dr. **Władysław Jakowicki.** — Od II-go trymestru bież. roku akadem. Kuratorem został Prof. Dr. **Kazimierz Pelczar.**

Prezes — **Ochocki Stanisław**
Vice-Prezes Ogólny — **Przyłuski Jerzy**
Vice-Prezes Gospodarczy — **Achrem-Achremowicz Konrad**
Sekretarz Generalny — **Religioni Wacław**
Skarbnik — **Średnicki Wacław**

Członkowie Zarządu:

Chodynicki Łukasz
Czaplicki Zygmunt
Dobrowolski Bazyli
Drozdowski Władysław
Duda Józef
Folwarska Zofja
Hamerla Teodor Józef
Hrynkiewiczówna Sudnik Helena
Janicki Stanisław
Olszańska Jadwiga
Otrębski Stanisław
Sobolewski Eugenjusz
Świerzewski Witold
Szydłowski Piotr Krzysztof
Szymborski Bohdan

Ustąpili podczs kadencji:

Boguszewska Helena
Bułhak Janusz
Ciszkiewicz Leopold
Czerniawski Borys
Dybowski Janusz
Ellert Henryk
Folejewski Zbigniew
Głowecki Jan
Karczewska Eugenja
Sztachelski Jerzy
Wesołowski Tadeusz

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący — **Kuncewicz Edmund**

Członkowie:

Maliszewski Witalis
Misiewicz Witold
Pieńkowski Henryk
Wener Stanisław

Członkowie zastępcy:

Kosiński Czesław
Soroszkiewicz Sergjusz

SPRAWOZDANIE OGÓLNE

ZARZĄDU STOWARZYSZENIA, ZŁOŻONE PRZEZ PREZESA STANISŁAWA OCHOCKIEGO NA ZEBRANIU WALNEM W DNIU 11 MARCA 1933 ROKU.

UWAGI WSTĘPNE

Aby objektywnie ocenić działalność Zarządu Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, wybranego przez Walne Zgromadzenie członków Stowarzyszenia w dniu 12 marca 1932 r., należy zwrócić uwagę na dwa momenty pierwszorzędnego znaczenia: 1) stan całokształtu spraw Stowarzyszenia w chwili przejęcia urzędowania przez obecny Zarząd t. j. w dn. 17 marca 1932 r. i 2) takiż stan w końcu kadencji obecnego Zarządu t. j. w dn. 11 marca 1933 r.

Zarząd obecny, wybrany całkowicie z listy Bloku Gospodarczo Narodowego, składał się z osób, które z wyjątkiem prezesa Kol. Stanisława Ochockiego i v-prezesa gospodarczego Kol. Konrada Achrem-Achremowicza, po raz pierwszy do Zarządu Bratniej Pomocy wchodziły.

Okoliczność powyższa jest szczególnie ważna, jeśli weźmie się pod uwagę wzgląd, iż członkowie nowego Zarządu, stawiając pierwsze kroki w pracy samopomocowej, obejmowali kierownictwo agend, które przedstawiały nietylko wdzięczny teren do pracy społecznej, lecz również nakładały dużą odpowiedzialność.

Od odpowiedzialności za pracę nikt z członków Zarządu uchylać się nie zamierzał, lecz mniemaliśmy wszyscy, że nasi poprzednicy, z uwagi na dobro instytucji samopomocowej, z której odchodzili, zdając swoje agendy, drogą informacyj i spostrzeżeń ułatwią nowemu Zarządowi zorjentowanie się w całości prac i w stanie finansowym Stowarzyszenia, a przez to przyczynią się do nieprzerwanego toku prac najpilniejszych.

Pod tym względem doznaliśmy rozczarowania. Koledzy z ustępującego Zarządu, przekazując swoje agendy, ograniczyli się do względów czysto formalnych, nie informując nawet o sprawach bieżących, które należało natychmiast załatwić, zwłoka bowiem w ich załatwieniu groziła Stowarzyszeniu poważnemi stratami. Jedyny wyjątek stanowił Kol. Mieczysław Żyźniewski, który, przekazując Legaciszki, nie szczędził informacyj i rad.

Ostatecznie pogodzilibyśmy się z tym stanem rzeczy mimo, iż opóźniał on o kilka tygodni normalne funkcjonowanie aparatu bratniackiego, gdyby nie fakt, który na samym początku działalności utrudnił nam pracę, pozbawiając całkowicie możności zorjentowania się w gospodarce Stowarzyszenia.

Faktem tym był brak otwarcia przez ustępujące Prezydjum kredytów na m-c marzec mimo, iż uchwałą Zarządu Stowarzyszenia z dnia 1. III. 32 r. na Prezydjum nałożony był obowiązek otwarcia kredytów. Gwałtowne wydatkowanie przez b. Zarząd sum z kasy Stowarzyszenia po dniu 12 marca 1932 r., zaciągnięcie w dniu 17 marca 1932 r. pożyczki krótkoterminowej w Kwesturze U. S. B. w wysokości 2,000 zł. pod zastaw składek członkow-

skich, wycofywanie wkładów z rachunku czekowego w Wileńskim Prywatnym Banku Handlowym, brak danych o bieżących wierzytelnościach i zobowiązaniach stworzyły chaos, którego z łatwością można byłoby uniknąć, gdyby ustępujące Prezydjum wypełniło swój obowiązek.

Bezład i okupacyjną gospodarkę b. Zarządu po uzyskaniu przez niego absolutorjum najlepiej ilustruje książka kasowa Stowarzyszenia, w której w dniu 16 marca 1932 r. po stronie wpływów figurowała suma 955 zł. 21 gr., zaś po stronie wydatków 1,836 zł. 37 gr. Był to więc niedobór kasowy w wysokości 881 zł. 16 gr, niedający się niczem wytłumaczyć.

Szliśmy po omacku, zmuszeni otwierać kredyty na marzec w końcu marca na podstawie ciągle wpływających rachunków, które często wykraczały poza ramy budżetu.

Nie taimy, że tak niekoleżeńskie postawienie sprawy, nietylko, że zraziło nas do poprzedniego Zarządu, lecz opóźniło normalną pracę Bratniaka.

Nauczeni doświadczeniem, zaczęliśmy sami ustalać stan finansowy Bratniaka i jego agend, lecz i tu również spotkały nas przykre niespodzianki.

Nie mówiąc już o takich uchybieniach, jak np. niewniesienie w terminie przez b. Zarząd rekursu w sprawie nieubezpieczenia w Zakładzie Ubezpieczeń dla Pracowników Umysłowych b. gospodyni Mensy Akademickiej, p. Duklewskiej, co naraziło Stowarzyszenie na stratę w wysokości 533 zł. 20 gr., zaczęły wychodzić na jaw inne sprawy, niewłaściwie lub wogóle nie załatwione przez b. Zarząd, a mające dla Bratniej Pomocy doniosłe znaczenie.

Sprawy te rozpatrzymy pokolei:

a) KWESTJA DRUKU SPRAWOZDAŃ

Po przejęciu ksiąg protokołów z zebrań Zarządu i Prezydjum okazało się, iż na druk sprawozdań Zarząd poprzedni wydał sumę 3025 zł. mimo, iż budżet przewidywał na ten cel tylko 1200 zł. Wydatek 3025 zł. przy nieopłaconych starych długach i fatalnej sytuacji finansowej Stowarzyszenia był nieproporcjonalnie wielki, nie miał w całości pokrycia w budżecie oraz nie wypływał z konieczności. Pozatem suma 3025 zł. na koszta druku sprawozdań uchwalona była przez poprzednie Prezydjum bez następnego zatwierdzenia wydatku przez Zarząd, co było niewątpliwie złamaniem § 29 Statutu Stowarzyszenia. W dodatku Zarząd poprzedni nie zapłacił za druk sprawozdań gotówką, lecz wystawił na sumę 2000 zł. weksle, płatne w maju i czerwcu 1932 r. i obciążył Zarząd obecny.

Zarząd nasz nie mógł zgodzić się z faktem bezprawnego wydatkowania przez b. Prezydjum 1825 zł. nieprzewidzianych w budżecie i uznał, iż wydatek ten, niezatwierdzony przez Zarząd, jest nielegalnym i musi być pokryty solidarnie przez członków poprzedniego Prezydjum.

Stanowisko swoje w tej mierze Zarząd przedstawił J. M. Rektorowi, prof. Januszkiewiczowi i Kuratorowi Stowarzyszenia, p. prof. d-rowi Jakowickiemu i prosił o wywarcie wpływu na członków b. Prezydjum, aby pokryli nielegalnie wydaną sumę.

Na skutek tej akcji J. M. Rektor Januszkiewicz wykupił weksel na 715 zł. za druk sprawozdania Komisji Rewizyjnej za rok 1930/31 i Nadzwyczajnej Komisji do zbadania gospodarki Mensy. P. Prof. Jakowicki prosił Zarząd o niewystępowanie przeciwko b. Prezydjum na drogę sądową, obiecując sprawę druku sprawozdań zbadać i konkretnie załatwić. Do dnia dzisiejszego p. prof. Jakowicki nie wydał jednak swej decyzji w kwestji po-

krycia druku sprawozdań, pozostawiając tem samem kwestję nadal otwartą, zaś J. M. Rektor Januszkiewicz wykupił drugi weksel na sumę 1100 zł., pokrywając ten wydatek wpływem z sum, przypadających Bratniej Pomocy na pomoc w naturze. Z taką decyzją ówczesnego J. M. Rektora Zarząd zgodzić się nie może i uważa, że suma 1100 zł. winna być Bratniej Pomocy zwrócona, a wydatek pokryty z funduszów dyspozycyjnych J. M. Rektora, ewentualnie Zarząd na drodze sądowej musi dochodzić od poprzedniego Prezydjum sumy 1100 zł. na pokrycie części kosztów druku, nieprzewidzianych w budżecie. Weksel na sumę 1185 zł. Zarząd wykupił.

b) KWESTJA ZUŻYCIA SUMY, PRZEZNACZONEJ NA STYPENDJUM MIESZKANIOWE IM. ALEKSANDRA PRYSTORA

W lutym 1932 r. Prezes Rady Ministrów p. Aleksander Prystor ofiarował na potrzeby Wileńskiej młodzieży akademickiej 2500 zł., która to suma została przekazana za pośrednictwem J. M. Rektora Bratniej Pomocy U.S.B. Ówczesny Zarząd Bratniej Pomocy, jak wynika z protokółu z rozdziału tej sumy zgodnie z wnioskiem Kuratora Stowarzyszenia, p. prof. d-ra Jakowickiego, zatwierdzonym przez J. M. Rektora prof. A. Januszkiewicza, pierwotnie z sumy 1600 zł. utworzył stypendjum mieszkaniowe im. P. Premjera w Domu Akademickim, 400 zł. przeznaczył na pokrycie kosztów otwarcia Domu Akademickiego i Wystawy Akademickiej, 500 zł. udzielił administracji „Wilczych Zębów". Protokół z rozdziału sumy 2500 zł. podpisany został przez H. Dembińskiego, Prezesa Stowarzyszenia i Wł. Ryńcę, Sekretarza Generalnego.

Następnie jednak Zarząd ówczesny sumę stypendyjną zmniejszył o 200 zł. powiększając o 200 zł. kwotę na pokrycie kosztów otwarcia Domu Akademickiego. Zmniejszenie sumy stypendjum mieszkaniowego z 1600 do 1400 zł. było niezgodne ani z poprzednią uchwałą Zarządu, ani z wnioskiem Kuratora Stowarzyszenia, zaaprobowanym przez J. M. Rektora. Zarząd obecny, pragnąc zrealizować intencję twórców stypendjum, kiedy przystąpił do przeprowadzenia w międzyczasie podań o stypendjum, sumy 1400 zł., przeznaczonej na stypendjum mieszkaniowe, w kasie Stowarzyszenia nie znalazł.

Okazało się, iż poprzedni Zarząd sumę stypendyjną, stanowiącą fundusz wydzielony, wydał na inne cele, niezgodne z jej przeznaczeniem.

W ten sposób stypendjum mieszkaniowe im. Aleksandra Prystora, które umożliwiłoby mniej zamożnym akademikom zamieszkanie w nowocześnie urządzonym Domu Akademickim, pozostało tylko na papierze.

c) UMOWY Z PRACOWNIKAMI MENSY

Koledzy Dembiński i Piekarec, działając w imieniu poprzedniego Zarządu Stowarzyszenia, zawarli z pracownikami administracji Mensy umowy o pracę, noszące datę 1 lutego 1932 r. Umowy powyższe były dla Bratniej Pomocy wysoce niekorzystne, wprowadzając: a) trzymiesięczny termin wymówienia, b) zbyt wysokie pensje, zbliżone do uposażenia urzędników państwowych X-go, a nawet IX-go stopnia służbowego przy czterogodzinnym dniu pracy, c) ustalając wynagrodzenie w czasie całego roku kalendarzowego mimo, iż przez 4 miesiące w roku (w czasie feryj letnich i świątecznych) Mensa jest nieczynna, wreszcie—d) uzależniając możność natychmiastowego rozwiązania umowy przez Zarząd z winy pracownika od uprzedniego stwierdzenia przez Kuratora Stowarzyszenia zaistnienia warunków, uzasadniających rozwiązanie umowy.

Ponadto, uwowa, zawarta z b. gospodynią Mensy p. Kowalczykową, zaliczała ją do administracji Mensy, t. j. do grupy pracowników umysłowych mimo, iż ta nie posiadała kwalifikacyj pracownika uwysłowego, a charakter jej pracy odpowiadał pracy starszej kelnerki.

Powyższemi umowami Zarząd miał związane ręce, a ponieważ uważaliśmy, iż byłoby rzeczą niemoralną wypłacenie z pieniędzy bratniackich wysokich pensyj pracownikom administracyjnym Mensy w czasie, kiedy Mensa byłaby nieczynna i oni faktycznie nicby nie robili, Zarząd upoważnił Prezesa Stowarzyszenia, kol. Ochockiego wraz z referentem Mensy do wypowiedzenia wszystkich umów z dniem 1 kwietnia 1932 r.

Po wypowiedzeniu umów okazało się, że p. prof. Dr. Wł. Jakowicki, Kurator Bratniej Pomocy, nic nie wiedział o ich zawarciu, zaś wprowadzenie jego osoby jako gwaranta do umów stało się bez jego wiedzy i zgody. P. prof Jakowicki stanowczo zażądał wypowiedzenia szkodliwych dla Bratniej Pomocy umów i wyjaśnił, że zatrudnienie studentów w administracji Mensy przy dość wysokiem uposażeniu uważać należy jako rodzaj pomocy koleżeńskiej i kategorycznie sprzeciwił się zawieraniu w przyszłości jakichkolwiek umów o pracę z członkami Stowarzyszenia.

Po wypowiedzeniu umow pracownikom administracji Mensy: Józefowi Łukaszewiczowi, Janowi Romanowi Zakrzewskiemu, Bolesławowi Delimacie, Kazimierzowi Pietraszkiewiczowi i gospodyni Mensy p. Kowalczykowej ujawniono: fakty niewyliczenia się z utargów dziennych przez bufetowego Mensy, kol. Zakrzewskiego, który pozatem teroryzował kelnerki, oraz szereg uchybień popełnionych przez kasjera Mensy, kol. Łukaszewicza i przez gospodynię p. Kowalczykową — wobec czego, po uzyskaniu zgody Kuratora Stowarzyszenia, Zarząd rozwiązał z nimi stosunek umowny.

Koledzy: Łukaszewicz, Zakrzewski i Delimata, oraz p. Kowalczykowa wystąpili przeciwko Bratniej Pomocy na drogę sądową, domagając się odszkodowania z powodu nieubezpieczenia ich w Zakładzie Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, odszkodowania za niewykorzystany urlop, przedterminowe zwolnienie i t. p. Suma wszystkich tych roszczeń wyrażała się cyfrą 2968 zł. 60 gr., którą to sumę Bratnia Pomoc musiałaby wypłacić, nie licząc kosztów sądowych, wrazie przyznania przez Sąd powództwa.

Przed sądem występował we wszystkich sprawach kol. mgr. Ochocki, co zaoszczędziło Bratniej Pomocy znaczne wydatki na adwokata. Powództwa p. Kowalczykowej, Zakrzewskiego i Delimaty zostały oddalone; sprawa przeciwko Bratniej Pomocy, wytoczona przez kol. Łukaszewicza, jest obecnie w Sądzie Okręgowym.

Cel tak szkodliwych dla Bratniej Pomocy umów stanie się jasny, jeżeli uwzględni się okoliczność, poźniej ujawnioną, iż umowy te zostały zawarte po dniu 12 marca 1932 r. antydatowane datą 1 lutego 1932 r. Zarząd poprzedni nie miał prawa umów tych zawierać, po uzyskaniu absolutorjum; tembardziej nie wolno było mu ich antydatować. Zawarcie podobnych umów było złośliwem związaniem rąk obecnemu Zarządowi, bez względu na straty, na jakie Bratnia Pomoc wskutek tych umów była narażona.

Napiętnować należy również niekoleżeńskie postępowanie p. p.: Łukaszewicza i Zakrzewskiego, którzy wystąpili przeciw Bratniej Pomocy na drogę sądową, z powodu nie ubezpieczenia ich w Z. U. P. U. mimo, iż jako studenci, mogli być zwolnieni od obowiązku ubezpieczenia.

d) FIKCYJNA DOCHODOWOŚĆ MENSY

W sprawozdaniu z działalności Zarządu Stowarzyszenia za r. 1931—32, na str. 85 i 86 znajduje się, jako załącznik do Sprawozdania Mensy Akademickiej, kalkulacja Mensy za listopad 1931 r.

Kalkulacja ta miała podkreślić rzekomą dochodowość Mensy i całkowitą jej samowystarczalność i wykazywała jako czysty zysk z obiadów sumę 1.334 zł. 19 gr., zaś jako czysty zysk z bufetu sumę 227 zł. 72 gr. Razem Mensa w listopadzie 1931 r. wykazała 1561 zł. 91 gr. zysku. Podobnie, kalkulacje za styczeń i luty 1932 wykazywały od 1100 zł. do 1300 zł. czystego zysku miesięcznie.

Porównując stan kasy i wpływy miesięczne z danemi z kalkulacyj, stwierdziłem, iż niektóre miesiące, dające w/g kalkulacyj ponad 1000 zł. czystego zysku, w rzeczywistości dawały deficyt. Gospodarka Mensy za poprzedniego Zarządu była więc deficytowa— kalkulacje nie odpowiadały stanowi faktycznemu i wprowadzały w błąd kierownictwo Mensy, utrudniając mu zorjentowanie się w gospodarce najważniejszej agendy bratniackiej.

Po dokładnem sprawdzeniu schematów kalkulacyj, stwierdziłem, iż wszystkie kalkulacje, sporządzone za poprzedniego Zarządu, zawierały błąd istotny, wskutek którego kalkulacje wykazywały zysk wtedy, gdy faktycznie był deficyt. Błąd ten polegał na nieuwzględnieniu w t. zw. kalkulacji drugiej, mającej na celu wykazanie rentowności Mensy, kosztów utrzymania administracji i służby.

Wskutek powyższego błędu zysk, wykazywany w kalkulacjach, był w istocie rzeczy mniejszy o sumę, jaką kosztowało wyżywienie miesięczne administracji i służby. Koszta wyżywienia administracji i służby według kalkulacji z listopada 1931 roku wyniosły 1.149 zł. 50 gr., czyli czysty zysk z obiadów wyniósł w listopadzie tylko 184 zł. 69 gr., zamiast wykazanego w kalkulacji 1.334 zł. 19 gr. zysku.

Kalkulacje za styczeń i luty 1932 roku, wykazały wyraźny deficyt.

Po stwierdzeniu fikcyjnej dochodowości Mensy, ustaliłem nowy wzór kalkulacyj, oparty na ścisłych danych i wykazujący istotny stan gospodarki miesięcznej.

Oczywiście, że kierownictwo Mensy musiało dołożyć wszelkich wysiłków, aby wyprowadzić Mensę z odmętów deficytowości, nie podwyższając ceny obiadów i nie obniżając ich wartości odżywczej. Dopiero po długich staraniach udało się wprowadzić gospodarkę Mensy na tory normalne, nie opierając jej na fikcyjnej dochodowości.

Tak w ogólnym zarysie wyglądała „spuścizna“ w dziedzinie materjalnej, zostawiona nam przez poprzedni Zarząd. O „spuściźnie“ moralnej wspominamy przy omawianiu konkretnych zagadnień.

Sytuacja finansowa Bratniej Pomocy w roku 1933

Gdy obecny Zarząd Bratniej Pomocy objął urzędowanie, ze wszystkich stron dały się słyszeć głosy obawy, czy gospodarka Bratniaka nie załamie się w czasie powszechnego kryzysu, ogólnego zubożenia — powodującego zwiększenie potrzeb członków Stowarzyszenia a zmniejszenie wpływów— i... braku subsydjów, na które Zarząd nie mógł liczyć wobec „gorących" zapewnień i uprzedzeń, że subsydjum nie otrzyma, bo „nie cieszy się zaufaniem w sferach miarodajnych".

Byli tacy, którzy wróżyli obecnemu Zarządowi „skręcenie karku", a Bratniej Pomocy bankructwo — nie wyobrażali sobie bowiem, aby nowy Zarząd mógł zaspokoić wszelkie potrzeby natarczywych wierzycieli, skoro poprzedni Zarząd, „mile widziany w miarodajnych sferach", mając wszelkie udogodnienia, poparcie i 21.220 zł. subwencyj, nie zdołał spłacić starych długów Mensy, robiąc nawet długi bieżące, na zabezpieczenie których gwarantował wpływami ze składek

Chlubą poprzedniego Zarządu było zwiększenie majątku Bratniej Pomocy ze 127,309 zł. 48 gr. do 173.181 zł. 55 gr. Nadwyżka bilansowa, uwidoczniona w ogólnym bilansie zamknięcia za rok adm. 1931 wyniosła 45.872 zł. 07 gr., co było poczytywane za niesłychany sukces poprzedniego Zarządu.

W lutym 1932 r. poprzedni Zarząd otrzymał od p. premjera Prystora subwencję w wysokości 2.500 zł. co łącznie z subwencjami otrzymanemi w roku 1931 stanowi sumę 23.720 zł. czyli 35,9% budżetu zwyczajnego na r. 1931

Zarząd obecny otrzymał w czasie swej kadencji subwencję w wysokości tylko 6679 zł. 46 gr., na którą to sumę złożyły się: dotacja od J. M. Rektora (4.179 zł. 46 gr.) i dotacja od p. premjera Prystora (2500 zł.). Zarząd obecny otrzymał więc subwencyj o 17.040 zł. 54 gr. mniej, niż Zarząd poprzedni, czyli eo ipso wpływy w budżecie zwyczajnym były mniejsze o 26%, same zaś subwencje uzyskane przez Zarząd obecny stanowią zaledwie 10,22% budżetu zwyczajnego na rok 1932.

Trzeba było pogodzić się z faktem nieliczenia na subwencje, i oprzeć się wyłącznie na własnych siłach, dążąc do niezmniejszenia świadczeń przez Bratnią Pomoc udzielanych.

Dało się to uskutecznić przez nadzwyczaj oszczędną i planową gospodarkę, opartą na ścisłych, przewidujących wszystko kalkulacjach. Dzięki tym wysiłkom, Zarząd obecny, któremu tak złą wróżono przyszłość, nietylko, że nie doprowadził Bratniaka do bankructwa, lecz spłacił wszystkie stare długi Mensy, wyrażające się sumą 19.995 zł. 01 gr. oraz 2.798 zł. 80 gr. długów bieżących poprzedniego Zarządu, czyli Zarząd obecny spłacił 22.793 zł. 81 gr. długów Mensy, pozostawionych mu przez poprzedni Zarząd.

Tyle w Mensie, która poraz pierwszy od istnienia Bratniej Pomocy nietylko, że nie ma grosza długu, lecz nawet na dzień 1. III 1933 r. wykazuje saldo dodatnie w wysokości 208 zł. 70 gr.

Długi Mensy spłacono dzięki nadzwyczajnym oszczędnościom wyrażającym się w redukcji personelu administracyjnego Mensy, zryczałtowaniu wyżywienia służby (co daje około 480 zł. oszczędności miesięcznie), redukcji pensji administracji i oszczędnościach rzeczowych. Jednocześnie, mimo zwyżki cen produktów żywnościowych udało się obecnemu Zarządowi zniżone przez

poprzedni Zarząd na miesiąc przed Walnem Zgromadzeniem ceny obiadów nietylko że utrzymać, ale nawet zwiększyć wartość kaloryczną (odżywczą) wydawanych posiłków,co stwierdziły badania Stałej Komisji Żywnościowej.

Mimo braku subwencyj i w okresie kryzysu Zarząd obecny zdołał zwiększyć majątek Bratniej Pomocy ze 173.181 zł. 55 gr. do 222.390 zł. 24 gr. czyli o 49.208 zł. 69 gr., osiągając nadwyżkę bilansową w wysokości 49.149 zł. 49 gr. Przyrost majątku na jednego członka Stowarzyszenia wynosi obecnie: 21,2 zł. zaś za poprzedniego Zarządu: 19,7 zł.

Jeśli chodzi o wykonanie budżetu, wzrósł on z 65.310 zł. 10 gr. do 68.189 zł. 29 gr. w wydatkach zwyczajnych. Wzrost wydatków administracyjnych tłumaczy się zwiększeniem uposażenia inkasentki składek członkowskich, buchalterki i skarbnika w Kwesturze U. S. B., którzy wobec okólnika P. Ministra W. R. i O. P., zabraniającego ściągania przez Kwestury składek na rzecz Bratnich Pomocy, muszą prowadzić specjalną księgowość Bratniej Pomocy w związku z czem mają więcej pracy.

Również zwiększono o 779 zł. 10 gr. pozycję pożyczek krótkoterminowych.

Saldo na dzień 1 stycznia 1933 r. wyniosło: 13.476 zł. 48 gr.

Przedsiębiorstwa samopomocowe

Mensa Akademicka, Akademicka Kolonja Wypoczynkowa w Legaciszkach, Ognisko Akademickie i Dom Akademicki na Górze Bouffałłowej stanowią wydzielone przedsiębiorstwa Bratniej Pomocy, oparte na zasadzie samowystarczalności i wchodzą do ogólnego budżetu Stowarzyszenia czystem saldem.

Działalność poszczególnych przedsiębiorstw samopomocowych omawia sprawozdanie Kierownika Działu Gospodarczego oraz sprawozdanie kierownika każdego przedsiębiorstwa, pozostają przeto do omówienia tylko zasadnicze sprawy, mające ścisły związek z całokształtem działalności Bratniej Pomocy.

a) MENSA AKADEMICKA

Gospodarka Mensy Akademickiej przy przejęciu jej przez obecny Zarząd pozostawiała wiele do życzenia. Nadmiernie rozbudowana administracja, szkodliwe dla Bratniej Pomocy umowy, stwarzające synekury, które opłacała Bratnia Pomoc, niefachowa gospodyni, zdemoralizowana służba, fikcyjna dochodowość Mensy, oparta na złych kalkulacjach, propagandowo niskie ceny obiadów, ustalone na kilka tygodni przed Walnem Zgromadzeniem, samowola administracji, familijne traktowanie spraw finansowo-gospodarczych, wreszcie ogromna suma starych długów—nie mogły optymistycznie nastrajać obecny Zarząd.

Zresztą Mensa była stale uważana za stajnię Augjasza, stanowiąc teren do nadużyć kierowników tego potężnie rozbudowanego, a pozbawionego prawie wszelkiej kontroli przedsiębiorstwa, oraz budząc niezadowolenie członków Stowarzyszenia wskutek złego stanu higjenicznego i niskiej wartości odżywczej wydawanych posiłków.

Z tych względów Mensa Akademicka stała się główną troską obecnego Zarządu, a Prezes Stowarzyszenia pierwsze dwa tygodnie po objęciu urzę-

dowania poświęcił dokładnemu zapoznaniu się z wszystkiemi sprawami Mensy. W wyniku badań gospodarki Mensy ustalono szereg poważnych braków i niedociągnięć.

Stopniowa zwyżka cen produktów, niweczącą wszelką kalkulację, opartą na stosunkowo niskich obiadach (obiad zwykły—60 gr., à la carte 1 zł.), łamała zasadę samowystarczalności Mensy i narzucała 2 ewentualności: 1-o. podwyższenie cen obiadów i 2-o zmniejszenie ich wartości odżywczej. Zarząd odrzucił obie ewentualności, uważając je za niemożliwe do zrealizowania w czasie nadzwyczajnej nędzy mas niezamożnej młodzieży akademickiej, dla której często obiad w Mensie był jedynym posiłkiem.

Pozostawała jedna droga: jaknajdalej idących oszczędności. Tą drogą poszedł Zarząd. Zmniejszając personel administracyjny Mensy, ryczałtując przyjmowanie służby, przeprowadzając obniżkę pensyj, oszczędności w paliwie, wyszukując najtańsze źródła zakupu produktów i t. p. Dzięki tej akcji udało się zmniejszyć wydatki administracyjne Mensy na sumę około 560 zł. i zachowując dotychczasową cenę obiadów, zwiększyć nawet ich wartość kaloryczną. Wartość odżywcza obiadów, wydawanych w Mensie, przekracza normę (4200 kaloryj), niezbędną dla ludzi ciężko pracujących.

Pragnąc usprawnić działalność Mensy, oraz oprzeć jej gospodarkę na zasadach samowystarczalności, Zarząd nie miał zamiaru zrobić z Mensy przedsiębiorstwa rentownego, przynoszącego zyski, lecz, uważając istnienie jej za jeden z najlepszych sposobów udzielania pomocy w naturze, dążył jedynie do osiągnięcia równowagi finansowej. W tym celu na wniosek kol. Prezesa Zarząd powołał do życia Stałą Komisję Żywnościową, która, stanowiąc ciało kolegjalne, sprawuje funkcje nadzorcze, pomagając jednocześnie Referentowi Mensy w jej prowadzeniu. Kompentencje Komisji, dość szerokie, określa regulamin uchwalony przez Zarząd.

REGULAMIN

stałej Komisji Żywnościowej przy Stowarzyszeniu Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. w Wilnie

§ 1. Celem stałej kontroli nad planowością i celowością gospodarki Mensy Akademickiej oraz dla racjonalnej organizacji pomocy żywnościowej, udzielanej przez Bratnią Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B., powołaną zostaje Stała Komisja Żywnościowa.

§ 2. W skład Stałej Komisji Żywnościowej wchodzą: Referent Mensy Akademickiej, Referent Sekcji Zdrowia i jeden członek Zarządu Bratniej Pomocy, delegowany przez Zarząd.

§ 3. Działalność Stałej Komisji Żywnościowej polega na:

a) ustalaniu cen obiadów w zależności od cen produktów i kalkulacyj miesięcznych,

b) trosce o wysoką wartość ilościową i kaloryczną posiłków przez Mensę Akademicką wydawanych,

c) ścisłem przestrzeganiu warunków hygjenicznych Mensy, jako to: czystości lokalu, kuchni, przyborów do jedzenia, świeżości produktów zużywanych na posiłki i t. p.

d) kontroli sprawności i uprzejmości służby Mensy.

e) badaniu słuszności uwag i pretensyj, wpisywanych do księgi zażaleń Mensy.

f) trosce o wynalezienie najtańszych źródeł zakupów produktów wysoko-gatunkowych,

g) przestrzeganiu zasady samowystarczalności Mensy, jako wydzielonego przedsiębiorstwa Bratniej Pomocy,
h) delegowaniu swego przedstawiciela do Komisji Kwalifikacyjnej Bratniej Pomocy w celu opinjowania podań o obiady ulgowe,
i) składaniu Zarządowi Bratniej Pomocy miesięcznych sprawozdań z wyników swej działalności.

§ 4. Przy ustalaniu wartości kalorycznej posiłków, wydawanych przez Mensę Akademicką, Stała Komisja Żywnościowa dążyć będzie do tego, aby wartość kaloryczna śniadania, obiadu i kolacji nie była mniejsza od 4,200 kaloryj, przyjmując za rację dzienną najwyższą normę, jaka jest wymagana przy bardzo ciężkiej pracy (4200,5000 kal.).

Szczególną uwagę Stała Komisja Żywnościowa zwraca na zawartość substancyj białkowych, tłuszczu i węglowodanów i ich wzajemny stosunek do siebie.

§ 5. Przewodniczącym Stałej Komisji Żywnościowej jest Referent Mensy Akademickiej.

§ 6. Stała Komisja Żywnościowa odbywa swe posiedzenia przynajmniej raz na tydzień, zaś podczas feryj świątecznych i wakacyjnych t. j. wtedy, kiedy Mensa Akademicka nie funkcjonuje — w miarę potrzeby.

§ 7. Czas trwania kadencji każdorazowej Stałej Komisji Żywnościowej jest równy kadencji Zarządu Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B., z łona którego została powołana.

Regulamin niniejszy obowiązuje od dnia 21 listopada 1932 r.

Dzięki istnieniu Stałej Komisji Żywnościowej poraz pierwszy od chwili istnienia Mensy zbadano chemicznie wartość odżywczą (kaloryczną) obiadów, utrzymując ją na poziomie, niepodlegającym krytyce. Pozatem zwrócono baczną uwagę na warunki higjeniczne, przestrzegając czystości i porządku.

Dążąc do zlikwidowania deficytów, Zarząd na wniosek Kuratora Stowarzyszenia usunął z Mensy orkiestrę, której utrzymanie kosztowało około 300 zł. miesięcznie. Po osiągnięciu równowagi finansowej Mensy, pragnąc zwiększyć ilość obiadów à la cartowych oraz uprzyjemnić spożywanie posiłków, od dn. 1 lutego 1933 r. wprowadzono orkiestrę zpowrotem za znacznie mniejszem wynagrodzeniem (150 złotych gotówką miesięcznie i 3 obiady à la cartowe dziennie).

Dziś Mensa wydaje rekordową ilość obiadów (około 500 dziennie), brak zaś uwag w księdze zażaleń świadczy, iż Mensa, jako tania kuchnia akademicka, należycie spełnia swoje zadania. Nie bez wpływu na zwiększenie frekwencji Mensy jest zwiększenie, w porównaniu do lat poprzednich, liczby obiadów ulgowych, które w niektórych miesiącach sięgały do 270 dziennie, czyli 8100 miesięcznie.

Spłacenie starych długów Mensy było bezwzględnym warunkiem wprowadzenia gospodarki Stowarzyszenia na normalne tory. Zarząd mimo, iż borykał się z wielkiemi trudnościami finansowemi, pozbawiony subwencyj, nietylko, że nie zmniejszył świadczeń samopomocowych, lecz nawet zwiększył je, udzielając w czasie roku od 20 marca 1932 r. do 1 marca 1933 r. pożyczek krótkoterminowych na sumę 15,276 zł. 60 gr., a co najważniejsze: spłacił wszystkie długi Mensy, wyrażające się w dniu 1-IV 1932 roku sumą 19,192 zł. 51 gr., oddając ją swoim następcom bez grosza długu, cieszącą się największą od chwili jej założenia frekwencją, oraz samowystarczalną.

b) OGNISKO AKADEMICKIE

Ognisko Akademickie stało się w roku sprawozdawczym prawdziwem „Ogniskiem" rodziny akademickiej, zgromadzając codziennie w czytelni około 100 osób, jak również służąc za najmilszy teren wielu zebrań i imprez.

Popularność „Sobótek" akademickich sprawiła, iż „Sobótki" cieszyły się kolosalnem powodzeniem, umożliwiając mniej zamożnej młodzieży miłe spędzenie czasu w koleżeńskiej, nieskrępowanej finansami atmosferze.

Pod względem finansowym „Ognisko" jest najlepiej prosperującem przedsiębiorstwem samopomocowem, które dało w roku sprawozdawczym 2,454 zł. czystego zysku, przy 310 zł. zysku w roku ubiegłym. Kasa główna Stowarzyszenia otrzymała z „Ogniska" o 2,154 zł. więcej niż za kadencji poprzedniego Zarządu. Na rzecz X-go Tygodnia Akademika „Ognisko" przekazało sumę 311 zł., czyli czysty zysk „Ogniska" wyniósł 2,765 zł.

W „Ognisku" przeprowadzono kapitalny remont ubikacyj, pieców, podłóg oraz zakupiono 40 nowych krzeseł za 390 zł.

c) AKADEMICKA KOLONJA WYPOCZYNKOWA W LEGACISZKACH

Akademicka Kolonja Wypoczynkowa w Legaciszkach, wybudowana w roku 1930 kosztem 110,000 zł., stanowi własność Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej na gruntach, będących własnością Skarbu Państwa i znajduje się w użytkowaniu oraz administracji Bratniej Pomocy.

Należące do Kolonji grunta orne zmuszają administrację do prowadzenia gospodarki rolnej, która jest deficytową i w pewnym stopniu dewastacyjną, z powodu częstych zmian Zarządu i braku realizacji dłuższego planu płodozmianów.

W odróżnieniu od gospodarki rolnej gospodarka kuracyjna daje zysk, który idzie na inwestycje rolne oraz na utrzymanie inwentarza.

Zarząd, pragnąc oprzeć gospodarkę Legaciszek na zasadach pełnej samowystarczalności, wziął pod uwagę plan reorganizacji Kolonji, opracowany przez byłego referenta Legaciszek kolegę Jerzego Żuralskiego, który masę pracy i poświęcenia włożył w gospodarkę Legaciszek, oraz projekt agronoma p. Plisowskiego, omawiający sposoby urentownienia gospodarki rolnej.

W uwzględnieniu obu projektów, Zarząd zwrócił szczególną uwagę na ogrodowiznę oraz zaprosił na Kuratora Legaciszek pana prof. Jagmina, który łaskawie wyraził zgodę na kontrolę gospodarki rolnej Kolonji.

Zarząd uważa, iż referentem Kolonji winien być student III lub IV-go roku Studjum Rolniczego, który dobierze sobie do pomocy kolegę z II roku Studjum, mającego prawa członka-zastępcy Zarządu. Po ustąpieniu referenta obowiązki jego przejmowałby automatycznie zastępca, wchodzący do Zarządu bez wyboru i dobierający z kolei do pomocy nowego pomocnika. Gospodarka rolna winna być wydzielona od gospodarki kuracyjnej i prowadzona pod stałą kontrolą Kuratora Legaciszek, w porozumieniu z którym kierownictwo Kolonji opracuje 6-letni plan płodozmianów. Nad wykonaniem planu czuwać będzie Kurator, udzielający referentowi wskazówek i rad.

Sezon kuracyjny w roku 1932 wskutek ostrego kryzysu i silnej konkurencji tworzonych we wszystkich środowiskach kolonij akademickich, zapowiadał się niezbyt różowo. Czysty zysk z sezonu, wyrażający się sumą 2,020 zł. 21 gr. należy uważać za bardzo dodatni.

W przyszłych latach zapobiegnie konkurencji uchwała XVI Sesji Rady Delegatów Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy, powzięta w dniu 28

lutego r. b. na wniosek kol. Prezesa Ochockiego, która zabrania tworzenia nowych kolonij i zaleca skierowywanie kuracjuszów do dobrze urządzonych, już istniejących kolonij akademickich, do których bezsprzecznie zaliczają się Legaciszki.

d) DOM AKADEMICKI

Zbudowany wielkim kosztem za pieniądze studenckie dom Akademicki przy Górze Boufałłowej, wskutek wadliwej organizacji i wygórowanem komornem nie spełnia swego zadania, którem jest zapewnienie niezamożnym akademikom tanich i wygodnych mieszkań.

Nawet przy obecnych cenach (20 zł. miesięcznie w pokojach dwuosobowych i 33 zł. w pokojach jednoosobowych) i wszelkich możliwych oszczędnościach Dom Akademicki daje deficyt, który był przewidziany przez Komitet Budowy, zaś pokrywać deficyt miał Senat U. S. B. Zarząd Bratniej Pomocy, obejmując administrację Domu Akademickiego, miał zapewnione pokrycie przez Senat deficytu Domu, jednak wskutek rozporządzenia P. Ministra W. R. i O. P., zabraniającego Senatom pokrywania deficytów Domów Akademickich, deficyt powstały od chwili otwarcia Domu, a wyrażający się sumą 2400 zł. musiała pokryć Bratnia Pomoc z uzyskanej na ten cel pożyczki, która następnie ma być umorzoną z funduszów Komitetu Budowy Domu Akademickiego.

Senat Akademicki U. S. B., nie mając źródeł na pokrycie deficytów Domów Akademickich, zwrócił się do Zarządu Bratniej Pomocy z propozycją przejęcia administracji Bursy męskiej przy ul. Bakszta 15. Zarząd odniósł się do propozycji Senatu przychylnie, zgadzając się na przejęcie administracji Bursy i pokrycie ewentualnych deficytów pod warunkiem, iż Senat spłaci długi Bursy, przekraczające cyfrę 5000 zł. Ponieważ J. M. Rektor nie ma w chwili obecnej sum potrzebnych na spłacenie długu Bursy, Zarząd musiał zrezygnować z przejęcia jej, nie chcąc obarczać Bratniej Pomocy nowemi długami

---

STOSUNKI Z WŁADZAMI UNIWERSYTECKIEMI I PAŃSTWOWEMI

Stosunki Zarządu Stowarzyszenia z Władzami Uniwersyteckiemi były jak najlepsze, nabierając często cech prawdziwej serdeczności.

J. M.. Rektor, prof. dr. A. Januszkiewicz i J. M. Rektor, prof. dr. K. Opoczyński stale interesowali się sprawami Bratniej Pomocy, popierając jej interesy wobec Władz państwowych, oraz wspomagając dotacjami.

J. M. Rektor Opoczyński zjednał sobie głęboką miłość młodzieży, okazując wielkie do niej przywiązanie, czego dowodem była jego obecność w Mensie Akademickiej i na Zebraniu Zarządu Stowarzyszenia, na ktorem, mimo zmęczenia, był do godz. 2-giej w nocy.

Ufając Zarządowi i wierząc, że Zarząd, mając zaufanie młodzieży, potrafi opanować sytuację J. M. Rektor w czasie zeszłorocznych zajść listopadowych, mimo naprężonej sytuacji na Uniwersytecie, zezwolił na zwołanie przez Bratnią Pomoc w dniu 2 grudnia 1932 r. Wiecu Akademickiego, co zupełnie uspokoiło młodzież.

Z żalem głębokim pożegnaliśmy p. prof. dra. Władysława Jakowickiego, długoletniego Kuratora naszego Stowarzyszenia, który na początku

r. b. opuścił zajmowane stanowisko, które na mocy uchwały Senatu U. S. B. objął p. prof. dr. K. Pelczar, b. Prezes Bratniej Pomocy Studentów Medyków w Krakowie.

Skromnym dowodem uczczenia zasług położonych dla Bratniej Pomocy przez p. prof. Jakowickiego był wniosek Prezydjum Stowarzyszenia o nadanie Mu złotej odznaki za pracę na terenie samopomocowym. Wniosek ten, zgłoszony w dniu 28 lutego b. r. w Warszawie na XVI Sesji Rady Delegatów O. Z. B. P, uchwalono jednomyślnie.

Dobre stosunki łączyły nas również z b. wojewodą wileńskim p. Zygmuntem Beczkowiczem, obecnym ministrem pełnomocnym Rzeczypospolitej w Rydze, który jako Prezes Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy P. M. A. interesował się działalnością Bratniej Pomocy, odwiedzając nas w lokalu Stowarzyszenia.

P. ministrowi Beczkowiczowi w głównej mierze zawdzięczać należy powodzenie X-go Tygodnia Akademika, z którego wpływów 4000 zł. otrzymała Bratnia Pomoc.

POMOC STARSZEGO SPOŁECZEŃSTWA

W czasie od 5 do 13 listopada 1932 r. odbył się w Wilnie i na prowincji „X-ty Tydzień Akademika", urządzony przez Wojewódzki Komitet Wileński Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Prace „Tygodnia" ogniskowały się w czterech sekcjach, które z kolei rozpadały się na 9 referatów: Przewodniczącymi Sekcyj byli: 1. Sekcji zbiórek — P. Inż. Karol Żuchowicz, Prezes Dyrekcji Poczt i Telegrafów, 2. Sekcji Prowincji — P. Radca Stanisław Zdanowicz, 3. Sekcji Propagandy — P. Dyrektor Marjan Szydłowski i 4. Sekcji Imprez — P. Prof. Dr. Stanisław Hiller.

Kierownikami poszczególnych referatów byli członkowie Zarządu Bratniej Pomocy. Program „Tygodnia" realizowali członkowie Stowarzyszenia, zorganizowani w kadry na podstawie przymusu pracy samopomocowej.

Nadzór nad pracami wykonawczemi sprawował Sekretarz Generalny „Tygodnia", Kol. Mgr. Stanisław Ochocki, Prezes Bratniej Pomocy.

Mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego i skierowania wszelkich wysiłków społeczeństwa w kierunku pomocy bezrobotnym, „X-ty Tydzień Akademika" udał się wspaniale, dając około 7000 zł. czystego zysku, oraz stanowiąc doskonały sposób propagandy akademika w starszem społeczeństwie, budząc w niem zainteresowanie się sprawami młodzieży akademickiej.

Dodatni wynik akcji finansowej „Tygodnia" zasilił pustą Kasę Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy P. M. A. i umożliwił mu subwencjonowanie Bratniej Pomocy oraz burs akademickich. Z Rady Naczelnej Pomocy Młodzieży Akademickiej, mimo złożenia memorjału i osobistych interwencyj kol. Prezesa — Stowarzyszenie żadnej subwencji nie uzyskało.

STOSUNKI Z ORGANIZACJAMI AKADEMICKIEMI

Kol. Prezes Ochocki, jako członek Rady Naczelnej Pomocy Młodzieży Akademickiej, wziął udział w Walnem Zgromadzeniu Rady, odbytem w Warszawie w dniu 19 czerwca 1932 roku.

Pozatem Bratnia Pomoc P. M. A. U. S. B., będąc członkiem Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy, zorganizowała w Wilnie w dniach: 3, 4 i 5 maja 1931 r. XV sesję Rady Delegatów O. Z. B. P. Przewodniczącym Sesji wybrano Prezesa naszego Stowarzyszenia kol. Ochockiego.

W dniach 26, 27 i 28 lutego r. b. odbyła się w Warszawie XVI Sesja Rady Delegatow O. Z. B. P. na którą wyjechali kol. kol. Ochocki, Przyłuski i Duda, biorąc czynny udział w pracach wszystkich komisyj.

POMOC INNYM ORGANIZACJOM AKADEMICKIM

Zarząd Stowarzyszenia, pragnąc ułatwić Kołom Naukowym postawienie na właściwym poziomie pracy naukowej, będącej jedną z najważniejszych form samopomocy koleżeńskiej, udzielił Akademickiemu Towarzystwu Farmaceutycznemu „Lechja" pożyczki bezprocentowej w wysokości 700 zł., zwrotnej po upływie roku na wydanie skryptu prof. Jana Muszyńskiego z farmakognozji. Brak takiego skryptu dał się dotkliwie odczuć młodzieży farmaceutycznej.

Również po raz pierwszy w historji Bratniej Pomocy Zarząd zainteresował się żywiej działalnością Akademickiej Kasy Chorych. Stwierdzając brak niektórych najniezbędniejszych przyrządów lekarskich, lub zły ich stan (np. nienadająca się do użytku wiertaczka w gabinecie dentystycznym), udzielił Akademickiej Kasie Chorych bezzwrotnej dotacji w wysokości 500 zł. Suma powyższa będzie w całości zużyta na kupno nowych narzędzi lekarskich.

Uważając zdrowy dowcip i humor za najlepszy sprawdzian zdrowia i tężyzny moralnej młodzieży, zaś rzeczową krytykę za niezbędny warunek postępu, Zarząd udzielił „Szopce Akademickiej" bezprocentowej pożyczki w wysokości 300 zł.

REPREZENTACJA WILEŃSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ

Wobec zawieszenia działalności Wileńskiego Komitetu Akademickiego i niezalegalizowania Statutu Związku Narodowego P. M. A., Zarząd Stowarzyszenia pełnił wszelkie funkcje reprezentacji akademickiej, przyjmowany w tej roli przez Władze Uniwersyteckie i Państwowe.

Prezes Stowarzyszenia reprezentował wileńską młodzież akademicką na wszystkich uroczystościach i obchodach, urządzanych przez organizacje starszego społeczeństwa.

Sprawa podwyżki opłat studenckich

W maju 1931 roku ogół polskiej młodzieży akademickiej został do głębi poruszony i zaniepokojony projektem Ministerstwa W.R. i O.P. podwyżki opłat akademickich.

Cel projektowanej podwyżki był dla większej części społeczeństwa niejasny. Trudno bowiem wyobrazić sobie, aby w okresie pogłębiającego się z dnia na dzień kryzysu gospodarczego, przejawiającego się w masowem zamykaniu fabryk i warsztatów pracy, gwałtownem zamieraniu handlu, przemysłu i rzemiosł, w redukcji pensyj urzędniczych i zarobków robotniczych, w niedającej się opisać nędzy wsi i rosnących ciągle mas bezrobotnych— dzieci tych właśnie bezrobotnych, małorolnych biedaków lub źle upośażonych pracowników umysłowych mogły płacić podwyższone opłaty akademickie.

Dla wszystkich natomiast było jasnem, że podwyższenie opłat studenckich może zmniejszyć wydatnie dopływ młodzieży polskiej na uczelnie

wyższe, zwiększy zaś liczbę studentów żydów, którzy z warstw bardziej zamożnych pochodząc, nie odczują w sposób zbyt bolesny podwyżki.

Dane statystyczne Kwestury U.S.B. potwierdziły później fakt, iż znaczna część młodzieży polskiej, mimo surowych rygorów, na wypadek nieopłacenia czesnego w terminie, nie była w stanie płacić podwyższonych opłat, rezygnując częstokroć ze studjów. Młodzież żydowska płaci czesne w wyznaczonych terminach, nie zrażając się ich wysokością.

Nic też dziwnego, że projekt Ministerstwa W. R. i O. P. spotkał się ze sprzeciwem ze strony młodzieży akademickiej, która na wiecach, zwołanych we wszystkich miastach uniwersyteckich, protestowała przeciwko zamierzonej podwyżce.

Dziwna ospałość w tej kwestji byłego Zarządu Bratniej Pomocy, zmusiła w r. 1931 grupę młodzieży do zawiązania specjalnego Komitetu, mającego na celu zwołanie ogólnoakademickiego wiecu protestacyjnego. Fakt projektowanej podwyżki opłat dziwnym trafem zbiegł się z zawieszeniem działalności Wileńskiego Komitetu Akademickiego, jedynej prawnej reprezentacji ogółu polskiej młodzieży akademickiej U. S. B. Ponieważ w/g. regulaminu wieców ogólnoakademickich, zatwierdzonego przez Senat U. S. B. uchwałą z dn. 19.IX. 1919 r. wyłączne prawo zwoływania wieców o charakterze ogólnoakademickim przysługiwało reprezentacji młodzieży, którą był Wileński Komitet Akademicki, po jego zawieszeniu J. M. Rektor Prof. Dr. Aleksander Januszkiewicz przez dłuższy czas wahał się udzielić Komitetowi Wiecowemu, któremu przewodniczył Prezes Wileńskiego Komitetu Akademickiego, Kol. Stanisław Ochocki, zezwolenia na zwołanie wiecu. Dopiero po dłuższych staraniach i daniu całego szeregu osobistych gwarancyj Komitet otrzymał zezwolenie na zwołanie wiecu. Wiec odbył się dnia 30 maja 1931 r. przy imponującej liczbie uczestników. Rezolucje powzięte na wiecu zostały wręczone J. M. Rektorowi celem poparcia i przesłania do Ministerstwa W. R. i O. P.

Mimo wykrycia obecnego na wiecu funkcjonarjusza służby śledczej, co stanowiło jaskrawe naruszenie ustawy o szkołach akademickich, młodzież zgromadzona wówczas na wiecu wierzyła, że głos jej będzie wzięty przez czynniki miarodajne pod uwagę i zamierzona podwyżka do skutku nie dojdzie.

Owczesny Zarząd Bratniej Pomocy, widząc spontaniczną akcję antyopłatową młodzieży, nie chcąc narażać się jednolitej opinji akademickiej, uważał za właściwe zwołanie na dzień 6 czerwca 1931 r. drugiego wiecu protestacyjnego. Rezolucja opracowana przez Zarząd i przedstawiona na tym wiecu, osłabiała postulaty uchwalone na wiecu w dniu 30 maja 1931 r. mglistemi nadziejami na przychylne dla młodzieży załatwienie sprawy i rozbijała jednolity dotychczas front akademicki w akcji antypodwyżkowej.

Niemniej, ówczesny Zarząd Bratniej Pomocy uważał sprawę za załatwioną i jego prezes kol. H. Dembiński, po audjencji u Pana Premjera Prystora i u Pana Ministra W. R. i O. P. stwierdził w sprawozdaniu b. Zarządu, że podwyżka opłat nie grozi, bowiem ostateczne oświadczenie w prasie P. Ministra Jędrzejewicza co do niepodwyższania opłat akademickich uspokoiło do reszty opinję młodzieży akademickiej i zlikwidowało palącą sprawę *).

Mimo tych zapewnień Kol. Dembińskiego i rzekomej „likwidacji palącej sprawy", w okresie wakacyjnym, w dn. 2 lipca 1932 r. rozporządzeniem

*) Patrz „Sprawozdanie z działalności Zarządu Stowarzyszenia za rok 1931 | 32 str. 38".

Pana Ministra W. R. i O. P. została wprowadzona podwyżka czesnego na pierwszym roku studjów wszystkich wydziałów.

Powracająca po ferjach wakacyjnych młodzież stanęła przed faktem dokonanym. Wielu absolwentów szkół średnich, wobec podwyższenia opłat, zmuszonych było do zrezygnowania ze studjów wyższych, wielu akademików, nie mogąc opłacić czesnego, opuściło mury uczelni.

Zarząd Bratniej Pomocy poczynił wszelkie starania, aby osłabić ostrze ciosu, jaki dotknął niezamożną młodzież akademicką. Mając do spłacenia wielotysięczne długi, pozostałe po poprzednich Zarządach, oraz nie mogąc za żadną cenę pójść drogą zmniejszenia sum na pomoc żywnościową i zdrowotną, Zarząd musiał pomyśleć o zdobyciu funduszów na pożyczki na opłacenie Kwestury, o które zwracała się nienotowana dotychczas liczba członków Stowarzyszenia.

W tym celu Zarząd zwrócił się z obszernie umotywowanym memorjałem do Pana Prezesa Rady Ministrów, do Pana Ministra W. R. i O. P. oraz do Pana Prezesa Rady Naczelnej Pomocy Młodzieży Akademickiej, prosząc o dotacje. W memorjale Zarząd przedstawił tragiczne warunki materjalne, w jakich żyją członkowie Bratniej Pomocy, poparte danemi statystycznemi, oraz wyraził opinję, iż podwyżka opłat akademickich pogorszy jeszcze nędzę szerokich mas niezamożnej młodzieży.

Mimo gorącego poparcia memorjału przez J. M. Rektora U. S. B. Prof. Dr. Kazimierza Opoczyńskiego i Kuratora Stowarzyszenia, Prof. Dr. Władysława Jakowickiego, oraz mimo usilnych starań Kol. Prezesa, który w tym celu kilkakrotnie wyjeżdżał do Warszawy, pozytywnie do memorjału ustosunkował się tylko Pan Premjer Prystor, który przekazał na rzecz Bratniej Pomocy dotację w sumie 2,500 zł.

Ministerstwo W. R. i O. P. podanie Zarządu załatwiło odmownie, motywując swą decyzję brakiem kredytów.

Zarząd spodziewa się, iż Rada Naczelna Pomocy Młodzieży Akademickiej, skoro otrzyma fundusze, przypadające jej z podziału sum na pomoc w naturze, przyjdzie naszemu Stowarzyszeniu z pomocą.

Dotacja Pana Premjera umożliwiła Zarządowi zaspokojenie choć w drobnej części potrzeb najbardziej niezamożnych koleżanek i kolegów w formie pożyczek na opłacenia Kwestury.

Ponadto Kol. Prezes jako delegat środowiska wileńskiego na Walnem Zgromadzeniu Rady Naczelnej Pomocy Młodzieży Akademickiej, odbytem w Warszawie w dniu 19 czerwca 1932 r., informując o ciężkiej sytuacji materjalnej akademików wileńskich, apelował do obecnych na Zgromadzeniu przedstawicieli Rządu o niepodwyższanie opłat akademickich, które wielu zdolnym a niezamożnym kolegom odcięłyby dostęp do wyższych uczelni. Kol. Ochocki popierał również wówczas wniosek Prezydjum Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy o niepodwyższanie opłat. Wniosek ten, przyjęty przez Radę, został jako jej uchwała przesłany do Ministerstwa W.R. i O. P., skutku jednak żadnego nie odniósł.

Wszystkie starania Zarządu, dążące do przeciwstawienia się projektowi podwyżki opłat studenckich spełzły na niczem, wobec czego, po ogłoszeniu rozporządzenia Pana Ministra W. R. i O. P. z dnia 2 lipca 1932 r., wprowadzającego podwyżkę czesnego, Zarząd czuł się w obowiązku zwołać wiec akademicki, na którym ogół młodzieży ustosunkowałby się do podwyżki.

Pragnąc, aby akcja Zarządu miała głębokie poparcie w masach młodzieży akademickiej, Prezes Stowarzyszenia zwołał dwie konferencje porozumiewawcze przedstawicieli wszystkich organizacyj akademickich, istnie-

jących na U. S. B, na których szczegółowo omówiono charakter akcji protestacyjnej i jednogłośnie przyjęto projekt rezolucji, opracowany przez Zarząd Bratniej Pomocy.

Ta jednomyślność i zgoda wszystkich organizacyj stanowi dowód, że teren Bratniej Pomocy, wolny od pierwiastków partyjno-politycznych, jest najwłaściwszym i jedynym terenem, na którym może nastąpić konsolidacja ruchu młodzieży, mającej skonkretyzowany i interesujący wszystkich cel.

Wiec Akademicki w sprawie podwyżki opłat, zwołany przez Zarząd Bratniej Pomocy w dniu 27 października 1932 r. w Sali Śniadeckich U.S.B. był wspaniałym dowodem jednomyślności młodzieży, która po wysłuchaniu referatu Prezesa Bratniej Pomocy przyjęła przez aklamację rezolucję, opracowaną przez Zarząd.

Rezolucja stwierdzała niemożność płacenia podwyższonych opłat, domagała się zwiększenia liczby stypendjów, odroczeń opłat, rozłożenia ich na raty i w konkluzji uchylenia rozporządzenia Ministra W. R. i O. P. z dnia 2 lipca 1932 r.

Rezolucja ta, obszernie umotywowana, złożona została J. M. Rektorowi z prośbą o przesłanie do Ministerstwa W. R. i O. P.

Zarząd nie ma złudzeń w przedmiocie pozytywnego ustosunkowania się Ministerstwa W. R. i O. P. do słusznych żądań całej młodzieży akademickiej.

Wydaje się jednak rzeczą słuszną i możliwą zmiana Rozporządzenia z dnia 2 lipca 1932 r. w formie wprowadzenia dawnego systemu opłat trymestralnych, zniesienie surowych rygorów, na mocy których Rektor musi skreślić studenta z listy słuchaczów danej uczelni, o ile w wyznaczonym terminie nie opłaci czesnego, wreszcie zwiększenie liczby odroczeń i stypendjów.

Podkreślając te minimalne postulaty młodzieży, Zarząd, bynajmniej nie uważa za wskazane zrezygnować z żądania obniżenia opłat studenckich do granicy faktycznej możliwości płatniczej akademików. Poza tem Zarząd uważa, iż podwyżka opłat przekreśliła główną zasadę demokracji, bezpłatność nauki i powszechne nauczanie oraz ułatwiła żydom zalew wyższych uczelni polskich, w dalszej konsekwencji przewagę ich we wszystkich zawodach wolnych.

Zarząd mimo, iż borykał się z wielkiemi trudnościami finansowemi, spłacając długi poprzednich Zarządów, starał sią w granicach możliwości przyjść z pomocą tym swoim członkom, którym z powodu nieopłacenia czesnego groziło skreślenie z listy studentów, udzieliwszy w czasie swej kadencji do dnia 1 lutego 1933 r. pożyczek krótkoterminowych na sumę 15,276 zł. 60 gr. czyli o 3,276 zł 60 gr. wyższą, niż preliminowano.

Przedstawiwszy działalność Zarządu w sprawie podwyżki opłat studenckich oraz jej genezę, uważam, iż dużym krokiem naprzód w kwestji zorganizowania pomocy dla akademików, niemogących opłacić Kwestury, jest inicjatywa Zarządu w kierunku utworzenia w Wilnie Biura Opłat Akademickich, wyrażona w formie uchwały Zarządu Stowarzyszenia z dnia 14 lutego 1933 roku.

Biuro Opłat Akademickich, w którego skład wchodzą przedstawiciele władz uniwersyteckich, starszego społeczeństwa i Bratniej Pomocy, prowadzić będzie akcję, zmierzającą do pobudzenia ofiarności społecznej na opłacenie czesnego za tych studentów, którzy w żaden sposób wysokich opłat akademickich płacić nie mogą.

Poza stroną finansową, działalność Biura mieć będzie i tę dodatnią cechę, że zainteresuje starsze społeczeństwo życiem akademików i ułatwi

nawiązanie trwalszego, bardziej serdecznego stosunku między dwoma pokoleniami, co niewątpliwie wpłynie korzystnie na stosunki społeczne w Państwie.

Kwestja żydowska — a wypadki listopadowe

Zarząd obecny, wybrany z listy bloku Gospodarczo-Narodowego, idącego do wyborów z konkretnym programem reorganizacji, Bratniej Pomocy, uważał za swój obowiązek realizację tego programu, tem bardziej, że szczegóły programu, opracowanego przez ówczesnego kandydata na prezesa kol. Stanisława Ochockiego, odpowiadały aktualnym zagadnieniom życia akademickiego i w wielu wypadkach stanowiły postulaty, których przyjęcie narzucało się z nieodpartą koniecznością.

Jednym z takich postulatów, wysuniętych przez samo życie, było wyraźne ustosunkowanie się Bratniej Pomocy, jako największej organizacji akademickiej i faktycznej reprezentacji ogółu polskiej młodzieży akademickiej Wszechnicy Batorowej do kwestji żydowskiej wogóle, a zagadnienia „Numerus Clausus“ w szczególności.

Zarząd, uważając kwestję żydowską za ściśle związaną z całokształtem życia akademickiego, ustosunkował się do niej jednak nie z punktu widzenia partyjno-politycznego, lecz ujął ją w płaszczyźnie gospodarczo - społecznej i etycznej.

Rozumieliśmy instytucję Bratniej Pomocy, jako organizację samopomocową, która w okresie szczególnie ciężkim — ostrego kryzysu gospodarczego — stać winna nietylko na straży interesów polskiej młodzieży akademickiej, umożliwiając jej zdobycie wykształcenia zawodowego, lecz musi także rozszerzyć zakres działalności w kierunku ułatwienia swym członkom zdobycia pracy po opuszczeniu murów uniwersyteckich.

Z tego założenia wychodząc, Zarząd nie mógł być obojętnym wobec faktu zalewu wyższych uczelni polskich przez młodzież żydowską, niewspółmiernego ze stosunkiem liczebnym ludności żydowskiej do ludności polskiej w Państwie. Studenci żydzi nietylko wywierają zgubny wpływ na mniej odporną część młodzieży polskiej drogą propagowania haseł komunistycznych, którym nawet uległa pewna grupa młodzieży polskiej, utrzymującej kontakt naukowy i towarzyski z żydami, lecz przedewszystkiem wskutek odrębnej etyki tak na uniwersytecie, jak w pracy wolnych zawodów, obniżają godność zawodową i stwarzają niebezpieczną, nieprzebierającą w środkach konkurencję dla kadr pracującej inteligencji polskiej.

Dlatego Zarząd uważał za słuszny i konieczny postulat ograniczenia liczby żydów przy przyjmowaniu ich na wyższe uczelnie polskie, oraz nienostryfikowania dyplomów, zdobytych przez nich zagranicą. Pozatem, pragnąc zachować zdrowe podstawy etyczne i zawodowe młodzieży polskiej, Zarząd uznał za niezbędną izolację jej od młodzieży żydowskiej. To stanowisko Zarządu, będące twardą koniecznością społeczną i obowiązkiem wobec członków Bratniej Pomocy, zostało wyraźnie sprecyzowane w rezolucjach i memorjałach Bratniej Pomocy, składanych władzom akademickim, oraz w referatach wygłaszanych przez Prezesa Stowarzyszenia na wiecach akademickich przez Bratnią Pomoc zwołanych.

Z drugiej strony, w trosce o należytą powagę i godność akademika polskiego oraz o zapewnienie spokojnej pracy naukowej na Uniwersyteeie, Zarząd w poczuciu swej odpowiedzialności postanowił, wobec zamieszek w innych środowiskach akademickich w rocznicę tragicznych dla młodzieży polskiej wypadków listopadowych, ująć bieg wypadków w swoje ręce i uczcić w odpowiedni sposób pamięć ofiary bestjalskiego mordu, ś. p. Kolegi Stanisława Wacławskiego.

Staraniem Zarządu odbyło się dnia 10 listopada 1932 roku w Kościele Akademickim Św. Jana nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Stanisława Wacławskiego. Na nabożeństwo przybyli przedstawiciele Senatu U. S. B. z J. M. Rektorem. Prof. D-rem Opoczyńskim na czele, oraz tłumy młodzieży, która szczelnie wypełniła kościół. Po nabożeństwie około 1,500 akademików udało się na grób ś. p. kolegi Wacławskiego, na którym Prezes Stowarzyszenia złożył wieniec od Bratniej Pomocy oraz wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Spokój i godność, jakie cechowały te smutne obrzędy i obchody, wzbudziły szacunek dla młodzieży i całkowite uznanie ze strony społeczeństwa, oraz władz uniwersyteckich i państwowych.

Zdawało się, że spokojny przebieg smutnej rocznicy pozwoli Zarządowi zająć się całkowicie sprawami samopomocowemi a młodzieży nie oderwie od nauki, — los jednak zrządził inaczej.

W drugiej połowie listopada 1932 roku społeczeństwo polskie zostało wstrząśnięte wiadomością o zamordowaniu w dniu 27-XI 1932 r. we Lwowie przez żydów akademika Jana Grotkowskiego. Fakt zabicia w rocznicę wypadków listopadowych drugiego akademika-Polaka, spowodował rozruchy akademickie we Lwowie, a następnie we wszystkich ośrodkach uniwersyteckich, które głośnem echem odezwały się w Wilnie.

Prowokacyjne zachowanie się studentow-żydów w Sali Śniadeckich U. S. B. w czasie wykładu Prof. Bossowskiego oburzyło studentów Palaków, którzy zaczęli usuwać żydów z audytorjów, domagając się kategorycznie uregulowania sprawy żydowskiej.

Jednocześnie nieodpowiednie indywidua, korzystając z ogólnego podniecenia, dokładały wszelkich starań, aby nastroje wśród młodzieży spotęgować do tego stopnia, by rozruchy akademickie przeniosły się z murów uczelni ua ulicę. Prowokacyjną robotą było zwołanie nielegalnego wiecu do Mensy Akademickiej i nawoływanie do pochodów ulicznych, które wobec licznych patroli policyjnych i zdecydowanego nastawienia policji, skończyć się mogły krwawo, pociągając za sobą nieobliczalne następstwa.

Wiec w Mensie nie doszedł do skutku z powodu zamknięcia takowego z polecenia J. M. Rektora. Policja zamknęła dostęp do Mensy, wpuszczając do gmachu Mensy tylko mieszkańców Bursy i członków Zarządu Bratniej Pomocy. Mimo tych zarządzeń zebrało się w Mensie kilkadziesiąt osób, do których przemówił Prezes Stowarzyszenia, kol. Ochocki, przedstawiając istotę zajść oraz obiecując interwenjować u J. M. Rektora w sprawie zwołania legalnego wiecu, na którym młodzież mogłaby się wypowiedzieć i powziąć rezolucję, wyrażającą jej postulaty. Kol. Prezes udawał się kilkakrotnie do sal wykładowych, seminarjów i prosektorjum, gdzie obecnością swoją działał uspakajająco.

Natychmiast po wyjściu z Mensy Kol. Prezes przedstawił J. M. Rektorowi sytuację i prosił o udzielenie zezwolenia na zwołanie przez Zarząd Bratniej Pomocy wiecu akademickiego.

J. M. Rektor Opoczyński przybył na specjalne zebranie Zarządu,

na którem był obecny do godz. 2-ej w nocy i zapoznał się dokładnie z sytuacją, o której informowali Go członkowie Zarządu. Prezes ponowił prośbę o udzielenie pozwolenia na wiec, na zwołanie którego J. M. Rektor zgodził się pod warunkiem, że na Uniwersytecie zapanuje zupełny spokój.

Zarząd postanowił zwrócić się do ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej z wezwaniem zachowania spokoju i nieulegania prowokacjom i w tym celu wydał odezwę, rozplakatowaną na murach miasta i w Uniwersytecie.

Wszyscy członkowie Zarządu wzięli na siebie obowiązek pacyfikacji stosunków w celu umożliwienia zwołania wiecu.

Natychmiastowe ujęcie kierownictwa akcji przez Zarząd dało świetne rezultaty, młodzież bowiem, widząc w Zarządzie swego reprezentanta i ufając, iż należycie troszczyć się będzie o jej interesy, usłuchała wezwania Zarządu i na Uniwersytecie zapanował względny spokój.

W dniu 2 grudnia 1932 roku odbył się w Sali Śniadeckich U. S. B. wiec akademicki, zwołany w sprawie zajść przez Bratnią Pomoc. Na wiec przybyła nienotowana dotychczas ilość studentów, przekraczająca 2,000 osób. Na wiecu przewodniczył Prezes Bratniej Pomocy, kol. Ochocki, który wygłosił referat i zgłosił w imieniu Zarządu rezolucję, przyjętą wszystkiemi głosami przy 2-ch wstrzymujących się, po opuszczeniu sali przez 30 akademików, niesolidaryzujących się z treścią rezolucji.

Obecnemu na wiecu J. M. Rektorowi zgotowała młodzież entuzjastyczną owację, dając wyraz jedności z wysokim Senatem i ciałem profesorskiem U. S. B.

Obecność J. M. Rektora Opoczyńskiego na zebraniu Zarządu i na wiecu, Jego niesłychana dostępność i przychylność dla młodzieży, zjednały Mu serca wszystkich akademików i wdzięczność Zarządu.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie takt i zrozumienie spraw młodzieży przez J. M. Rektora, Zarząd nie zdołałby opanować sytuacji i krwawe wypadki byłyby kwestją następnych dni.

Nie ulega również wątpliwości, że gdyby w roku 1931 było podobne współdziałanie Rektora z reprezentacją młodzieży i gdyby ówczesny Zarząd Bratniej Pomocy zrozumiał należycie swoje obowiązki lub nie wahał się ich spełnić, nie byłoby tak tragicznych ofiar, jakie Młodzież Polska w listopadzie 1931 r. poniosła. Nie byłoby śmierci ś. p. Stanisława Wacławskiego.

Nazajutrz po wiecu na Uniwersytecie zapanował zupełny spokój.

SPRAWA AUTONOMJI AKADEMICKIEJ

Sprawy walki w obronie autonomji szkół akademickich nie sposób omówić wobec tego, że walka ta w chwili obecnej wre i przebieg jej trudno przewidzieć.

Stojąc na straży interesów ogółu polskiej młodzieży akademickiej Wszechnicy Batorowej, Zarząd nie mógł być obojętnym wobec projektu ograniczenia autonomji i samorządu akademickiego.

W sprawie projektu nowej ustawy o szkołach akademickich Zarząd zwołał w dniu 21 lutego r. b. wiec akademicki, na którym uchwalono następującą rezolucję:

1. Polska Młodzież Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, zgromadzona w Wilnie na Wiecu Akademickim w Sali Śniadeckich U. S. B. w dniu 21 lutego 1933 roku stwierdza, iż wniesiony do Sejmu projekt nowej ustawy o szkołach akademickich zmierza nietylko do

ograniczenia wolności nauki i nauczania, lecz również znosi faktycznie autonomję wyższych uczelni, stanowiącą jedną z podstaw kultury polskiej.

2. Polska Młodzież Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, poczuwając się do przynależności do jednej rodziny akademickiej z gronem profesorskiem, z najwyższą obawą odnosi się do projektu, który, ograniczając samorząd szkół wyższych, czyni z J. M. Rektora i Profesorów urzędników, zależnych od władz administracyjnych — i stwierdza, że w razie uchwalenia projektu przez ciała ustawodawcze, władze uniwersyteckie straciłyby swój dotychczasowy wysoki autorytet, a Respublica Academica przestałaby istnieć.
3. Polska Młodzież Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie stwierdza, iż uzależnienie organizacyj akademickich, opartych na wzajemnem zaufaniu i dobrej woli, od czynników administracyjnych, pozbawia szkoły akademickie możliwości wykonywania ich zadań wychowawczych oraz z niepowetowaną dla Narodu i Państwa stratą obala samorząd młodzieży akademickiej, który jest najlepszą szkołą wychowania obywatelskiego i najlepszem przygotowaniem do odpowiedzialnej pracy społecznej, jaka młodzież akademicką po opuszczeniu murów wyższych uczelni czeka.
4. Polska Młodzież Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie żywi głęboką wdzięczność i cześć dla swych profesorów i Senatów Wyższych Uczelni za jednolite i nieugięte stanowisko w obronie autonomji szkół akademickich oraz zapewnia, iż w akcji tej Wysokie Senaty mają za sobą ogół Polskiej Młodzieży Akademickiej.
5. Polska Młodzież Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie solidaryzuje się z młodzieżą akademicką innych środowisk akademickich polskich w jej akcji protestacyjnej przeciwko projektowi nowej ustawy o szkołach akademickich.
6. Polska Młodzież Akademicka Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, uważając, iż wniesiony do Sejmu projekt ustawy o szkołach akademickich zagraża najwyższym dobrom Narodu i Państwa oraz, wprowadzając rozgoryczenie wśród szerokich mas obywateli, osłabia jedność narodową i siły społeczeństwa do walki z kryzysem i z grożącem Państwu niebezpieczeństwem z Zachodu — zwraca się do Sejmu Rzeczypospolitej z gorącym apelem i prośbą o odrzucenie wniesionego do ciał ustawodawczych projektu.

Rezolucja skutku nie odniosła. Projekt stał się ustawą. Szkoły akademickie stoją przed wielkim znakiem zapytania: co będzie?

SŁOWO KOŃCOWE.

Kończąc sprawozdanie ogólne, mam głębokie przeświadczenie, iż Zarząd Bratniej Pomocy uczynił wszystko, co było w jego mocy, by jaknajlepiej wywiązać się z przyjętych na siebie obowiązków. Osiągnięte, mimo niezmiernie ciężkich warunków, rezultaty naszej pracy są dla nas najwyższą nagrodą, dla następnego zaś Zarządu są poważnem ułatwieniem w jego działalności.

Uważam, iż przyszły Zarząd, obejmując Bratniak bez długów, ma obowiązek zwiększenia w dwójnasób świadczeń samopomocowych, oraz zrealizowania tych wszystkich zamierzeń, których myśmy zrealizować nie mogli, mając do spłacenia stare długi i ograniczony stan możliwości.

Należy również pamiętać o tem, że praca samopomocowa wtedy tylko wyda pożądane owoce, skoro wolną będzie od wszelkich wpływów partyjnopolitycznych, sączonych na teren akademicki przez ludzi, nic z tym terenem niemających wspólnego.

Dewizą pracy samopomocowej powinno być: Salus Reipublicae Academicae — Suprema lex!

Wszystkim Koleżankom i Kolegom, którzy współpracując ze mną w Zarządzie, lub w inny sposób biorąc udział w pracy samopomocowej, ułatwili mi kierowanie sprawami Bratniej Pomocy — składam na tem miejscu serdeczne podziękowanie.

Stanisław Ochocki
Prezes Stowarzyszenia Bratnia Pomoc
Polskiej Młodzieży Akademickiej U.S.B.

SPRAWOZDANIE SZCZEGÓŁOWE

I

DZIAŁ OGÓLNY

SPRAWOZDANIE

Sekretarjatu Generalnego i Biura Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. w Wilnie za okres od dn. 17. III. 1932 roku do dn. 1 lutego 1933 r., złożone przez Sekretarza Generalnego Kol. Wacława Religioniego.

W wymienionym okresie obowiązki Sekretarza Generalnego pełnili: Kol. Eugenja Karczewska, zaś od dn. 4 października 1932 r. Kol. Wacław Religioni. Kierownictwo Biura należało do Kol. Heleny Boguszewskiej, od 15-X 32 r. do Kol. Eugenjusza Sobolewskiego.

Sekretarjat i Biuro Stowarzyszenia czynne były codziennie od godz. 13—15 i od 19—21, w okresie zaś feryj letnich i świątecznych czas urzędowania był redukowany tylko do 3 dni tygodniowo w godzinach od 13—15. Należy zaznaczyć, że zwykłe godziny urzędowania Sekretarjatu nie wystarczały na załatwienie wszelkich spraw bieżących. Poszczególni członkowie Zarządu w godzinach urzędowania, załatwiając wyłącznie interesantów, byli bardzo często zmuszeni pracować, kiedy wymagany jest spokój i skupienie, poza godzinami urzędowemi.

Z daniem Sekretarjatu Generalnego i Biura jest:

1) prowadzenie biura korespondencyjnego i nadzór nad niem.

2) prowadzenie poszczególnych referatów,

3) prowadzenie kartoteki, pozwalającej zorjentować się ilu członków liczy Stowarzyszenie Bratnia Pomoc,

4) nadzór nad archiwum,

5) ogólny nadzór nad dyżurami członków Zarządu i pracowników Stowarzyszenia.

6) administracja lokalem centrali Bratniej Pomocy.

Ad. 1. do Biura korespondencyjnego w okresie sprawozdawczym wpłynęło 4158 pism, wysłano zaś 621 pism. Ogromną większość stanowiły podania o obiady ulgowe, pożyczki krótkoterminowe, świadectwa niezamożności, opinjowanie podań o stypendja, oraz o mieszkania w Domu Akademickim. W okresie przed wakacjami dużo było podań o ulgi na pobyt w Legaciszkach. Wszystkie wspomniane powyżej podania składane były na specjalnie w tym celu wydrukowanych kwestjonarjuszach, zawierających szereg rubryk, dających możność Komisji Kwalifikacyjnej zorjentować się w warunkach materjalnych składającego podanie. Podania, po przeciągnięciu przez dziennik podawczy, są segregowane i w zależności od treści są skierowywane do Komisji Kwalifikacyjnej lub kierowników odpowiednich agend Bratniej Pomocy.

Ad. 2. Sekretarjat i Biuro prowadzą szereg referatów, jak: referat protokułów, komunikatów i ogłoszeń, prasowy i statystyczny. W Referacie Protokułów są prowadzone księgi protokułów zebrań Zarządu Bratniej Pomocy,

zebrań Prezydjum Zarządu i zebrań Rady Nadzorczej Akademickiej Kasy Chorych.

Ad. 3. Wg. kartoteki dającej możność zorjentować się ilu członków liczy Bratnia Pomoc, trudno jest zupełnie ściśle i dokładnie określić wspomnianą liczbę. W każdym bowiem trymestrze przybywają nowi członkowie. Wg. ostatnich obliczeń członków Stowarzyszenia jest 2518. Kartoteka służy także do udzielania informacyj, jeśli chodzi o adresy Kol. Kol. w Wilnie.

Ad. 4. Archiwum Bratniej Pomocy w czasie 14 letniej działalności Stowarzyszenia doszło już do znacznych rozmiarów i w związku z tem zaszła konieczność gruntownego uporządkowania. Jest to praca znaczna, która zostanie rozpoczęta niebawem i potrwa zapewne dość długo.

Ad. 5. Sekretarjat prowadzi listę obecności członków Zarządu na zebraniach Zarządu oraz listę spóźnień i nieobecności w godzinach urzędowania. Od dnia 17. III. 1932 r. do 1. II. 1933 r. odbyły się 32 zebrania Zarządu, 5 zebrań Prezydjum Zarządu i 2 zebrania Rady Nadzorczej Akademickiej Kasy Chorych. Zebrania Zarządu normalnie odbywały się raz na tydzień, w czasie feryj zaś w miarę konieczności.

Ad. 6. Administracja lokalem Centrali Bratniej Pomocy ze względu na ciężką sytuację finansową Stowarzyszenia była prowadzona pod znakiem oszczędności. Sekretarjat starał się przeprowadzić najdalej idące oszczędności pod każdym względem, oszczędzając na opale, świetle i t. d. Z powyższych względów nie był też przeprowadzony remont lokalu.

Zakres czynności kierownictw Sekretarjatu i Biura nie jest ściśle ograniczony. Aczkolwiek brak tutaj narazie regulaminu pracy wewnętrznej w Sekretarjacie, któryby pozwolił rozdzielić funkcje Sekretarza Generalnego i Kierownika Biura, ustaliło się, iż do kompetencji tego ostatniego należy nadzór nad inwentarzem Biura, kartoteką oraz prowadzenie księgi protokołów zebrań Zarządu Stowarzyszenia.

Sekretarz Generalny
W. Religioni

SEKCJA FINANSOWA

Do prac Sekcji Finansowej należy otwieranie na wniosek poszczególnych kierowników agend kredytów miesięcznych, po uzgodnieniu ich z budżetem i zachowaniu proporcji w stosunku do sum preliminowanych na cały rok administracyjny.

Trzeba zaznaczyć, iż praca sekcji finansowej za kadencji obecnego Zarządu była wielce ułatwiona, mając prawidłowy preliminarz budżetowy sporządzony przez Komisję Budżetową za kadencji Zarządu kol. Dembińskiego.

Za kadencji obecnego Zarządu została również powołana Komisja Budżetowa w składzie: kol. Bohdan Szymborski, Zygmunt Czaplicki i Wacław Średnicki, która opracowała preliminarz budżetowy na rok administracyjny 1933, który po zatwierdzeniu przez Zarząd Bratniej Pomocy oddajemy do zatwierdzenia przez Walne Zebranie.

Do Sekcji Finansowej, jako działy należą: Kasa, Komisja Egzekucyjna i Buchalterja główna.

Kierownik Sekcji Finansowej
Bohdan Szymborski

Sprawozdanie kasowe

W Kasie Stowarzyszenia pracował od Walnego Zgromadzenia do wakacyi w charakterze skarbnika Kol. Czerniawski Borys, od wakacyj do 20-XII. 32 r. Kol. Ciszkiewicz Leopold, który wskutek choroby opuścił to stanowisko, a na jego miejsce został powołany Kol. Wacław Średnicki, pełniąc obowiązki swe do końca kadencji.

Przy omawianiu tegorocznego sprawozdania trzeba wziąć pod uwagę to, iż obecny rok sprawozdawczy był najcięższym rokiem dla Bratniej Pomocy. Kasa główna miała trudne zadanie do spełnienia, by mogła nadążyć wymaganiom wszystkich agend.

Kryzys gospodarczy i podwyższenie opłat akademickich spowodowały zubożenie kolegów, którym musieliśmy śpieszyć z wydatniejszą pomocą, niż dotychczas. O poważnem zubożeniu studjących najlepiej może świadczyć fakt, że 30% zgłaszających się do Bratniej Pomocy o pożyczki i obiady ulgowe — to koledzy nowowstępujący na U.S.B., a więc już od pierwszego dnia wstąpienia na Uniwersytet potrzebowali pomocy od Stowarzyszenia.

Kasa Bratniej Pomocy wydawała pożyczki krótkoterminowe gotówką i asygnatą. Petent po otrzymaniu polecenia wypłaty w Komisji Kwalifikacyjnej przychodzi do kasy. Jeżeli polecenie wypłaty opiewa na pożyczkę asygnatową, to po podpisaniu weksla i okazaniu legitymacji zaopatrzonej w fotografję, petent otrzymuje odpowiednią asygnatę, która jest honorowaną przez Kwesturę U.S.B.

Kasa Stowarzyszenia prowadzi księgę kasową łącznie z kwitarjuszem przychodowym, portfel wekslowy, na który składa się: księga wekslowa, terminarz i kartoteka wekslowa na weksle bieżące.

Wpływy kasowe w roku sprawozdawczym ogółem wynoszą 95,887 zł. 79 gr. Składki członkowskie wzrosły z 22,198 zł. z ubiegłego roku do 26,466 zł. 80 gr. obecnie.

Z Kwestury U. S. B. otrzymała Kasa Stowarzyszenia w roku sprawozdawczym 26,702 zł. 67 gr. jako fundusz „na pomoc w naturze“ wpłacany przez studentów przy opłacie czesnego.

Z Wojewódzkiego Komitetu Wileńskiego Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej otrzymaliśmy 4,500 zł. Wpływy ze zwrotu pożyczek bieżących wzrosły w porównaniu z rokiem poprzednim z 5,598 zł. do 6,043 zł. 83 gr.

Wydatki kasowe wynoszą ogółem 82,461 zł. 53 gr. Analizując wydatki trzeba w szczególności wziąć pod uwagę to, że obecny Zarząd starał się zaprowadzić jaknajdalej idące oszczędności tam, gdzie tylko było można— w wydatkach administracyjnych; nie oszczędzał natomiast, gdy chodziło o obiady i pożyczki krótkoterminowe.

W roku sprawozdawczym Kasa Stowarzyszenia wypłaciła pożyczek krótkoterminowych: na sumę . . . . 15,276 zł. 60 gr.

z tego:

a) pożyczek gotówkowych na sumę	10,624 zł.	60 gr.
b) „ asygnatowych (na opłac. Kwestury) na sumę	4,652 „	— „
c) pożyczek zdrowotnych i wypoczynkowych na sumę.	7,699 „	09 „
Prolongowano pożyczek na sumę	9,038 „	— „
Razem:	32,013 „	69 gr.

Jeżeli przyjmiemy prolongatę pożyczek jako udzielenie nowej pożyczki to Bratnia Pomoc w roku 1932 wypłaciła pożyczek krótkoterminowych na sumę 24,314 zł. 60 gr.

Skarbnik Bratniej Pomocy
Wacław Średnicki

Komisja Egzekucyjna.

Praca Komisji Egzekucyjnej zdąża w dwóch kierunkach:
1) zdobywania adresów dłużników.
2) wysyłania listów.

Najtrudniejszą pracą Komisji Egzekucyjnej jest zdobywanie adresów tych dłużników, którzy dawno skończyli Uniwersytet i obecnie są na intratnych posadach.

Mając byt zabezpieczony, zapomnieli zupełnie o swych zobowiązaniach wobec Bratniej Pomocy, o tej Instytucji Samopomocowej, która nie jednemu z nich dopomogła ukończyć studja. Zapomnieli również i o solidarności koleżeńskiej.

Adresy Komisja Egzekucyjna zdobywała drogą bardzo trudną, bo często trzeba było wyszukiwać podania o pożyczkę, z którego można było ustalić adres dłużnika. Oprócz tego zdobywa się adresy na podstawie informacyj otrzymanych od organizacyj Akad. i od poszczególnych kolegów i koleżanek.

Wysyłanie listów. Zdobyte adresy pozwalały wysłać do zalegających dłużników około 200 wezwań identycznych z temi, jakie wysyła skarbnik przy ściąganiu pożyczek bieżących i 253 listów indywidualnych, których odpisy znajdują się w segregatorach listowych, ułożone w porządku alfabetycznym.

Około 50 dłużników zostało wezwanych osobiście przez Komisję Egzekucyjną. W roku sprawozdawczym ściągnięto z tytułu pożyczek krótkoterminowych przeterminowanych zł. 1519 gr. 97. Odsetek od przeterminowanych pożyczek zł. 295 gr. 85. Niezależnie od tego Komisja Egzekucyjna ściągnęła zł. 425,37 z tytułu pożyczek długoterminowych.

Stąd za czas od 31-XII-31 do 31-XII-32 r. ogólne wpływy spowodowane działalnością Komisji Egzekucyjnej wynosiły 2.245,52 zł.

Obecnie znajduje się w Komisji Egzekucyjnej około 700 weksli na sumę przeszło 18.000 zł.

Ściąganie zaległych pożyczek tak krótko, jak długoterminowych utrudnił nam w ogromnej mierze wzmagający się kryzys gospodarczy z jednej strony, a podwyższenie opłat akademickich z drugiej strony.

W stosunku do zaległych dłużników niestudentów nie szczędziliśmy najbardziej nawet przykrych sankcyj jak: groźba ogłoszenia w prasie nazwisk, wytoczenie procesu sądowego, groźba nałożenia aresztu na pensję urzędniczą i t. p.

Rezultat jednak był ten, że otrzymaliśmy cały szereg listów, podań z prośbą o rozłożenie na raty i to na raty nie przekraczające 10 zł. Każdy z tych dłużników tłumaczył się tem, że wskutek obniżenia pensji, pobory jego są minimalne, niewystarczające na utrzymanie rodziny.

O ile w stosunku do zaległych dłużników niestudentów stosowaliśmy metodę bezwzględnego ściągania należności, o tyle w stosunku do dłużników będących członkami Stowarzyszenia ograniczyliśmy się do wywarcia przymusu, by uzyskali rozłożenie na raty swych należności.

W ciągu roku sprawozdawczego Komisja Kwalifikacyjna Stowarzysze-

nia współdziałała z Komisją Egzekucyjną i nie udzielała świadczeń tym kol. którzy przynajmniej nie zawarli z Komisją Egzekucyjną układu co do terminu spłaty swych przeterminowanych zobowiązań. Komisja Egzekucyjna wydawała zaświadczenia o spłaceniu długu lub umówieniu się co do terminu spłaty, na zasadzie których przyjmowano dopiero podanie o nowe świadczenia.

Przewodniczący Komisji Egzekucyjnej
Wacław Średnicki

KOMISJA KWALIFIKACYJNA

W okresie sprawozdawczym od 20 marca 1932 r. do dnia 1 marca 1933 r. Komisja Kwalifikacyjna miała normalnie trzy posiedzenia w ciągu każdego tygodnia. Na początku roku akademickiego 1932/33 liczba ta wzrastała do 5 ze względu na dużą liczbę Kol. Kol. ubiegających się o opinję przy podaniach o stypendjum i odroczenie opłat.

Ogólna liczba posiedzeń Komisji Kwalifikacyjnej w okresie sprawozdawczym wyniosła 86. Aby praca Komisji Kwalifikacyjnej była łatwo skontrolowana i uwidoczniona, Komisja Kwalifikacyjna prowadziła w dalszym ciągu trzy księgi: księgę protokułów, księgę obiadów ulgowych i księgę kandydatów do Domu Akademickiego. Oprócz tego została wprowadzona księga protokułów zebrań Komisji Kwalifikacyjnej w sprawie udzielania ulg na pobyt w Akademickiej Kolonji Wypoczynkowej w Legaciszkach. Dla łatwego zorjentowania się dyżurującego członka Komisji Kwalifikacyjnej zostały zaprowadzone teczki stosownie do działów Komisji. Trzymając się ściśle regulaminów, Komisja Kwalifikacyjna rozpatrywała podania:

1) o świadczenia bezpośrednie w naturze, to zn. a) o obiady ulgowe, b) pobyt w Kolonji w Legaciszkach.

2) o przyznanie miejsca w Domu Akadem.

3) o pożyczki krótkoterminowe.

4) o zaświadczenia niezamożności i zaopinjowania podań o stypendjum, odroczenie opłat, ewentualnie o uzyskanie świadczeń ze strony J. M. Rektora.

Ad 1) a. W okresie sprawozdawczym podań o obiady ulgowe wpłynęło 1474 na sumę 12058,40 zł. z których nieuwzględniono 60 podań, przychylnie załatwiono 1414, z tego z kat. I-ej korzystało 734 kol. kol., z kat. II-ej 680 kol. kol. W poszczególnych miesiącach sprawa obiadów ulgowych przedstawia się w sposob następujący:

Miesiące:	IV.	V.	VI.	X.	XI.	XII.	I.	II.	III.
Wpłynęło	65	210	173	133	216	231	205	241	—
Uwzględniono . . .	64	191	171	125	210	219	196	232	—
Nieuwzgl.	1	19	2	8	6	12	9	9	—

b. Zakwalifikowano 54 podania o ulgowy pobyt w Legaciszkach z liczby ogólnej 58 podań na sumę 2,337 zł. 09 gr.

100% ulgi przyznano 6 kol. kol.
75 „ „ „ 19 „ „
50 „ „ „ 32 „ „
25 „ „ „ 7 „ „

Termin pobytu w Legaciszkach kol. kol., którzy korzystali z ulg, wynosił od 1 miesiąca do 1 tygodnia. Najwięcej kol. kol. korzystało z pobytu miesięcznego i 3-y tygodniowego.

Ad 2. Kwalifikując podania o przyznanie miejsca w Domu Akademickim dbała o to, aby mieszkańcami domu byli kol. kol. średnio zamożni ponieważ niezamożni ze względu na samowystarczalność Domu Akademickiego nie mogą korzystać z mieszkań w Domu.

Podań wpłynęło 86, uwzględniono 78, nieuwzględniono 8.

Ad 3. Pożyczki krótkoterminowe były wydawane w zakresie przyznawanych kredytów, które częstokroć były niewystarczające, wobec czego Komisja Kwalifikacyjna żądała kredytów dodatkowych. Pożyczek krótkoterminowych wydano na sumę ogolną 14.091 zł. 90 gr., podań złożono 657, nieuwzględniono 239.

Miesiące:	III.	IV.	V.	VI.	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.	I.	II.	III.
Złożono . . .	24	51	62	104	13	2	3	34	123	84	43	114	—
Uwzględn. . .	11	15	29	55	9	1	2	23	77	72	39	83	—
Nieuwzględn. .	13	36	33	49	4	1	1	11	46	12	4	31	—

Ad 4. Podań o świadectwa niezamożności i zaopinjowanie odpowiednich próśb złożono 539, uwzględniono 521, nieuwzględniono 18.

Miesiące:	IV.	V.	VI	VII.	VIII.	IX.	X.	XI.	XII.	I.	II.
Złożono. .	2	3	37	1	5	33	361	67	5	2	23
Uwzględn.	2	3	34	1	5	31	348	67	5	2	23
Nieuwzgl.	—	—	3	—	—	2	13	—	—	—	—

Komisja Kwalifikacyjna stwierdza, iż nieuwzględnienie podań było powodowane dobrym stanem materjalnym, niesumiennością płatniczą lub zadłużeniem kol. kol. petentow.

Przewodniczący Komisji Kwalifikacyjnej
Władysław Drozdowski

SEKCJA ZDROWIA

za czas od 18. III. 1932 — do 31. I. 1933 r.

Działalność Referenta Sekcji Zdrowia polega głównie na referowaniu na zebraniach Zarządu Br. Pom. podań kol. kol. o długoterminowe pożyczki zdrowotne na leczenie w Zakopanem.

Pożyczki dzielą się na 100% — 75% — 50% i 25%.

Budżet Stowarzyszenia Br. Pom. P. M. A. U. S. B. w Dz. IV § 7 otworzył kredyty na pomoc zdrowotną na leczenie w Zakopanem na r. 1932 na sumę 8640 zł. Z tych załatwiono przychylnie 31 podań, jedno podanie

odrzucono. Udzielono pożyczek 27, gdyż 4 petentów zrezygnowało z wyjazdu.

Zniżek	100%	udzielono	11	na sumę	2640 zł.
„	75%	„	9	„ „	1620 „
„	50%	„	5	„ „	600 „
„	25%	„	2	„ „	120 „
Razem udzielono pożyczek na sumę . .					4980 zł.

Do działalności kier. Sekcji Zdrowia należało też prowadzenie księgi alfabetycznej, w której notowano wszystkie podania petentów, treść ich załatwienia, sumę udzieloną oraz datę jej wysłania do Zakopanego.

Należy też zaznaczyć, że podania o pożyczki kuracyjne kwalifikował Zarząd Brat. Pom. a nie, jak poprzednio, Kier. Sekcji Zdrowia, co przyczyniło się do bardziej sprawiedliwego wymiaru pożyczki; również z tego samego względu zaprowadzono nową rubrykę w księdze alfabetycznej, w której odnotowywano, na jaką sumę jest zadłużony każdy kuracjusz

Doniosłą w skutki sprawą było nawiązanie wespół z Ak. Kasą Chorych ściślejszego kontaktu z Przychodnią Przeciwgruźliczą; kontakt ten utrzymuje nadal Ak. Kasa Chorych, gdyż do niej należy zapobieganie i leczenie gruźlicy na miejscu, Bratnia Pomoc zaś wzięła na siebie obowiązek wysyłania i utrzymywania niezamożnych akademików, członków Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B. w Domu Zdrowia „Pomoc Bratnia“ w Zakopanem.

Referent Zdrowia
Teodor-Józef Hamerla

SPOŁECZNE BIURO POŚREDNICTWA PRACY

Celem Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy przy Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej U. S. B. jest przedewszystkiem dostarczanie pracy rzeszom niezamożnych akademików. Cel ten, jak również charakter pracy Biura są dziedziną bardzo niewdzięczną i trudną do przeprowadzenia, którąby dała pozytywne rezultaty, a to ze względu na to, ze środki, któremi rozporządza Biuro, zależne są od ilości ofert.

Jednym z pomocniczych środków pracy Biura jest pewnego rodzaju reklama w drodze odezw do szerszych mas społeczeństwa, które to odezwy mają wpłynąć na pomnożenie ofert ze strony pracodawców.

W okresie działalności Biura, który dotyczy niniejszego sprawozdania, wyżej wskazany środek reklamy był przeprowadzony w sposób względnie jaskrawy, a mianowicie w grudniu 1932 r. i styczniu 1933 r. zostały rozesłane do poszczególnych kinoteatrów i teatrów miejskich odpowiednie ulotki, które tą drogą mogły trafić do odpowiednich rąk. Pozatem o takimż samym charakterze są perjodyczne ogłoszenia w prasie.

Ponadto dodać należy, że zostały wysłane listy do dyrekcyj miejscowych gimnazjów w celu poparcia akcji prowadzonej przez Biuro.

Cyfrowe sprawozdanie Biura za okres roku akadem. 1932-33 do marca przedstawia się następująco:

I. Ulotek rozesłano	2000—
II. Listów do Dyrekcyj Gimnazjów	15—
III. Ogłoszenia w prasie ukazywały się co dwa tygodnie .	
IV. Ofert wpłynęło	54—
V. Z tego wykorzystano ofert	48—
VI. Ofert nieobjętych	6—

Dla wyjaśnienia należy zaznaczyć, że w myśl uchwały Zarządu Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akademickiej U. S. B. rejestrację przeprowadzano trymestralnie celem uniknięcia podwójnej rejestracji jednych i tych samych osób. Mając na uwadze powyższe, podajemy niżej cyfrowy stan rejestracji w poszczególnych trymestrach.

Trmes r I	I roku akadem.	1931-32	64	osoby
„	I „ „	1932-33	106	„
	II „ „	„ „	55	„
		Razem:	225	osób

Z tego pracę otrzymało za pośrednictwem Biura 48 osób.

Kierownik Biura Pośrednictwa Pracy
J. Olszańska

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA AKADEMICKA

Przez cały okres kadencji obecnego Zarządu kierownictwo bibljoteką i czytelnią spoczywało w ręku kol. Zofji Folwarskiej.

Okoliczność, dzięki której jedna i ta sama osoba kierowała przez cały rok bibljoteką, dała jak najlepsze wyniki. Zmiany na stanowisku kierownika, jakie dokonywały się w poprzednim Zarządzie, rzecz oczywista, nie mogły się przyczynić do rozwoju bibljoteki i czytelni, natomiast dopiero wytworzenie pewnego kierunku pracy i systematyczne dążenie do ulepszeń mogło dać tak wielce zadawalniające wyniki, jak potrojenie ilości czytelników w porównaniu do ilości z poprzedniego roku.

Zwiększenie dość szczupłego księgozbioru naukowego i dostarczenie kolegom wartościowych nowości belletrystycznych, oto zasady, które należało uwzględnić w pierwszej mierze. To też, przezwyciężając materjalne trudności, w jakich znajduje sie Bibljoteka, zostało zakupione 265 tomów tak, iż obecnie nasze skromne księgozbiory zwiększyły się i liczą ogółem tomów 1763.

W trosce o schludny, estetyczny wygląd książki oprawiono 150 tomów, i tylko brak funduszów narazie nie pozwala prowadzić dalszej pracy na tym odcinku.

Zostały również ulepszone techniczne urządzenia bibljoteki, doprowadzono ostatecznie do porządku katalogi i nomenklaturę książek. Książki wypożycza się 3 razy tygodniowo we wtorki, czwartki i piątki po 2 godz. dziennie.

Ilość godzin wypożyczania w stosunku do 583 osób korzystających z bibljoteki nie jest zupełnie wystarczająca.

Nie mniej ważnem od ulepszeń bibljotecznych było usprawnienie funkcjonowania czytelni.

Należało stworzyć poniekąd ognisko, w którem akademik mógłby istotnie odpocząć, umilając sobie 2-3 wieczorne godziny muzyką radjową, grą w szachy czy też czytaniem świeżych dzienników i czasopism.

Skromna nasza czytelnia, ale zdaje się zadawalniająca liczy ogółem 43 czasopisma, w tem 10 dzienników, 20 tygodników, 11 miesięczników i 2 kwartalniki.

Zapotrzebowanie popularnych pism jest prawie całkowicie zaspokajane ale przed kierownictwem powstaje nowe zagadnienie: zaopatrzyć czytelnię

w czasopisma naukowe—przynajmniej w główniejsze. Ze zwiększeniem sfery, zaspokajającej zainteresowania zwiększy się ilość czytelników—co oczywiście przyczyni się do jeszcze większego rozwoju czytelni.

Kierownik Bibljoteki i Cztelni
Zofja Folwarska

SEKCJA KULTURALNO - SAMOKSZTAŁCENIOWA

Od m-ca kwietnia do października 1932 roku, referat prowadził kol. Zbigniew Folejewski.

Od 1-go października 1932 roku kol. Stanisław Janicki.

W czasie od 28-IV do 9-II 1933 r. odbyło się 15 „czwartków" (o 3 więcej niż w roku ubiegłym). Jeśli chodzi o tematy „czwartków", to były one dość urozmaicone:

I tak muzyce i sztuce poświęcono 5 „czwartków":

1) „Co nas razi w filmach polskich"?
2) „Występ chóru akademickiego, (śpiew, tańce, solowe).
3) Muzyka współczesna (referat produkcji).
4) Muzyka u Wyspiańskiego (referat deklamacji).
5) Muzyka rosyjska (referat, chór, soliści, orkiestra), „czwartek" nadzwyczaj udany, 300 osób na sali.

Czwartki powyższe cieszyły się najwyższą frekwencją.

Najmniej miejsca poświęcono humorowi akademickiemu:

I tak były zaledwie dwa występy „Żywej gazetki" oraz „Wesoła imatrykulacja." Czwartki te mimo dużej frekwencji należy uważać za najmniej udane z powodu: a) ubogiej treści, b) złego wykonania i c) słabej organizacji.

Najciekawsze były „czwartki", poruszające zagadnienia aktualne, to jest polityczno-społeczne. O zainteresowaniu tego rodzaju czwartkami świadczyć może czas ich trwania:

Naprzykład: „Czwartek" dyskusyjny na temat: „Etyka produkcyjna a etyka konsumpcyjna", zakończył się przy ograniczeniu czasu przemówień o godz. 24-30.

Dwa inne „czwartki"—„Katolicyzm a polityka" oraz „Walka o młodzież—czy z młodzieżą"? należy uważać za udane.

„Czwartków" propagandowych odbyło się 3:

1) L. O. P. P. 2) Sekcji Bokserskiej A. Z. S. i 3) Akademickiego Oddziału P. M. S.

Powyższe „czwartki" stały na należytym poziomie zarówno pod względem ideowym jak i organizacyjnym.

W porównaniu z latami ubiegłemi, należy uważać za objaw dodatni podniesienie się estetycznego poziomu „czwartków", jak i brak samoreklamy i gloryfikacji Zarządu Bratniej Pomocy i Jego Prezesa.

Uwagi:

1) daje się zauważyć zabieranie głosu w dyskusjach od paru lat przez jedne i te same osoby,
2) brak dyskusji, gdy chodzi o tematy poświęcone muzyce i sztuce,
3) niekulturalne zachowanie się pewnych jednostek.

Wskazania na przyszłość:

1) stworzenie Rady Czwartkowej, co w tym roku było rzeczą zbyt trudną ze względu na rozbicie rodziny akademickiej i stąd idące antagonizmy.

2) większa współpraca organizacyj akademickich z Sekcją Kulturalno—Samokształceniową,

3) zorganizowanie Koła Dramatycznego.

4) włączenie „czwartków" do referatu Ogniska; referent Ogniska posiada bowiem fundusze, bezpośrednią styczność z organizacjami, oraz agendami autonomicznemi, jak Koło Muzyczne i t. p.

5) włączenie „kwadransa radjowego" do referatu prasowego, (dotychczas kwadrans należał do Sekcji Kultur.-Samokształ.)

Referent
Sekcji Kulturalno-Samokształceniowej
Stanisław Janicki

REFERAT PRASOWY.

Referentem prasowym w roku sprawozdawczym początkowo był Kol Tadeusz Wesołowski, potem zaś Kol. P. Szydłowski.

Referat Prasowy jest łącznikiem między Zarządem Bratniej Pomocy, a młodzieżą akademicką, wśród której budzi zainteresowanie dla spraw samopomocowych. Zarząd Bratniej Pomocy w ubiegłym roku wytrwale szedł drogą ofiarnej i cichej pracy, ze wstrętem zaś odwracał się od wszelkiej autoreklamy. Dlatego to w ubiegłym roku nie czytało się w pismach wileńskich licznych artykułów o szumnych tytułach, głoszących przesadnie niebywałe zdobycze. Praca i pomoc niezamożnym były zasadniczym rysem w usiłowaniach Zarządu. — Wychodząc z tych założeń, referat regularnie w wileńskich pismach „Głos Wileński", „Dziennik Wileński", „Słowo", „Nasze Wremia" ogłaszał komunikaty Bratniej Pomocy, których głównem zadaniem było informowanie młodzieży akademickiej o wszelkich imprezach, urządzanych przez Zarząd, reklamowanie Społecznego Biura Pośrednictwa Pracy Bratniej Pomocy oraz Mensy Akademickiej. Pozatem zabierał głos we wszelkich innych kwestjach, dotyczących polskiej młodzieży Akademickiej.

W pracy tej byliśmy całkowicie uzależnieni od gościnności wspomnianych pism, przeto musieliśmy się zbytnio streszczać w swych informacjach, aby gościnności tej nie nadużyć. Odczuwaliśmy brak własnego organu, w którymby każdy akademik bliżej mógł się przyjrzeć funkcjonowaniu agend Bratniej Pomocy oraz życiu młodzieży akademickiej w Wilnie. Jednak względy materjalne, ogromna chęć niesienia pomocy niezamożnemu akademikowi w jego trudnej sytuacji, kazały zaniechać urzeczywistnienia tego zamiaru; mierzyliśmy bowiem wszelkie wydatki tem, ile będziemy mogli za wydane pieniądze udzielić obiadów ulgowych, pożyczek na ubrania i poprawę nadwerężonego w złych warunkach pracy zdrowia akademika, oraz tem, ilu akademików będziemy mogli wykupić w Kwesturze od niechybnego wydalenia z Uniwersytetu. Ostatnio jednak Kol. Referent porozumiał się z pewnemi osobami, aby wspólnym nakładem wydawać „Tygodnik", który będzie oficjalnym organem Bratniej Pomocy o charakterze informacyjnym. Koszta poniesione przez Bratnią Pomoc będą nieznaczne; wpłyną na to: wspólny nakład, ogłoszenia wszelkiego rodzaju oraz suma uzyskana z kolportażu i darów na ten cel składanych.

Drugiem zadaniem Referatu było kompletowanie albumu prasowego wycinkami z pism codziennych, prenumerowanych przez Bratnią Pomoc dla Ogniska Akademickiego — „Gazeta Warszawska", Ilustrowany Kurjer Codzienny", „Kurjer Poranny", „Gazeta Polska", „Robotnik", „Kurjer Warszawski", „Dziennik Wileński", „Słowo".

Artykuły te obrazują życie polskiej młodzieży akademickiej, poruszają zagadnienia ją interesujące, dotyczące w szczególności środowiska wileńskiego. Kronika prasowa jest prowadzona stale, przeto album posiada chronologiczną ciągłość.

Referent Prasowy
K. P. Szydłowski.

REFERAT STATYSTYCZNY

Prace Referatu Statystycznego ruszyły z martwego punktu dopiero z chwilą dokooptowania w dniu 24.XI.32 r. uchwałą Prezydjum, na stanowisko Referenta Statystycznego kolegi Witolda Świerzewskiego. Do tego bowiem czasu stanowisko to pozostawało nieobsadzone.

Prace były niezmiernie utrudnione z powodu chaotycznego stanu referatu, jaki przekazał w spuściźnie poprzedni Zarząd. Stąd pierwszą pracą było przyprowadzenie do pewnego porządku posiadanego materjału, gdyż panujący nieład uniemożliwiał normalną pracę. Głównem zadaniem Referatu Statystycznego było opracowanie statystyk dla Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy, Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej oraz planu zaspokojenia potrzeb młodzieży Środowiska Wileńskiego, sporządzonego dla Rady Naczelnej Pomocy Młodzieży Akademickiej. Pozatem Referat Statystyczny opracowywał zestawienia statystyczne do użytku wewnętrznego.

Olbrzymią trudność przy sporządzaniu statystyk sprawiał brak publikacyj, dotyczących statystyki życia samopomocowego i ogólnoakademickiego.

Referent Statystyczny
Witold Świerzewski

II

DZIAŁ GOSPODARCZY

KIEROWNICTWO DZIAŁU GOSPODARCZEGO

W okresie sprawozdawczym obowiązki Kierownika Działu Gospodarczego pełnił kol. Konrad Achrem-Achremowicz, Wiceprezes Gospodarczy Stowarzyszenia.

Do obowiązków Kierownictwa Działu Gospodarczego należało pełnienie stałego nadzoru z ramienia Zarządu Bratniej Pomocy nad agendami, wchodzącemi w skład działu Gospodarczego.

W okresie sprawozdawczym w skład Działu Gospodarczego wchodziły następujące agendy; 1) Mensa Akademicka, 2) Akademicka Kolonja Wypoczynkowa w Legaciszkach, 3) Ognisko Akademickie, 4) Dom Akademicki.

Kierownictwo Działu Gospodarczego zwracało w pierwszej mierze uwagę na to, aby funkcjonowanie agend, wchodzących w skład Działu Gospodarczego, stało na odpowiednim poziomie. W tym też celu przeprowadzało częste konferencje z poszczególnemi referentami co do sprawnego funkcjonowania ich agend, załatwionych spraw, a także co do zamierzonych prac. Dalej udzielało wskazówek referentom w razie powstających w związku z ich działalnością wątpliwościach. Następnie przeprowadzało rewizje księgowości, kasowości i lustracje poszczególnych agend.

Na początku kadencji ustępującego Zarządu Bratniej Pomocy Kierownictwo Działu Gospodarczego znalazło się w szczególnie trudnych warunkach, które i w dalszym ciągu rzutowały dość znacznie na sprawność funkcjonowania poszczególnych agend. Trudności te wynikały w pierwszej mierze skutkiem braku dostatecznie wykwalifikowanych w pracy samopomocowej sił, zdolnych do objęcia kierownictwa poszczególnych agend Działu Gospodarczego, które tem się wyróżniają z pośród innych agend Bratniej Pomocy, że wymagają niejednokrotnie oprócz zamiłowania do tego rodzaju pracy, zdolności organizacyjnych, a także przygotowania fachowego.

Na brak ludzi, chętnych do pracy, Kierownictwo Działu Gospodarczego uskarżać się nie mogło, jednak zanim odpowiednie jednostki na właściwych im stanowiskach się znalazły i wyszkoliły, z konieczności musiały nastąpić nieraz kilkakrotne zmiany referatów we wszystkich agendach Działu Gospodarczego. Ten stan rzeczy oczywiście musiał hamować pomyślny i planowy rozwój prac w poszczególnych agendach.

Jednak mimo tego rodzaju przeszkód, zadaniem Kierownictwa Działu Gospodarczego, funkcjowanie poszczególnych agend dało się utrzymać na poziomie, a nawet w stosunku do poprzedniego okresu zaobserwować pewien postęp.

Przejdę teraz do pobieżnego przejrzenia funkcjonowania każdej z poszczególnych agend Działu Gospodarczego.

1. Mensa Akademicka. Ogólnie biorąc w okresie sprawozdawczym ilość wydawanych w Mensie Akademickiej obiadów w dalszym ciągu wzrastała, osiągając około 450 dziennie, a w ostatnim okresie przewyższając 500. Jed-

nakże skutkiem obniżenia ceny obiadów dokonanej przez poprzedni Zarząd Bratniej Pomocy, przy jednoczesnym wiosennym wzroście cen na produkty żywnościowe, w szczególności mięso i po dokładnem sprawdzeniu kalkulacyj, okazało się, że Mensa Akademicka nie tylko, że nie przynosi zysku, ale nawet ma nieznaczny deficyt. Wobec tego stanu rzeczy Zarząd Bratniej Pomocy stanął wobec alternatywy: albo podnieść cenę obiadów, albo postarać się obniżyć koszta produkcji obiadów. Wiedząc o ogólnem zubożeniu młodzieży akademickiej skutkiem obostrzenia się kryzysu, Zarząd Bratniej Pomocy przychylił się do drugiej alternatywy. W tym też celu Kierownictwo Działu Gospodarczego poczyniło daleko idące oszczędności, redukując administrację Mensy o jedną osobę i obniżając znacznie wydatki personalne. Dalej na wniosek Kuratora Stowarzyszenia, prof. Jakowickiego, postanowiło na jakiś czas usunąć z Mensy orkiestrę. Skutkiem tych oszczędności było można prowadzić Mensę Akademicką na zasadach samowystarczalności, a powstałe zyski było można obrócić na polepszenie obiadów. Jednakże skutkiem wysokiej frekwencji, szczególnie zimą, kiedy nie można korzystać z werandy, dawała się odczuć ciasność lokalu. Dlatego też Zarząd Bratniej Pomocy wyasygnował potrzebne środki na rozszerzenie lokalu i kapitalny remont kuchni, który, zawdzięczając inicjatywie i niezmordowanej pracy kol. Dudy, referenta Mensy, dało się przeprowadzić w okresie feryj świątecznych Bożego Narodzenia. Skutkiem dłuższej przerwy, spowodowanej remontem, frekwencja w Mensie Akademickiej w styczniu spadła, jednak po ponownem wprowadzeniu od 1 lutego r. b. orkiestry, dała się zaobserwować w tym kierunku poprawa. Wobec niejednokrotnie wyrażonych skarg i nieporozumień co do jakości obiadów z inicjatywy kolegi Ochockiego prezesa Stowarzyszenia powstała w listopadzie Stała Komisja Żywnościowa, która, będąc ciałem kolegjalnem, łatwiej może sprawować nadzór nad smakiem, czystością i jakością kaloryczną obiadów, wydawanych w Mensie Akademickiej.

2) Akademicka Kolonja Wypoczynkowa w Legaciszkach. Mając na względzie dążenia poprzedniego Zarządu Bratniej Pomocy do utworzenia w Legaciszkach wzorowej gospodarki rolnej, Kierownictwo Działu Gospodarczego otoczyło ją szczególną troską, starając się rozwinąć ogrodnictwo i dostosować do potrzeb sezonu. Zawdzięczając ofiarnej pracy kol. Żuralskiego, zamierzenia te w znacznej mierze dały się uskutecznić. Prowadzenie gospodarki rolnej w sposób planowy oraz dokładne sprawozdania z poczynionych prac dadzą możność przyszłemu Zarządowi właściwej kontynuacji robót polnych.

3. Ognisko Akademickie. Przez cały okres sprawozdawczy frekwencja w Ognisku Akademickiem była znaczna. Niejednokrotnie dawała się udczuwać szczupłość lokalu zwłaszcza na „sobótkach". Zawdzięczając wysokiej frekwencji na „sobótkach" uzyskane wpływy pozwoliły na poczynienie szeregu niezbędnych inwestycyj, przelanie całkowitego dochodu z dwóch „Sobotek" na rzecz X Tygodnia Akademika, a także zasilenie w znacznym stopniu (przeszło 2400 zł.) Kasy Stowarzyszenia. Jednak przyszły Zarząd Bratniej Pomocy musi poważnie liczyć się z ewentualnością zmiany, lub przynajmniej rozszerzenia lokalu.

4) Dom Akademicki. Wobec tego, że dopiero w bieżącym roku akademickim upłynął rok od chwili otwarcia Domu Akademickiego, dotychczas ścisłych kalkulacyj co do rentowności Domu Akademickiego nie mieliśmy, a wobec tego poprzednie kalkulacje oparte były w znacznej mierze na przypuszczeniach. Dopiero tegoroczne ustalenia rachunkowe pozwolą znormalizować gospodarkę Domu Akademickiego. Skutkiem znacznego potanienia

opłat za pokoje w mieście, kilka pokoi w Domu Akademickiem na początku bieżącego roku akademickiego było wolnych. Stan ten poprawił się z nastaniem większych mrozów, kiedy wszystkie pokoje się zapełniły.

(—) Vice-Prezes Gospodarczy
Konrad Achrem-Achremowicz

SPRAWOZDANIE MENSY AKADEMICKIEJ ZA ROK 1932.

Sprawozdanie obejmuje okres od dnia 18-III-1932 r. do dnia 28 lutego 1933 r. Bilans otwarcia Mensy Akademickiej na dzień 1-I. 1932 r. wykazuje następująco:

Stan czynny.		**Stan bierny.**	
1. Saldo kasowe . . .	9,01	1. Wierzyciele	
2. Dłużnicy	1.316,18	a) Bratnia Pomoc .	3.000,—
3. Remont w magazynie	1.655,62	b) Dostawcy . . .	17.657,46
4. Materjały kancelaryjne	251,70		
5. Inwentarz żywy . .	183,—		
6. „ martwy . .	7.882,30		
7. Kapitał (deficytowy)	9.359,65		
Razem . .	20.657 46	Razem . .	20.657,46

Z powyższego widzimy, że kapitał deficytowy Mensy Akademickiej na dzień 1-I. 1932 r. zamykał się sumą 9.359 zł. 65 gr., co oznacza, że po ściągnięciu od dłużników należnych sum „2" i po sprzedaniu posiadania „3, 4, 5, 6" i po dodaniu do otrzymanych sum salda kasowego „1" zabrakłoby do spłacenia długów M. A. jeszcze 9.359 zł. 65 gr.

W dniu 18 marca 1932 r. nastąpiło oficjalne przekazanie M. A. przez ustępujący Zarząd kol. Dembińskiego, nowemu Zarządowi kol. Ochockiego. Z ramienia ustępującego Zarządu przekazywał wszystkie księgi M. A. kol. Józef Łukaszewicz. Z ramienia nowego Zarządu przyjmowała Komisja, składająca się z kolegów: Stanisława Ochockiego, Konrada Achrem-Achremowicza, Jana Głoweckiego i Henryka Pieńkowskiego. Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 18 marca 1932 r. wykazuje:

Obroty gotówkowe w-g Księgi Kasowej — saldo na 18-III-32 roku wynosi 1020 zł. 60 gr. Z tej sumy wyliczono się:

1) opłaconemi rachunkami bieżącemi .	587 zł.	45 gr.
2) listą płacy za miesiąc marzec 1932 r.	387 „	34 „
3) awansem	30 „	— „
4) gotówką.	20 zł.	31 gr.

W teczkach rachunków zastano:

1) rachunki nieopłacone zupełnie na sumę	2.223 zł.	05 gr.
2) rachunki nieopłacone częściowo na sumę	490 „	30 „ *)
3) rachunek Kasy Chorych za miesiąc luty	85 „	45 „
R a z e m . .	2.798 zł.	80 gr.

*) Część opłacona tych rachunków została wliczona do salda na dzień 18.III-32 r.

Dłużnikami M. A. są:

1) Bratnia Pomoc za obiady ulgowe za miesiąc marzec . . . . . 1.750 zł. 85 gr.**)
2) Kwestura U.S.B. za wrzątek dla Bursy Akadem. . . . . 300 „ — „

R a z e m . . 2.050 zł. 85 gr.

Z obliczenia powyższych sum wynika, że nowa zaległość w postaci nieuregulowanych rachunków wynosi 747 zł. 95 gr.

W tymże protokóle nadmieniono: „zaszłości kredytowe od dnia 1-go stycznia 1932 r. w księdze wierzycieli nieuwidocznione, księga materjałowa niezaprowadzona, stan faktyczny inwentarza na dzień 18-III-32 r. nie został ustalony. Protokół zdawczo-odbiorczy z dnia 24-III-32 r., dotyczący przekazania inwentarza M. A. — podpisany przez kol. Józefa Łukaszewicza jako zdającego i Jana Głoweckiego — jako odbierającego — wykazuje cały szereg braków inwentarza według spisu na dzień 1 stycznia 1932 r. (O remanencie nigdzie niema wzmianki!).

Kalkulacja za miesiąc luty do dnia 18-III-32 r. jeszcze nie przedłożona. (Przepisy rachunkowo-kasowe zaznaczają: kalkulacja winna być sporządzona za miesiąc ubiegły, najdalej do 5 bież. mies.).

Blado wygląda zdanie byłego Refenta M. A. kol. Piekarca, który w sprawozdaniu M. A. za rok 1931-32 pisze: (str. 81) „koniecznym warunkiem do dobrego gospodarzenia jest stała możliwość dobrego orjentowania się w aktywach i passywach przedsiębiorstwa w jego rentowności". Według dawnego prowadzenia M. A. „nie można było ustalić, czy wypłaty kasowe danego miesiąca szły na pokrycie kosztów produkcji, czy też na spłatę zaległych długów, nie wiadomo też było, na ile zadłużono Mensę w danym miesiącu". Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że zaszłości kredytowych nie uwidoczniono od 1-I-32 r. że nie ustalono faktycznego stanu inwentarza na dzień 18-III-32 r. i że później doręczona kalkulacja za luty wykazuje deficyt na sumę 155 zł. 26 gr., możemy mieć zupełnie słuszne przypuszczenie, że suma 747 zł. 95 gr. to nowy wianeczek nowego długu, sprezentowany nowemu Zarządowi. Niedobory z poszczególnych miesięcy narastały nową warstwą stóg starych długów i „kulisy gospodarcze Mensy, zostały w dalszym ciągu tajemnicą poliszynela".

Pierwsze miesiące pracy nowego Zarządu, to miesiące pracy wytężonej w poszukiwaniu jeszcze dotąd niezatkniętych szczelnie szpar, przez które przemykały się nowe porcje niedoborów. Przedewszystkiem postanowiono wzmocnić czynnik kontrolny. W tym celu wprowadzono do już istniejących ksiąg buchalteryjnych księgi pomocnicze do codziennej kontroli zużytych naczyń kuchennych, do codziennej kontroli wydanego chleba w czasie obiadów. Uporządkowaniem inwentarza zajął się p. mgr phil. Wincenty Gutowski, pełniący w tym czasie obowiązki buchaltera M. A. — zaprowadził kartotekę inwentarzową, przy pomocy której można zbadać stan inwentarza w każdym dowolnym dniu W celu dokładnego i przejrzystego odźwierciadlenia całokształtu życia gospodarczego M. A. uzupełniono schematy kalkulacji miesięcznej, zaprowadzono nowe schematy sprawozdań miesięcznych obrotów w bufetach w „Mensie" w „Ognisku" i w „Domu Akademic-

**) Należność od Bratniej Pomocy za cały miesiąc marzec wynosi 1823 zł. 75 gr. Do dnia 18-III. wydano obiadów ulgowych na sumę 1.750 zł. 85 gr. która została uwzględniona w niniejszem sprawozdaniu.

kim". Jasność i wyrazistość tychże odrazu orjentuje Zarząd o słabych stronach życia gospodarczego. Celem pracy obecnego Zarządu było doprowadzenie Mensy do stopnia samowystarczalności, przyczem wydawane obiady muszą być smaczne, pożywne, o dużej wartości kalorycznej, tanie, przygotowane higienicznie, obsługa szybka. Starano się tak administrować, ażeby wpływy uzyskane ze sprzedanych obiadów i wpływy z bufetów pokryły wszystkie wydatki związane z ich przygotowaniem, oraz wydatki związane z zakupem surowych produktów.

Wydawanie obiadów odbywało się od godz. 12—30 do 16-tej codziennie.

Wydawano obiady w cenach:

obiad à la carte . 1 zł. — gr. dania
1. zupa
2. porcja mięsna z jarzyną
3. herbata, kawa z ciastkiem, lub kompot, kisiel.

obiad zwykły . . — „ 60 „ dania
1. zupa
2. porcja mięsna z jarzyną
3. herbata.

Wybór dań a) danie 1. 2. odmiany
b) danie 2. 3. — 4 odmiany.

Produkty sprowadzano świeże i codziennie: jak mięso, masło szmalec, mleko, chleb Produkty, nieulegające zepsuciu, jak mąka, kasza i t. p., sprowadzano z firm chrześcijańskich; artykuły mięsne sprowadzano z firmy p. Sienkiewicza, oraz zakupywano sztuki na rynkach. Pieczywo sprowadzano z firmy p. Strugalskiego. Gwarancja dostawców co do wartości zdrowotnej dostarczonych artykułów pozwalała osiągnąć to, że obiady mensowskie są pożywne i tanie.

Najważniejszym czynnikiem decydującym o cenie i wartości obiadu — to wydatki, związane z przygotowaniem tychże, w skład których wchodzą takie pozycje jak: 1) pensje—administracji i służby. 2) wyżywienie—administracji i służby. Ustalono maksimum tych wydatków. Jednak zrealizowanie tego było utrudnione względami natury prawnej, gdyż administracja Mensy, składająca się z osób:

pomoc. buchaltera, kasjera, bufetowego, magazyniera i gospodyni — była zabezpieczona antydatowanemi umowami na swych stanowiskach. Umowy obok zabezpieczenia wyżej wymienionych osób na ich stanowiskach określały wysokość wynagrodzenia miesięcznego jak następuje:

	Pensja	Utrzymanie	Razem
1. Pomoc. buchaltera . .	40 zł.	80 zł.	120 zł.
2. Magazynier	40 „	80 „	120 „
3. Kasjer	20 „	80 „	100 „
4. Bufetowy	20 „	80 „	100 „
5. Gospodyni	130 „	100 „	230 „
R a z e m . . .	250 zł.	420 zł.	670 z

Chcąc mieć wolne ręce w realizacji swych planów gospodarczych, Zarząd wymówił wszystkim pracownikom z administracji Mensy dotąd przez nich zajmowane stanowiska, które przeważnie były traktowane jako synekury.

Tak do dnia 30 czerwca 1932 r. praca w Mensie z konieczności rzeczy musiała toczyć się w ramach zakreślonych przez ustępujący Zarząd. Nowy Zarząd do usprawnienia Mensy przystąpił w całej pełni dopiero po ferjach letnich.

Realizacja planów z przyczyn od Niego niezależnych musiała się dokonywać partjami. Na zwolnienie tempa pracy wpłynęły codzienne wizyty wierzycieli, dopominających się o wypłacanie im ich należności. Częściowo spłaciwszy stare długi, przystąpił Zarząd do remontu sali jadalnej. Została odmalowana sala jadalna, piece, okna, co przyczyniło się znacznie do jej ogólnego wyglądu estetycznego. Następnie zaangażowano nowy personel administracyjny na warunkach zupełnie nowych i bez żadnych umów, gdyż zajęcia tychże są traktowane, jako praca samopomocowa a nie zatrudnienie ściśle dochodowe. Jakie uzyskano przez to oszczędności, to—najlepiej mówi o tem niżej załączone zestawienie wynagrodzeń osób pracujących w Mensie

Dawniej:

Funkcje	Pensje	Utrzymanie	Razem
1. Referent	—	80,—	80,—
2. Buchalter	130,—	—	130,—
3. Pomocnik buchaltera . . .	40,—	80,—	120,—
4. Magazynier	40,—	80,—	120,—
5. Bufetowy	20,—	80,—	100,—
6. Kasjer	20,—	80,—	100,—
7. Służba (osób 16)	570,—	1.020,—	1.490,—
Razem . .	820,—	1.420,—	2.130,—

Obecnie:

Funkcje	Pensje	Utrzymanie	Razem
1. Referent	—	60,—	60,—
2. Buchalter	100.—	—	100,—
3. Magazynier	80,—	—	80,—
4. Bufetowy (dwuch)	140,—	—	140,—
5. Kasjer	90,—	—	90,—
6. Służba (osób 17)	550,—	726,—	1.276,—
Razem . .	960,—	786,—	1.746,—

Z powyższego widzimy, że wydatki, związane z wynagrodzeniem osób zdołano zmniejszyć o 384 zł. miesięcznie, co nie odbiło się jednak zupełnie na sprawności pracy w Mensie.

A teraz przypatrzmy się, jak przedstawia się wykonanie budżetowe w okresie jednego miesiąca przez Zarząd poprzedni i obecny. (Rok budżetowy liczono 10-cio miesięczny). Jako dane wzięte są marzec, jako ostatni miesiąc kadencji poprzedniego Zarządu i październik, jako pierwszy miesiąc kadencji obecnego Zarządu, w którym to miesiącu zrealizowano częściowo nowy plan gospodarki w Mensie. Przedstawia się to jak następuje:

Marzec 1932 r.

		Preliminowano	Razem	Wykonano	Razem	Osoby: Prel.	Osoby: Było	Uwagi
Administracja	Pensje	355	745	390	950	8	9	W preliminarzu nie uwzględniono referenta.
	Wyżywienie	390		560				Przekroczono budżet w wykonaniu o 205 zł.
Służba	Pensje	510	1265	480	1400	17	15	Przekroczono budżet w wykonaniu o 135 zł.
	Wyżywienie	755		920				
Razem .			2010		2350			Ogólnie przekroczono o 340 zł.

Październik 1932 r.

		Preliminowano	Razem	Wykonano	Razem	Osoby: Prel.	Osoby: Było	Uwagi
Administracja	Pensje	355	745	340	400	8	5	Zaoszczędzono 345 zł.
	Wyżywienie	390		60				
Służba	Pensje	510	1265	550	1276	17	17	Przekroczono o 11 zł.
	Wyżywienie	755		726				
Razem. .			2010		1676			Ogólnie zaoszczędzono 334 zł.

Nie zdziwi Sz. Czytelnika, kiedy będzie przeglądał załączone niżej wykonanie budżetowe „Planu finansowo-gospodarczego za rok 1932".

Redukując wydatki w poszczególnych pozycjach do minimum, starano się o to, aby zaoszczędzone sumy przeznaczyć na polepszenie obiadu, nie zmieniając jego ceny.

Że taka gospodarka nawet w krótkim czasie wykazała dobre rezultaty o tem każdego przekonają załączone zestawienia porównawcze obrotów obiadami w poszczególnych miesiącach:

	Listopad 1931 r.	Listopad 1932 r.	Styczeń 1932 r.	Luty 1932 r.	Styczeń 1933 r.
Wydano z kuchni:					
obiadów zwykłych	6.328	6.580	5.453	7.114	3.574
„ à la carte	2.645	1.328	2.093	2.434	718
„ ulgow.	3.295	5.644	2.005	4.173	3.277
Razem . .	12.268	13.552	9.551	13.721	7.569
Średnia dzienna:					
zwykłe . . .	211	219	195	245	188
à la carte . .	88	44	75	84	38
ulgowe. . . .	109	188	71	141	172
Razem . .	408	451	341	473	398
Czysty zysk:					
obiady . . .	184,64	703,33	—269,06	—475,96	123,42
bufet	227,72	616,60	350,64	320.70	586.51
Razem . .	412,36	1.319,93	81,58	—155,26	709,33

	Maj 1932 r.	Czerwiec 1932 r.	Październik 1932 r.	Listopad 1932 r.	Grudzień 1932 r.
Wydano z kuchni:					
obiadów zwykłych	7.889	6.326	8.972	—	3.368
„ à la carte	2.654	3.397	1.402	—	918
„ ulgow.	4.509	3.949	3.165	—	3.299
Razem . .	15.052	13.672	13.539	13.552	7.585
Przeciętna dzienna . .	485	457	436	451	379
Zysk na obiadach . .	—579,22	—486,93	856,75	703,33	116,46
„ w bufecie . . .	563,01	760,58	251,—	616 60	218,13
Razem . .	— 16,21	273,65	1.107,75	1.319,93	334,59

W okresie wiosennym, zwłaszcza w czerwcu, dużo obiadów wydano dla wycieczek po cenach wyższych, niż normalne, co umożliwiło pokrycie niedoboru obiadów, a nawet przyczyniło się do zysków. Były dni, w których wydawano dziennie ponad 600 obiadów a nawet dochodziło do 830 dziennie.

Wobec dużej frekwencji, a zwłaszcza w godzinach od $13 — 14^{30}$, w których dużo kol. i kol. powraca z wykładów, lub też śpieszy do pracowni, dało się odczuć duży brak miejsc.

To powodowało zbyt długie wyczekiwanie raz na miejsce wolne, a później na sam obiad. Licząc się z czasem Kolegów, Zarząd przystąpił w okresie świąt B. N. do rozszerzenie Mensy. Dało się to osiągnąć przez gruntowną przebudowę kuchni. Rezultat przebudowy był ten, że powiększono salę jadalną blisko o 40 miejsc, że nowozbudowana kuchnia mniej spala węgla i praca przy niej jest daleko przystępniejsza, niż przy kuchni poprzedniej. Obecnie sala jadalna może pomieścić naraz 200 osób, a wciągu pory obiadowej zdolna jest wydać 600 obiadów dziennie. Mówiąc o Mensie, należy podkreślić, że poza rozszerzeniem samej jadłodajni, rozszerzono całą agendę przez założenie sklepiku w Domu Akadem. Wyżej wymie-

niony sklepik zaopatruje we wszystkie artykuły spożywcze mieszkańców. Codziennie rano i wieczorem dostarczane jest świeże pieczywo: chleb, bułki, pączki, ciastka, sery, wędliny, cukier i t. p. Do nich dochodzą przetwory z kuchni jak sałatki, galaretki pasztety i t. d.

Sklepik czynny jest od g. 7.15—9 rano i wieczorem od 7—10 g. Sprzedawaniem zajmuje się płatny bufetowy jeden z kolegów, zamieszkujący Dom Akad. Dzienne obroty przeciętnie wynoszą do 35 zł. Całkowitą pieczę i kontrolę nad rozwojem sklepiku ma Referent Mensy oraz odnośne władze Bratniej Pomocy.

Przedstawiwszy pobieżnie ogólną działalność Zarządu Mensy, chciałbym wspomnieć parę słów o wyniku pracy.

Praca chociaż nieraz była żmudna, ale jednak doprowadzona do 1. I. 33 w wielkim wysiłku dała naprawdę efektowny rezultat. Świadczy o tem wzrost wydawanych obiadów, biorąc pod uwagę przeciętną dzienną w poszczególnych miesiącach z roku 1931—1932 r. Do porównania wzięto tylko miesiąc listopad 1931 i 1932, dlatego ponieważ z miesięcy: maj, czerwiec i grudzień 1931 kalkulacji i sprawozdań miesięcznych ustępujący Zarząd nie wykonał. Wobec czego nie można było zestawić kalkulacji z tychże miesięcy z roku 1932.

Zarząd przekazał nowemu Zarządowi kalkulacje za miesiące listopad 1931 r., styczeń i luty 1932 r. Pozostawione kalkulacje wykazują b. duże nieścisłości i są fałszywe.

W kalkulacji za miesiąc:	listopad 1931,	styczeń 1932,	luty 1932 r.
Wykazano z bufetów i obiadów czysty zysk: . . .	1.561 zł. 91 gr,	1.471 zł 58 gr,	1.264 zł. 80 gr.
a właściwie jest	412 zł. 41 gr,	81 zł. 58 gr,	—155 zł. 20 gr.

Niedokładność w sporządzonych kalkulacjach polegała na tem, że w II kalkulacji, w całym kosztorysie wydatków, związanych z przygotowaniem obiadów, niewliczono kosztów miesięcznych, dotyczących utrzymania służby i administracji, które w tychże miesiącach wynosiły całkiem pokaźne sumy zamykające się niewinną cyfrą jak następuje: listopad 1931 r.—1149 zł. 50 gr., styczeń 1932 r—1390 zł., luty 1932—1420 zł. Prowadząc dokładnie księgowość gospodarki M. A. udało się usunąć wszystkie prawie drobne usterki i uszczelnić możliwie wszystkie szpary, przez które sączyły się nowe długi i doprowadzić M. A. do stanu rentownego.

Otrzymane zyski w połączeniu z otrzymanemi bezzwrotnemi dotacjami z Brat. Pom. przeznaczono na spłatę długów, których ogólna suma na dzień 18. III. 32 r. wynosiła 19.995 zł. 01 gr. Dnia 29 lutego 32 r. otrzymała M. A. dotacje na spłatę długów w sumie 1.000 zł. Z tej sumy spłacił dawny Zarząd stare długi na sumę 836 zł. 95 gr. a pozostałe 163 zł. 05 gr. przeszło w saldo na 18. III. 32 r.

Pozytywne wyniki pracy wykazuje bilans zamknięcia za rok 1932.

Aktywa		Pasywa	
1. Kasa	398 zł. 74 gr.	1. Wierzyciele .	11.606 zł. 94 gr.
2. Ruchomości. .	8.721 „ — „	2. Kapitał . .	2.217 „ 70 „
3. Dłużnicy . . .	1.586 „ 33 „		
4. Magazyn. . .	2.528 „ 12 „		
5. Materjały. . .	590 „ 45 „		
Razem . .	13.824 zł. 64 gr.	Razem . .	13.824 zł. 64 gr.

Zestawiając bilans otwarcia na 1 stycznia 1932 r. z bilansem zamknięcia za rok 1932, widzimy, że kapitał wynosi 11.581 zł. 15 gr., dzięki czemu zdołano deficytowy kapitał na sumę 9.359,65 zrównoważyć i przyjść do kapitału dodatniego.

Kapitał ten jak widzimy wynosi 2.217 zł. 70 gr. na d. 1 stycz. 1933 r.

W roku 1933 w pierwszych dwu miesiącach kapitał ten podniósł się znacznie. Ciążące od dawnych lat długi na Mensie zostały wreszcie spłacone. Niżej podane zestawienie wykazuje stan zadłużenia Mensy za cały okres kadencji niniejszego Zarządu.

1) Stan zadłużenia Mensy na dzień 1. I. 1932 r. . 20.657 zł. 46 gr.
2) „ „ „ „ „ „ 1933 r. . 11.606 „ 94 „
3) „ „ „ „ „ „ III 1933 r.—starych długów niema

Rachunki bieżące nieopłacone na sumę 2.410 zł

To ma pokrycie następujące:

Saldo kasowe na 1-III-1933 r.	350 zł.
„ magazynu na 1-III-1933 r.	1.997 „ 30 gr.
Zobowiązania krótkoterminowe	271 „ 40 gr.
Razem:	2.618 zł. 70 gr.

Jak z powyższego zestawienia widzimy, Mensa Ak. na dzień 1 marca 1933 r. nie jest obciążona długami i może teraz normalnie funkcjonować.

Celem przyszłego Zarządu będzie prowadzić gospodarkę Mensy tak, aby nie wprowadzić jej w bagno, z którego po dwu latach z wielkim trudem udało się wydobyć.

W znacznej mierze Zarząd M. A. korzystał z pomocy Komisji Żywnościowej, która wspólnie z Zarządem troszczyła się o wyszukiwanie jaknajtańszego źródła zakupu produktów surowych, o hygieniczne przygotowanie i podawanie obiadów, o dużą wartość kaloryczną tychże.

Referent Mensy Akademickiej
Józef Duda

KOLONJA AKADEMICKA W LEGACISZKACH

Do dn. 2. VI referentem był kol. Jerzy Żuralski
Od dn. 11. VI do końca kadencji Bazyli Dobrowolski

Gospodarka Kuracyjna

Właściwy sezon kuracyjny w „Legaciszkach" rozpoczyna się w pierwszych dniach miesiąca lipca i trwa do końca sierpnia, przyczem część kuracjuszy opuszcza letniska dopiero we wrześniu. Kolonję objąłem z dniem 11 czerwca.

Bezpośrednio po przybyciu, wraz z kolegą Żuralskim, który dotąd sprawował funkcję referenta, zrobiliśmy szczegółowy przegląd urządzeń i pomieszczeń, stwierdzając dużo braków, które musiały być bezwzględnie zlikwidowane przed rozpoczęciem sezonu. Najważniejsze były te: w dwuch pokojach, na parterze głównego pawilonu podłoga, wskutek wilgoci, była doszczętnie zniszczona. Ubikacje były w stanie absolutnie nieużywalnym i wymagały całkowitego remontu. Interwencja w Wojewódzkim Komitecie Pomocy Pol. Mł. Ak. po pewnym czasie odniosła pożądany skutek. Podłoga została wstawiona, w ubikacjach zaś założono zupełnie nową instalację.

Staraniem Zarządu Stowarzyszenia wstawiono również podłogę w budynku mieszkalnym dla służby. Dotąd służba przebywała w warunkach wysoce niehigjenicznych, co było powodem słusznego rozgoryczenia.

W toku dalszych przygotowań do otwarcia sezonu letniego, zacząłem kompletować niezbędny inwentarz. Braki występowały wszędzie. Ze stu dwudziestu łóżek, siedemnaście było doszczętnie połamanych. Były to łóżka zakupione przed paru laty, po cenach śmiesznie niskich, bez troski o ich jakość, chociażby ze względu na wytrzymałość, pomijając już obskórny wygląd. Także w fatalnym stanie była pościel. Sienników było za mało.

Należało poprawić nawet nienadające się do naprawy, gdyż szczupłość funduszów nie pozwalała na zakup nawet niezbędnych rzeczy. Meble oraz naczynia wypożyczyłem z „Ogniska" i „Mensy", gdyż Kolonja ma niewystarczającą ich ilość. W końcu zapewniłem stałą i regularną dostawę produktów, uwzględniając jedynie poważne firmy handlowe wileńskie, to też gdy zaczęli zjeżdżać pierwsi kuracjusze Kolonja była należycie naprawioną, do normalnego funkcjonowania.

Uroczyste O t w a r c i e nastąpiło 10 lipca w obecności najserdeczniejszych przyjaciół Kolonji. prof. Jakowickiego, p. naczelnika Jocza, św. p. inż. Przygodzkiego, A. Łaskowskiego oraz licznie przybyłych z Wilna gości.

Pierwszą atrakcją na otwarcie sezonu, potem już co niedziela powtarzaną była „Żywa Gazetka" niezwykle dowcipnie zorganizowana przez kol. Hałaburdę—drugą—bal, na którym przygrywała specjalnie z Wilna sprowadzona orkiestra. Faktem godnym uwagi było istnienie stałej wystawy obrazów, w której brali udział studenci W. S. P., zorganizowani w „Bractwie Artystycznem". Wystawa ta, której otwarcie nastąpiło jednocześnie z otwarciem sezonu trwała do jego zakończenia, przyczyniając się do urozmaicenia kulturalnego życia Kolonji.

F r e k w e n c j a kuracjuszy, zadawalniająca w zupełności—chociaż i tu dały się odczuć skutki gospodarczego kryzysu. W połowie lipca liczba przebywających w Kolonji osób dosięgła maxymalnej wysokości—94. W niedziele i święta w Kolonji wraz z przybywającymi gośćmi było do 125 osób—przekraczając stale liczbę stu. Wogóle w sezonie przebyło 216-stu kuracjuszy—co świadczy o powodzeniu, jakiem cieszyły się Legaciszki w ubiegłym sezonie.

Niezwykle pogodne lato sprzyjało, jak nigdy spędzaniu wakacyj w tak malowniczem ustroniu, jak Legaciszki. Sport i gry towarzyskie, plaża i ożywione życie umysłowe, Żywe gazetki i wieczory poetyckie — wszystko to stworzyło atmosferę, w której każdy musiał czuć się dobrze, wypoczywając, nabierając sił, wagi i zdrowia pod zawsze czujnem i życzliwem każdemu okiem dr. Sylwanowicza.

Nad kuchnią, w trosce o zdrowie i smaczne posiłki wraz z administracją czuwał dr. Sylwanowicz. Własny ogród zaopatrywał kuchnię w zawsze świeże jarzyny, nad jakością których czuwał fachowy ogrodnik. Inne, sprowadzane produkty były dostarczane w mniejszych ilościach lecz często, co było gwarancją ich świeżości.

Efekt materjalny da się przedstawić najlepiej sumą zysku. Zysk z ubiegłego sezonu wynosi 2020.31 zł. Co się tyczy osiągnięcia moralnych zysków, to w tym celu specjalną uwagę zwróciliśmy wraz z kol. Prezesem na podniesienie opinji Kolonji w oczach starszego społeczeństwa, które niesłusznie było uprzedzone do niej z powodu rozmaitych fałszywych wersyj, podawanych przez tych zapewno, którzy nigdy w Legaciszkach nie byli.

Administracja Kolonji dążyła konsekwentnie do wytworzenia podniosłej i zdrowej atmosfery przez skierowanie zainteresowań ogółu na tematy sprzyjające rozwojowi wyższych pierwiastków ludzkiej natury.

Niezmiernie mile stwierdzić fakt, iż Kolonja zyskała uznanie, czego dowodem jest liczna korespondencja, przesłana na ręce Zarządu Kolonji, pełna serdecznych podziękowań.

Pomyślnie również wypadła kwestja służby, która tego sezonu zgodzoną była przez v—prezesa gospodarczego kol. Achremowicza tylko na 2 miesiące, przez co znacznie zmniejszyły się wydatki.

Po zakończeniu sezonu kuracyjnego budynki zostały zabezpieczone przed szkodliwością jesiennych i zimowych niepogód, podłogi nasycone chlorkiem wapna, w celu uniemożliwienia ich gnicia, a inwentarz, który nie był numerowany, dziś jest częściowo ponumerowany.

Co do inwentarza, to tu z przykrością daje się odczuć poniekąd smutną spuściznę po zeszłorocznym Zarządzie. Muszę zaznaczyć, że nie po Referencie Kolonji, tylko po Komisji Szacunkowej, która w reklamiarskim zapędzie zbyt wysoko oszacowała rzeczy, nadające się wyłącznie na szmelc. Następnie wiele rzeczy brakowało, inne znowu dla ich nieużyteczności należało schować do składów. Wytworzyła się pewna dysharmonja między teorja a faktycznym stanem rzeczy, której nie mogłem zlikwidować jako nie powołany do szacowania czy też sporządzania protokułów zniszczenia. Cudze nieścisłości zaciążyły nad nami, jednak już nasz Zarząd podjął pracę do ustalenia faktycznego stanu rzeczy i sądzę, że po odnowieniu, nowych zakupach i należytem oszacowaniu — ustali się nareszcie różnicę pomiędzy teorją a istotnym stanem inwentarza.

Na zakończenie pozostał mi miły obowiązek wyrażenia wdzięczności wszystkim tym, którzy byli mi bezinteresownie pomocni w wykonywaniu obowiązków administratora.

Pierwszym kierownikiem był zaangażowany kol. Tadeusz Wesołowski. Jego następcy kol Wojciechowskiemu, będącemu wzorem sumiennej i kompetentnej pracy, sprężystej administracji gospodarka kuracyjna zawdzięcza wiele dobrego, Kol. Anatol Prasowski, pierwszy magazynier Kolonji, na tem skromnem stanowisku wykazał się jako pracownik wytrwały, troskliwy o dobro powierzonych jego opiece spraw. Kol. Edward Chodkowski, jego następca, odznaczał się również rzetelną pracą. Jesienią i zimą urząd kierownika honorowo pełnił kol. Edward Kuczywski, któremu zawdzięczam wysoce wydatną pomoc.

Na tem miejscu składam swoim pracownikom podziękowanie.

Gospodarka Rolna

Gdy 11 czerwca 1932 r., objąłem od kol. Żuralskiego kolonję, zastałem grunta uprawne obsiane, ogród zaś uporządkowany i flanse zasadzone. Pozostało mi troszczyć się o możliwie najlepsze wyzyskanie już istniejących warunków. Zwłaszcza ogród wymagał czujnej opieki, tak ze względu na nieodpowiedniość użytego podeń gruntu, jak i ze względu na szkodliwe dla jarzyn upały tegoroczne. Zauważyłem, że buraki pastewne, zasiane na przestrzeni pół ha nie pozwalają oczekiwać nawet najskromniejszego plonu i że zużyty grunt będzie zmarnowany, o ile nie wynajdzie się środka zaradczego. Z powodu spóźnionej pory dodatni skutek ewentualny powtórnych zasiewów—był dość problematyczny. Zdecydowałem tedy zaorać nieobeszłe buraki i posiać w tem miejscu grykę, jako rodzaj zboża siany najpóźniej. Rezultat był dodatni. Z zebranych tej jesieni zbóż najkorzystniej przedstawia się

jęczmień, który jest zadawalniający zarówno pod względem ilości, jako też jakości ziarna. Żyto natomiast i owies, dały nieco za mały w stosunku do zasiewów plon.

Sam proces zwożenia zboża dokonał się w warunkach niezupełnie odpowiednich, gdyż pogoda wyjątkowo zawiodła, że jednak ze względu na pośpiech użyłem w tym celu nie tylko własne trzy konie, lecz wynająłem jeszcze kilku okolicznych wieśniaków wraz z podwodami—zboże zwiozłem suche i ujemne skutki niepogody, aczkolwiek wpłynęły na stan zbioru, to niewiele. Letnie upały również miały ujemny wpływ na łąki, które wyschły w rezultacie czego siana zebrałem ograniczoną ilość, stanowczo niewystarczającą dla utrzymywanego żywego inwentarza. W części można będzie wyrównać ten brak „mieszanką." Słomy żytniej i „jarzynowej" jest dość, co jest objawem bardzo dodatnim, gdyż stajnia jest nieszczelna i zmusza do stosowania grubszych warstw podściółki.

O g r ó d. Jakkolwiek na nieodpowiedniej glebie założony, o czem niejednokrotnie nadmieniał także i poprzedni referent Kolonji kol. Żyźniewski — ogród jednak dał zadawalniające wyniki, zaopatrując kuchnię w sezonie zawsze świeżemi jarzynami, co jest faktem pierwszorzędnej wagi i na co należy w pierwszym rzędzie zwracać uwagę przy zasiewach wiosennych. Konstatuję— że jeżeli ogród pokrył włożone w jego uprawę sumy— to jest to tylko dzięki temu, że przystosowany był do potrzeb sezonu letniego. Na zimę, z ogrodu zebrano kapustę, częściowo sprzedaną do „Mensy," częściowo zakwaszoną na zimę, pomidory, przeszło 200 litrów tomatu, co w zimie przedstawia dość znaczną wartość; pozatem buraki, marchew, brukiew i różne inne rodzaje jarzyn, częściowo zbytych do „Mensy", częściowo przechowywanych we własnej piwnicy. Nad ogrodem miał zadanie czuwać zgodzony wiosną ogrodnik.

Z okopowych najlepiej urodziły ziemniaki, zapewne dzięki stosownemu doborowi gatunku przez mego poprzednika. Urodzaj ziemniaków jest tem godniejszy uwagi, że właśnie rok obecny nie był ze względu na pogodę, sprzyjającym dla nich i ziemniaki nie urodziły nigdzie. Niech mówią cyfry: zebrano przeszło 10.000 klg. ziemniaków.

Z a b u d o w a n i a gospodarcze są przedewszystkiem za ciasne na obecną gospodarkę. Słomę, zmuszony byłem złożyć na dworze, w stogu pod specjalnie na ten cel zbudowanym dachem. Pomijając to, że stodoła jest zaciasna, i że nie jest przystosowaną do zadań, które ma spełniać (belki stropowe, niskie uniemożliwiają młocenie cepami!)—wymaga ona poważnego remontu. Dach, kryty czerwoną dachówką jest nieszczelny, przez co jesienią deszcz, zimą zaś śnieg dostają się do wnętrza budynku, niszcząc część narażonego w ten sposób na wilgoć dobytku. Stajnia i obora, mieszczące się pod jednym dachem nie są dość zabezpieczone przed zimnem, zaś dom folwarczny— mieszkanie służby dotąd nie miał podłogi. Po położeniu zatem podłogi i po dokonaniu przynajmniej najbardziej niezbędnych ulepszeń, zostały zabezpieczone wozy, dotąd gnijące na dworze przez zbudowanie specjalnego podcienia — gdzie są one teraz przechowywane. Następnie został zbudowany kurnik. Dotąd drób, nie mając stałego miejsca pobytu, był trzymany zimą w wolnej połowie domu, o niestosowności czego nie warto chyba wspominać. Oczywiście pomimo wszelkich wysiłków zabudowania nie są w stanie wystarczającym. Dach na stodole pomimo uszczelnienia, jakie tego lata przeprowadzono będzie zaciekał. Potrzebne jest również otynkowanie ścian.

Ze sprzętów gospodarczych ważniejszych— Kolonja nie posiada młocarni, brak ten jednak nie daje się wcale odczuwać, gdyż korzystamy, od

szeregu lat z młocarni sąsiadującego z Kolonją ziemianina, któremu wypożyczamy ze swej strony—kierat. Również wypożyczać musimy „wiałkę", do oczyszczania zboża, gdyż własnej Kolonja nie posiada.

Inwentarz żywy. Przez cały sezon w Kolonji pracowały trzy konie. Para używaną była do przewozu potrzebnych w sezonie produktów oraz do przewozu ze stacji kuracjuszy, jeden zaś był używany do robót miejscowych. Pomimo dość ciężkiej pracy, konie zawsze wyglądały dobrze.

Krów w sezonie było 6 — że jednak pożytku z dwu z nich żadnego nie było, uważałem za konieczne zbyć je na mięso, sprzedając do Mensy gdzie uzyskałem maxymalną ich wartość. Drób powiększył się w dwójnasób.

Trzody chlewnej jest obecnie cztery sztuki, przyczem jedna sztuka jest karmioną na ubój. Jedną sztukę odkarmioną sprzedałem wiosną.

Obecny stan gospodarki przedstawia się następująco: Ogród nawożony i zaorany, pola pod wiosenne zasiewy prawie zaorane. Zboża wymłócone. Po wymłóceniu, służba będzie zatrudnioną około zwożenia budulca, którym obdarzył Kolonję w tym roku W. K. P. P. M. A.

Referent Akad. Kolonji „Legaciszki"
Bazyli Dobrowolski

SPRAWOZDANIE Z OGNISKA AKADEMICKIEGO

Pierwszym referentem Ogniska Akademickiego, podczas kadencji obecnego Zarządu został kol. Sztachelski Jerzy, który pełnił swą funkcję do dn. 31-V 1932 r. później na skutek wycofania się kol. Sztachelskiego z grona członków Zarządu, referentem został kol. Otrębski Stanisław.

Ognisko Akademickie ma za zadanie ześrodkowanie życia kulturalnego, towarzyskiego, jak również artystycznego Polskiej Młodzieży Akademickiej, studjującej na U. S. B. Zadanie swe spełnia w ten sposób, że obsługuje swym lokalem cały szereg ważnych dziedzin życia młodzieży akademickiej. Mieści ono w swym lokalu czytelnię czasopism i dzienników, która jest czynna codziennie od godz. 17 do 22. Bibljoteka czynna 3 razy w tygodniu po 2 godz. W lokalu Ogniska odbywają się Czwartki Akademickie, odczyty, Walne Zebrania poszczególnych organizacyj akademickich, zebrania dyskusyjne, towarzyskie, herbatki, opłatki, próby Chóru Akademickiego, Sobótki i jak również próby Akademickiego Koła Muzycznego. Koło Muzyczne jest sekcją przy Ognisku, zależne tylko pod względem finansowym i gospodarczym od Referenta Ogniska. Posiada ono własne instrumenty muzyczne zakupione z funduszów Ogniska.

Pod względem finansowym Ognisko jest agendą Bratniej Pomocy autonomiczną, posiadającą własną kasę i księgowość. Agenda ta nie tylko, że nie otrzymuje żadnych dotacyj z Bratniej Pomocy, ale przeciwnie w ubiegłym roku budżetowym 1932 wykazała pokaźną nadwyżkę, która się wyraża w sumie 2454 zł., która to suma została przelana do Kasy Głównej Bratniej Pomocy.

Prócz tego Ognisko udzieliło Domowi Akademickiemu pożyczki na sumę 400 zł. W dużej mierze na dochody Ogniska składa się urządzanie sobótek i zabaw, które cieszą się wielkiem powodzeniem, o czem najlepiej świadczyć może efekt finansowy z tych sobótek. Sobótek w roku 1932 odbyło się 26, dając sumę 6.499,50., przeciętnie 250 zł. każda. Za wynajęcie lokalu uzyskało Ognisko sumę 636,50 zł.

Ogólny bilans za rok budżetowy 1932 wyraża się w następujących

cyfrach: po stronie przychodu sumą 8069,72 zł., po stronie rozchodu 4904.72 zł. czyli zysk 3165 zł

Lokal Ogniska znajduje się w dobrym stanie, tylko jest zaszczupły i w dużym stopniu nie może podołać wszystkim wymogom, dlatego wskazanem byłoby, aby zostały zrealizowane przedsięwzięte kroki jeszcze przez pierwszego Referenta Ogniska kol. Janickiego w celu przyłączenia do Ogniska dwóch pokoi przylegających, zajmowanych przez Koło Medyków. Z większych inwestycyj, jakie uczyniono w tym roku było: zakupienie krzeseł za sumę 390 zł., ponieważ dotychczasowa ilość, wskutek wielkiej frekwencji na Czwartkach, okazała się niedostateczna, całkowite odremontowanie ubikacji reperacja uszkodzonej podłogi, wszystkich pieców, jak również odnowienie uszkodzonych mebli na sumę 471.85 zł.

Kierownik Ogniska
Otrębski Stanisław

SPRAWOZDANIE

z działalności Akademickiego Koła Muzycznego przy Ognisku Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B. od dn. 11 marca 1932 r. do dn. 24 lutego 1933.

1) **Występy, imprezy muzyczne. Praca Akademickiego Koła Muzycznego.** W miesiącu marcu roku ubiegłego Akademickie Koło Muzyczne nie miało już żadnych występów i ograniczyło się do prób zespołowych, które się odbywały w niedziele w Ognisku Akadem. Przed miesiącem marcem, Akademickie Koło Muzyczne miało 7 występów w międzyczasie: październik—luty 1932 r. W marcu 1932 r. próby orkiestry odbywały się systematycznie z frekwencją członków naogół za lawalniającą.

Po świętach Wielkiej Nocy frekwencja członków zaczęła maleć ze względu na zbliżający się termin egzaminów uniwersyteckich i z tego względu zawiesiliśmy prace Koła na okres 3-go trymestru ubiegłego roku akademickiego łącznie z ferjami wakacyjnemi.

Akademickie Koło Muzyczne rozpoczyna pracę w październiku 1932 r. Staje się widoczny wzrost Sekcji Mandolinistów. Dnia 9 lutego 1933 r. członek Sekcji Solistów Kol. Cylke urozmaicił grą na cytrze „Czwartek Akademicki" w Ognisku. Sekcja jazzbandowa (czyli Akademicki Jazz „Synkopa)" przygrywa do tańca na sobótkach w Ognisku Akadem.

Dnia 23 lutego 1933 r. odbył się „Czwartek Akademicki", poświęcony wyłącznie Akademickiemu Kołu Muzycznemu. Frekwencja wprost niebywała, co świadczy o wielkiem zainteresowaniu Kołem. Produkcje muzyczne, przygotowane z wielkim nakładem pracy, wypadły bardzo dobrze, wywołując huczne oklaski „Braci Akademickiej".

2) **Organizacja wewnętrzna Akademickiego Koła Muzycznego.**

Akademickie Koło Muzyczne składa się z następujących sekcyj: Sekcja Orkiestrowa, Sekcja Jazzbandowa, Sekcja Solistów, Sekcja Mandolinistów oraz formuje się piąta Sekcja Rewelersów.

Akademickie Koło Muzyczne liczy obecnie 40 członków; niektórzy członkowie należą jednocześnie do kilku sekcyj.

3) **Repertuar Akademickiego Koła Muzycznego:** Utwory poważne, jak: uwertury, wyjątki z operetek i t. p. wykonywują sekcje: orkiestrowa, solistów i mandolinistów, natomiast muzykę lekką (taneczną) wykonywa sekcja jazzbandowa.

4) **Inwentarz Akademickiego Koła Muzycznego** składa się z instrumentów, które stanowią prywatną własność członków Koła, oraz z instru-

mentów należących do Ogniska Akademickiego. Inwentarz składa się z instrumentów, nut, teczek do nut oraz z pulpitów.

5) Sprawozdanie kasowe. Skarb Akademickiego Koła Muzycznego jest zasilany wyłącznie przez Ognisko Akademickie, które prawie co miesiąc daje pewną kwotę tytułem awansu, składek żadnych członkowie nie płacą. Od dn. 11 marca 1932 r. do dn. 11 lutego 1933 r. Ognisko ogółem udzieliło Akademickiemu Kołu Muzycznemu 45 zł. jako awanse i to: w maju zł. 5, w listopadzie 20 zł., w styczniu 20 zł. Z tej sumy 10 zł. wydano za ubiegłej kadencji Kol. Jakojtisowi za prowadzenie Sekcji Mandolinistow, reszszta zaś została wydana na kupno nut i reperację sprzętu Koła. W kasie znajduje się obecnie 4 zł. 15 gr.

Skarbnik.
Wł. Domysławski.

Prezes.
Janusz Bułhak.

SPRAWOZDANIE Z DOMU AKADEMICKIEGO W WILNIE

Referentami Domu Akademickiego z ramienia Zarządu Stowarzyszenia w okresie sprawozdawczym byli od dn. 20 kwietnia 1932 do dn. 4 czerwca 1932 r. Kol. Leopold Ciszkiewicz, od dnia 4-VI do dn. 14 lipca—Kol. Łukasz Chodynicki, od 14-VII.32 r. do dn. 29-VIII—Kol. Jan Jurek i od dnia 29-VIII. do końca kadencji Kol. Bohdan Szymborski.

Na ogólną ilość miejsc 104 było zajętych w roku 1932, w miesiącach: od stycznia do kwietnia włącznie 102, w maju 100, w czerwcu 81, w lipcu 11, w sierpniu 29, we wrześniu 53, w październiku 90, w listopadzie 100, w grudniu 100, w styczniu 1933—104 w lutym 101.

Zarząd Bratniej Pomocy ze względu na szczególnie małą frekwencję lokatorów w okresie wiosennym i letnim postanowił wykorzystać wolne miejsca na cele hotelowe. Na ten cel zostało zakupionych 15 kompletów pościeli na sumę 645 zł. 55 gr.

Opłata za wynajęcie miejsca z pościelą wynosiła od nieakademików za 1-szą dobę 2 zł. 50 gr., 2-gą i następną po 2 zł., bez pościeli 2 zł. i 1,50 gr. Akademicy płacili o 50 gr. mniej.

Wykorzystanie pokoi na cel powyższy dało dochodu za okres sprawozdawczy 790 zł. Rezultaty finansowe były stosunkowo nikłe, co można wytłomaczyć, tem, iż Dom Akademicki jest instytucją młodą i że tego rodzaju inowacja była wprowadzona po raz pierwszy w Wilnie. W roku obecnym rezultaty powinne być lepsze, ale dopiero przy odpowiedniej reklamie.

Mieszkańcy domu korzystają z ćwiczeń gimnastycznych 2 razy tygodniowo, prowadzonych przez lektora U. S. B. p. Pietkiewicza. Jednocześnie w Domu Akademickim przez powyższego są prowadzone również dwa razy w tygodniu ćwiczenia gimnastyczne dla p. Profesorów i Asystentów U.S.B.

Jeśli chodzi o stronę finansową gospodarki Domu Akademickiego zamyka się ona po stronie wydatków na sumę 20.916 zł. 75 gr., a sumą dochodów 19.824 zł. 50 gr. Deficyt Domu należy tłumaczyć dużemi kosztami utrzymania, a małemi wpływami ze względu na niewielką ilość miejsc w Domu Akademickim.

Zarząd Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U. S. B. starał się poczynić możliwie największe oszczędności na świetle, używalności wody oraz na wydatkach administracyjnych, jednak pomimo to deficytu zmniejszyć nie może.

Referent Domu Akad.
Bohdan Szymborski

BILANSE ZAMKNIĘCIA
i
RACHUNKI STRAT I ZYSKÓW
za rok 1932.

OGÓLNY BILANS

Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej

za rok admini

STAN CZYNNY

TREŚĆ		Suma
1. Kasa i sumy do dyspozycji:		
a) Pozostałość gotowizny w kasach Br. Pomocy	13.426 26	
„ „ „ Ogniska A.	32,—	
„ „ „ Mensy A.	398,74	
„ „ „ Legaciszek	203,01	
b) Lokaty w bankach	50,22	14 110,23
2. Papiery wartościowe		450,—
3. Awanse		1.402,95
4. Dłużnicy:		
a) Bratniej Pomocy	16.373,06	
b) Mensy Akademickiej.	1.586,33	
c) Kolonji Wypoczynk. w Legaciszkach. . .	1 761,61	
d) Ogniska Akademickiego	400,—	20.121,—
5. Zobowiązania międzyagendowe		3.520,15
6. Zwrotne świadczenia samopomocowe:		
a) pożyczki krótkoterminowe	35.810,31	
b) „ zdrowotne długoterminowe . . .	23.583,80	
c) „ „ wypoczynkowe . . .	19.164,13	
d) „ żywnościowe	64.304,06	
e) „ Sekcji Zaopatrzenia.	1.277,98	164.140.28
7. Pomoce naukowe		1.384,47
8. Materjały kancelaryjne		590,45
9. Zapasy produktów:		
a) w Mensie Akademickiej	2.528,12	
b) w Kolonji Wypoczynk. w Legaciszkach . .	2.101,23	4.629,35
10. Inwentarz żywy w Kolonji Wypoczynkowej w Legaciszkach		1.342,50
11. Kapitały unieruchomione:		
a) Wartość ruchomości Bratniej Pomocy . . .	3.048,66	
b) „ „ Ogniska Akadem. . .	8 531,35	
c) „ „ Mensy Akademickiej . .	8.721,—	
d) „ „ Kolonji w Legaciszkach .	9,489,85	
e) „ urządz. placu tenisowego	405,—	
f) „ Bibljoteki	3.640,30	33.836,16
		245.527,54

Wilno, dnia 31 grudnia 1932 r.

Prezes Bratniej Pomocy
(—) **Stanisław Ochocki**

Za Komisję
p. o. Przewodniczący
(—) **Witold Misiewicz**

ZAMKNIĘCIA

Młodzieży Akademickiej U. S. B. w Wilnie

stracyjny 1932

STAN BIERNY

TREŚĆ		Suma
1. **Wierzyciele:**		
a) Bratniej Pomocy	11.275,36	
c) Mensy Akademickiej	8.086,79	
c) Kolonji Wypoczynk. w Legaciszkach . . .	255,—	19.617,15
2. **Zobowiązania międzyagendowe**		3.520.15
3. **Majątek Bratniej Pomocy z okresu adm. 1931:**		
a) Fundusz rezerwowy 30.000,—		
b) Kapitał. 143.181,55	173.181,55	
c) Dopisane przez Mensę Akad. w ciągu roku.	59,20	
4. **Nadwyżka bilansowa**	49.149,49	
5. **Czysty majątek Bratniej Pomocy na okres administracyjny 1933 r.**		222.390,24
		245.527,54

Rewizyjną

Sekretarz
(—) **Stanisław Wener**

Buchalter Bratniej Pomocy
(—) **Eugenjusz Guszczyk**

OGÓLNY RACHUNEK

Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej

za rok admini

STRATY

	TREŚĆ		Suma
1.	**Administracja ogólna:**		
	a) wydatki osobowe	9.844,28	
	b) „ rzeczowe	7.505,05	
	c) „ nadzwyczajne	300 —	17.649,33
2.	**Prasa i propaganda**		664,30
3.	**Imprezy kultur.-samokształceniowe** . . .		136,50
4.	**Czytelnia i bibljoteka**		1.124.70
5.	**Dotacje:**		
	a) Mensa Akademicka	10.530,20	
	b) Kolonja Wypoczynkowa w Legaciszk.	4.267,06	14.797,26
6.	**Amortyzacja ruchomości**		107,06
7.	**Nadwyżka bilansowa**		49.149,49
			83.628,64

Wilno, dnia **31** grudnia 1932 r.

Za Komisję

Prezes Bratniej Pomocy
(—) Stanisław Ochocki

p. o. Przewodniczący
(—) Witold Misiewicz

STRAT i ZYSKÓW
Młodzieży Akademickiej U. S. B w Wilnie
stracyjny 1932

	TREŚĆ	ZYSKI	Suma
1.	**Wpisowe i składki członkowskie:** . .	22.641,50	
2.	**Pomoc w naturze:**	26,702,67	
3.	**Składki na fundusz przeciwgruźliczy:** .	3.825,30	53.169,47
4.	**Wileński Wojewódzki Komitet Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej** . . .		4.500,—
5.	**Subwencje:**		
	a) Prezes Rady Ministrów Al. Prystor .	5.100,—	
	b) Kwestura Uniwersytetu St. Bat rego	4.179,46	9.279,46
6.	**Ofiary**		177,—
7.	**Dochody niestałe**		1.466,10
8.	**Odsetki:**		
	a) od papierów wartościowych . . .	45,—	
	b) od pożyczek krótkotermin. przetermin.	295,18	340,18
9.	**Ognisko Akademickie**		2.454,—
10.	**Przedsiębiorstwa samopomocowe:**		
	a) Ognisko Akademickie	39,41	
	b) Mensa Akademicka	11.518,15	
	c) Kolonja Wypoczynkowa Legaciszki .	684,87	12.242,43
			83.628,64

Rewizyjną

Buchalter Bratniej Pomocy
(—) Eugenjusz Guszczyk

Sekretarz
(—) Stanisław Wener

BILANS

Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży

za rok admini

STAN CZYNNY

TREŚĆ		Suma
1. **Pozostałość w gotówce** na dz. 1 stycznia 1933 r.		13.426,26
2. **Lokaty w bankach**		50,22
3. **Papiery wartościowe**		450,—
4. **Dłużnicy:**		
Wileński Wojew. Kom. Pom. Pol. Mł. Akadem.	1.900,—	
Wileński Komitet Akademicki	241,—	
Bydelski Wiktor	1.592,06	
Cech Św. Łukasza	300,—	
Andrzejewska Jadwiga	40,—	
Dom Akademicki	12.300,—	
Mensa Akademicka	3.520,15	19.893,21
5. **Pożyczki krótkoterminowe:**		
a) nieprzeterminowane	23.103,06	
b) przeterminowane	12.707.25	35.810,31
6. **Pożyczki zdrowotne długoterminowe**		43.583,80
7. **Pożyczki zdrowotne wypoczynk. długotermin.**		
a) nieprzeterminowane	18 905,83	
b) przeterminowane	258,30	19.164,13
8. **Pożyczki żywnościowe**		
a) nieprzeterminowane	64.160,36	
b) przeterminowane	143,70	64.304,06
9. **Awanse**		1.402,95
10. **Pomoce naukowe**		1.384,47
11. **Należność Sekcji Zaopatrzenia**		1.277,98
12. **Wartość ruchomości**		3.048,66
13. **Wartość Bibljoteki**		3 640,30
		207.436,35

Wilno, dnia 31 grudnia 1932 r.

Prezes Bratniej Pomocy
(—) **Stanisław Ochocki**

Za Komisję
p. o. Przewodniczący
(—) **Witold Misiewicz**

ZAMKNIĘCIA

Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie

stracyjny 1932

STAN BIERNY

TREŚĆ		Suma
1. **Wierzyciele:**		
Akadem. Kasa Chorych	475,50	
Komitet Budowy Domu Akadem.	8.000,—	
Kwestura Uniwersytetu St. Batorego	2.500,—	
R-k nadwyżek kasowych	97,36	
Dembiński Henryk	25,—	
Grabiec J. Warszawa	177,50	11.275,36
2. **Fundusz rezerwowy**		30.000—
3. **Kapitał**		129.353,93
4. **Nadwyżka bilansowa**		36.907,06
		207,436,35

Rewizyjną

Sekretarz
(—) Stanisław Wener

Buchalter Bratniej Pomocy
(—) Eugenjusz Guszczyk

RACHUNEK

Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży

za rok admini

STRATY

TREŚĆ		Suma
1. Administracja ogólna:		
a) Wydatki osobowe	9.814,28	
b) " rzeczowe	7.505,05	
c) " nadzwyczajne	300,—	17.649,33
2. Prasa i propaganda		664,30
3. Imprezy Kulturalno-samokształceniowe . . .		136,50
4. Czytelnia i biblioteka		1.124.70
5. Dotacje:		
a) Mensa Akademicka	10.530,20	
b) Kolonia Wypoczynkowa Legaciszki . . .	4.267,06	14.797,26
6. Amortyzacja ruchomości		107,06
7. Nadwyżka bilansowa		36.907,06
		71.386,21

Wilno, dnia 31 grudnia 1932 r.

Prezes Bratniej Pomocy
(—) Stanisław Ochocki

Za Komisję

P. o. Przewodniczący
(—) Witold Misiewicz

STRAT i ZYSKÓW

Akademickiej Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie

stracyjny 1932

TREŚĆ	ZYSKI	Suma
1. **Wpisowe i składki członkowskie**	22.641,50	
2. **Pomoc w naturze**	26.702,67	
3. **Składki na fundusz przeciwgruźliczy** . . .	3.825.30	53.169,47
4. **Wileński Wojewódzki Komitet Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej**		4.500,—
5. **Subwencje:**		
a) Prezes Rady Ministrów Al. Prystor . . .	5.100,—	
b) Kwestura Uniwersytetu St. Batorego . . .	4.179,46	9.279,46
6. **Ofiary**		177,—
7. **Dochody niestałe**		1.466,10
8. **Odsetki:**		
a) od papierów wartościowych	45—	
b) od pożyczek krótkotermin. przetermin. .	295,18	340,18
9. **Ognisko Akademickie**		2.454,—
		71.386,21

Buchalter Bratniej Pomocy
(—) **Eugenjusz Guszczyk**

Rewizyjną

Sekretarz
(—) **Stanisław Werer**

BILANS ZAMKNIĘCIA

za rok admini

STAN CZYNNY

	TREŚĆ	Suma
1.	**Pozostałość gotówki na dz. 1 stycznia 1933 r.**	398,74
2.	**Dłużnicy**	1.586,33
3.	**Pozostałość produktów w magazynie**	2.528,12
4.	**Materjały kancelaryjne**	590.45
5.	**Wartość ruchomości**	8.721,—
6.	**Kapitał**	9.300,45
		23.125,09

Wilno, dnia 31 grudnia 1932 r.

Prezes Bratniej Pomocy
(—) Stanisław Ochocki

Za Komisję

P. o. Przewodniczący
(—) Witold Misiewicz

RACHUNEK STRAT i ZYS

za rok admini

STRATY

	TREŚĆ	Suma
1.	**Administracja**	7.529,48
2.	**Robocizna i utrzymanie służby**	12.339,94
3.	**Koszta rzeczowe produkcji**	2.994,99
4.	**Remont**	998,10
5.	**Inwestycje**	1.152,69
6.	**Różne.**	1 403,62
7.	**Nadwyżka bilansowa**	11.518,15
		37.936,97

Wilno, dnia 31 grudnia 1932 r.

Prezes Bratniej Pomocy
(—) Stanisław Ochocki

Za Komisję

P. o. Przewodniczący
(—) Witold Misiewicz

MENSY AKADEMICKIEJ
stracyjny 1932

STAN BIERNY

TREŚĆ		Suma
1. **Wierzyciele:**		
a) Bratnia Pomoc	3.520.15	
b) Dostawcy	8.086,79	11.606,94
2. **Nadwyżka bilansowa**		11.518,15
		23.125,09

Referent Mensy Akademickiej
(—) **Józef Duda**

Rewizyjną

Sekretarz
(—) **Stanisław Wener**

KÓW MENSY AKADEMICKIEJ
stracyjny 1932 r.

ZYSKI

TREŚĆ	Suma
1. **Obiady**	15 074,62
2. **Bufet**	6.741,03
3. **Inwentarz żywy.**	984,85
4. **Drobne wpływy.**	1.737,36
5. **Bonifikaty**	2.868,91
7. **Dotacje z Bratniej Pomocy.**	10 530,20
	37.936.97

Rewizyjną:

Sekretarz
(—) **Stanisław Wener**

Referent Mensy Akademickiej
(—) **Józef Duda**

BILANS

Akademickiej Kolonji Wypo

za rok admini

STAN CZYNNY

TREŚĆ		Suma
1. **Pozostałość w gotówce na dz. 1.I 1933 r.**		203,01
2. **Dłużnicy:**		
a) Dłużnicy z roku 1930	1.070,76	
b) „ „ 1931	387,30	
c) „ „ 1932	303,55	1 761,61
3. **Pozostałość produktów:**		
a) w magazynie	343,99	
b) produktów rolnych	1.708,39	
c) w sklepiku	48,85	2.101,23
4. **Inwentarz żywy**		1.342,50
5. **Inwentarz martwy**		9.142.—
6. **Urządzenia sportowe:**		
a) przyrządy sportowe	347,85	
b) kort tenisowy	405, –	752,85
		15.303,20

Wilno, dnia 31 grudnia 1932 r.

Prezes Bratniej Pomocy
(—) **Stanisław Ochocki**

Za Komisję

p. o. Przewodniczący
(—) **Witold Misiewicz**

ZAMKNIĘCIA
czynkowej w Legaciszkach
stracyjny 1932 r.

STAN BIERNY

TREŚĆ		Suma
1. **Wierzyciele:**		
a) Nadleśnictwo.	140,—	
b) Matulanis.	30,—	
c) Pensje funkcjonarjuszom.	85,—	255,—
2. **Kapitał**		14.263,33
3. **Nadwyżka bilansowa**.		684,87
		15.303,20

Referent Akademickiej Kolonji
Wypoczynkowej Legaciszki
(—) **Bazyli Dobrowolski**

Rewizyjną

Sekretarz
(—) **Stanisław Wener**

RACHUNEK
Akademickiej Kolonji Wypo
za rok admini

STRATY

TREŚĆ		Suma
1. **Administracja:**		
a) Wydatki osobowe	2.470,46	
b) „ rzeczowe	1.702,22	4.172,68
2. **Reklama i rozrywki**		320 50
3. **Sport i Opieka Zdrowotna:**		
a) wynagrodzenie lekarza	810,—	
b) apteczka	52,10	
c) utrzymanie sprzętu sportowego	30,20	892,30
4. Inwestycje		342,75
5. **Strata na inwentarzu żywym**		67,12
6. **Amortyzacja inwentarza martwego:**		
10% od sumy 10.157,77		1.015 77
7. **Amortyzacja urządzeń sportowych:**		
a) przyrządy sportowe 10% od 386,50 . . .	38,65	
b) kort tenisowy 10% od 450,—	45,—	83,65
8. **Nadwyżka bilansowa**		684 87
		7.579.64

Wilno dnia 31 grudnia 1932 r.

Prezes Bratniej Pomocy
(—) **Stanisław Ochocki**

Za Komisję

p. o. Przewodniczący
(—) **Witold Misiewicz**

S T R A T i Z Y S K Ó W
c z y n k o w e j w L e g a c i s z k a c h
stracyjny 1932

	ZYSKI
T R E Ś Ć	S u m a
1. **Utrzymanie Kuracjuszy**	3.036,48
2. **Nadwyżka z gospodarki rolnej**	191,73
3. **Nadwyżka ze sklepiku**	84,37
4. **Dotacja z Bratniej Pomocy**	4 267,06
	7.579,64

Rewizyjną

Sekretarz
(—) **Stanisław Wener**

Referent Akademickiej Kolonji
Wypoczynkowej Legaciszki
(—) **Bazyli Dobrowolski**

Bilans zamknięcia Og

za rok admini

STAN CZYNNY

TREŚĆ	Suma
1. **Pozostałość gotówki** na dzień 1 stycznia 1933 r.	32,—
2. **Dłużnicy:**	
Dom Akademicki	400,—
3. **Wartość ruchomości**	8 531.35
	8,963.35

Wilno, dnia 31 grudnia 1932 r.

Prezes Bratniej Pomocy
(—) **Stanisław Ochocki**

Referent Ogniska Akademickiego
(—) **Stanisław Otrębski**

Rachunek strat i zysków

Za rok admini

STRATY

TREŚĆ			Suma
1. **Administracja:**			
a) Wydatki osobowe	696,—		
b) „ rzeczowe	1.686,37	2.382,37	
2. **Remont**			290,50
3. **Bratnia Pomoc**			2.454,—
4. **Wileński Wojewódzki Komitet Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej**			311,—
5. **Nadwyżka bilansowa**			39,41
			5.477,28

Wilno, dnia 31 grudnia 1932 r.

Prezes Bratniej Pomocy
(—) **Stanisław Ochocki**

Referent Ogniska Akademickiego
(—) **Stanisław Otrębski**

Za Komisję

p. o. Przewodniczący
(—) **Witold Misiewicz**

niska Akademickiego

stracyjny 1932

STAN BIERNY

TREŚĆ	Suma
1. **Kapitał** na dz. 1 stycznia 1932 r.	8.923,94
2. **Nadwyżka bilansowa**	39,41
	8.963,35

Buchalter Bratniej Pomocy
(—) **Eugenjusz Guszczyk**

Za Komisję Rewizyjną

P. o. Przewodniczący (—) **Witold Misiewicz**

Sekretarz (—) **Stanisław Wener**

Ogniska Akademickiego

stracyjny 1932

ZYSKI

TREŚĆ	Suma
1. Dochód z zabaw	4.840,78
2. Dochód z wynajmu sali	636,50
	5.477,28

Buchalter Bratniej Pomocy
(—) Eugenjusz Guszczyk

Rewizyjną

Sekretarz
(—) Stanisław Wener

PRELIMINARZ BUDŻETOWY

na rok administracyjny 1933

Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akademickiej U.S.B. w Wilnie na rok administracyjny 1933 wraz z budżetem i wykonaniem budżetu za rok 1932.

Art. I.

Niniejszym budżetem upoważnia się Zarząd Stowarzyszenia do czynienia wydatków zwyczajnych do kwoty 86.711,69 zł. i nadzwyczajnych do kwoty 24 933.

Par.	Poz.	W Y D A T K I	Preliminowano na rok 1932
		WYDATKI ZWYCZAJNE	65.310,10
		Dział I. Administracja ogólna	15.775,—
1.		Wydatki osobowe	9.655,—
	a.	Uposażenie personelu biurowego	7.920,—
	b.	Koszta ściągania składek członkowskich przez Kwest.	1.350,—
	c.	Składki do Kasy Chorych za personel biurowy	385,—
2.		Wydatki rzeczowe	6.120,—
	a.	Wydatki na utrzymanie lokalu	1.400,—
	b.	Wydatki kancelaryjne	1.800,—
	c.	Wydawnictwa i druki	1.200,—
	d.	Bibljoteka podręczna	30,—
	e.	Rozjazdy i reprezentacje	1.000,—
	f.	Rozjazdy Komisji Rewizyjnej	50,—
	g.	Koszta zebrań walnych	300,—
	h.	Składki do Og. Pol. Zw. Br. Pom.	300,—
	i.	Dom Zdrowia Pomoc Bratnia Zakopane	40,—
		Dział II. Spłata długów	135,—
3.		Odsetki od zaciągniętych pożyczek	135,—
		Dział III. Pomoc Zdrowotna	14.040,—
4.		Długoterminowe pożyczki zdrowotne na leczenie w Zakopanem	8.640,—
5.		Długoterminowe pożyczki zdrowotne na pobyt w Legaciszkach	4.590,—
6.		Utrzymanie lekarza w Legaciszkach	810,—
		Dział IV. Pomoc żywnościowa i w naturze	32.000,—
7.		Pożyczki krótkoterminowe	12.000,—
8.		Pomoc żywnościowa	18.000,—
9.		Pożyczki długoterminowe na opłacenie komornego w Domu Akademickim i Bursie	2.000,—

Art. II.

Wszystkie wydatki mogą być uskutecznione tylko na cele wymienione w rubrykach budżetu Stowarzyszenia i w granicach kredytów w tych rubrykach ustalonych.

Art. III.

Wszelkie kredyty preliminowane w budżecie Prezes Stowarzyszenia w porozumieniu z Kierownikiem Sekcji Finansowej ma prawo otwierać pozycjami i w tym wypadku przenosić kredyty z pozycji na pozycję w obrębie paragrafu.

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
68.189,25	86 711,69	
17.349,33	16.750,—	Ad § 1. poz. a. Uposażenie buchaltera 12 m. à 260 zł = 3120 zł.
9.844,28	9.905,—	Uposażenie maszynistki 12 m. à 200 zł = 2400 zł
7.830.10	7.920,—	Uposażenie woźnego 12 m. à 150 zł = 1800 zł
1.700,—	1.600,—	Uposażenie gońca 10 m. à 60 zł = 600 złotych.
314,18	385,—	Ad § 1. poz. b: Uposażenie skarbnika w Kwesturze 2 semestry à 400 zł = 800 zł. Uposażenie inkasentki w Kwesturze 2 sem. à 400 zł = 800 złotych.
7.505,05	6.845,—	
1.557.87	1.800,—	
1.613,59	1.700,—	
3.213,—	1.600,—	Ad § 2 poz. a. Światło 550 zł, opał 550 zł Telefon 4 kwartały à 120 zł = 480 zł. Inne 120 zł
37,50	35,—	
717,09	900,—	Ad § 2 poz. c. pozycja przekroczona przez b. Zarząd na druk sprawozdań.
40,50	60,—	
215,50	300,—	Ad § 2 poz. g. Woźni, sprzątanie sali, wypożyczenie megafonów i drobne.
200,—	420,—	
---	30,—	
—	9,51	
—	9,51	Ad § 4. 15 miejsc ze zniżką 100% = 3.600.
		15 „ „ „ 75% = 2.700.
8.509,09	14.610,—	20 „ „ „ 50% = 2.400.
5.362,—	8 700,—	Ad § 5. 15 „ z m-c „ 100% = 1.800.
		20 „ „ „ 75% = 1.800.
2.337,09	5.100,—	25 „ „ „ 50% = 1500.
810,—	810,—	
27.593,15	48.000,—	
12.799,10	25,000,—	
14.794,05	20.000,—	
—	3.000,—	

Par.	Poz.	W Y D A T K I	Preliminowano na rok 1932
		Dział V. Bibljoteka i czytelnia	1.530,—
10.		Wydatki osobowe	360,—
11		Wydatki rzeczowe	1.170,—
	a.	Katalogowanie książek	80,—
	b	Oprawa książek	180,—
	c.	Prenumerata czasopism	900,—
	d.	Przybory kancelaryjne	10,—
		Dział VI. Imprezy kulturalno-samokształceniowe	90,—
12.		„Czwartki Akademickie“.	90,—
	a.	Druk plakatów	40,—
	b	Rekwizyty	50,—
		Dział VII. Prasa i propaganda	20,—
13.		„Kwadrans Akademicki“	20,—
14.		Komunikaty, plakaty, ulotki	—
		Dział VIII. Saldo na dz. 1.-I	1.720,10
		WYDATKI NADZWYCZAJNE	37.726,81
		DZIAŁ I. Administracja ogólna	300,—
15.		Wydatki osobowe	200,—
16.		Wydatki rzeczowe	100,—
		Dział II. Spłata długów z lat ubiegłych	10,817,35
17.		Kwestura U. S. B.	—
18.		Akademicka Kasa Chorych	475,50
19.		Kasa Chorych m. Wilna	341,85
20.		Komitet Budowy Domu Akademickiego	8.000,—
21.		Inne	2.000,—
		Dział III. Przedsiębiorstwa Samopomocowe	23.909.46
22.		Dotacje dla Legaciszek	3.791,46
	a.	Na spłatę długów z lat ubiegłych	791,46
	b.	Na inwestycje w gospodarce kuracyjnej	2.000,—
	c.	„ „ „ „ rolnej	1.000,—
23.		Dotacje dla Mensy Akademickiej	18.000,—
	a.	Na spłatę długów z lat ubiegłych	8.000,—
	b.	Na inwestycje i zakup inwentarza	2.000,—
	c.	Na przeniesienie Mensy	8.000,—
24.		Dotacja zwrotna dla Domu Akademickiego	2.118,—
25.		Dotacja dla Akademickiej Kasy Chorych	—
		Dział IV. Bibljoteka i czytelnia	2.000,—
26.		Zakup książek	2.000,—
		Dział V. Fundusz Pomocy Naukowych	—
27.		Pożyczka Akad. Tow. Farm. „Lechja“	—

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
1.124,70	1.550,—	
360,—	450,—	
764,70	1.100,—	
59.10	50,—	
183,—	150,—	
518,55	900,—	
4,05	—	
116,50	190,—	
116,50	190,—	
55,—	60,—	
61,50	130,—	
20,—	200,—	
20,—	60,—	
—	140,—	
13.476,48	5.402.18	
20.374,11	24.933,—	
300,—	300,—	
300,—	200,—	
—	100,—	
2.341,85	11.178,—	
—	2.500,—	
—	475,50	
341,85	—	
—	8.000,—	
2.000,—	202,50	Ad. § 21 Dembiński—25 zł. Grabiec—177,50 zł.
16.105,26	10.055,—	
3.457,06	3.155,—	
791,46	—	
2.165,60	2.255,—	
500,—	900,—	
10.530,20	6.400,—	
10.305,20	5.086,79	
225,—	1.313,21	
—	—	
2.118,—	—	
—	500,—	
962,70	1.700,—	
962,70	1.700,—	
—	700,—	
—	700,—	

Par.	Poz.	WYDATKI	Preliminowano na rok 1932
		Dział VI. Prasa i propaganda	700,—
28.		Wydanie informatora ogólnoakademickiego	—
29.		Wystawa Akademicka	700,—
	a.	Wykresy	400,—
	b.	Fotografje	200,—
	c.	Wydatki związane zorgainzacją wystawy	100,—
		Razem wydatki zwyczajne i nadzwyczajne	103.036.91

WYDATKI POZABUDŻETOWE . . . . . .

Zakup ruchomości . . . . . .

Spłata pożyczek zaciągniętych na tymczasowe zasilenie funduszów kasowych i sumy przechodnie . . . .

R a z e m . .

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
664,30	1000.—	
—	1.000,—	
664 30	—	
384.95	—	
200,—	—	
79.35	—	
88.563.36	111.644.69	
55.914,23		
100.—		
55.814.23		
144.477 59		

Par.	Poz.	DOCHODY
		DOCHODY ZWYCZAJNE . . . . .
		Dział I. Saldo na dzień 1 I . . . . .
1.		Pozostałość w gotowiźnie na dz. 1-I . . . . .
2.		Pozostałość na r-kach bieżących . . . . .
		Dział II. Wpisowe i składki . . . . .
3.		Wpisowe i składki członkowskie . . . . .
4		Dopłata na fundusz przeciwgruźliczy . . . .
		Dział III. Subwencje i dotacje . . . . .
5		Subwencje stałe na pomoc zdrowotną z Wojewódz. Komitetu Pomocy Pol. Młodz. Akademickiej .
6.		Subwencja stała z opłat na pomoc w naturze . .
		Dział IV. Wierzytelności . . . . .
7.		Wpływy z wierzytelności płynnych . . . . .
	a.	Pożyczki długoterminowe . . . . .
	b.	Pożyczki krótkoterminowe . . . . .
8.		Wpływy z wierzytelności przeterminowanych . .
	a.	Pożyczki długoterminowe . . . . .
	b.	Pożyczki długoterminowe . . . . .
	c.	Odsetki . . . . .
	d.	Zwrot kosztów protestu . . . . .
9.		Wpływy z wierzytelności „Fundusz Pomocy Nauk.“
10.		Wpływy z innych wierzytelności . . . . .
	a.	Od Wileńskiego Komitetu Akademickiego . .
	b.	Od Bydelskiego Wiktora . . . . .
	c.	Od Akademickiej Kolonji w Legacıszkach . .
	d.	Z Mensy Akademickiej . . . . .
	e.	Z Domu Akademickiego . . . . .
	f.	Inne . . . . .
11.		Wpływy ze zwrotu awansów . . . . .
		Dział V. Przedsiębiorstwa samopomocowe .
12.		Z Ogniska Akademickiego . . . . .
		Dział VI. Sekcja dochodów niestałych . . . .
13.		Doroczny Bal Ogólnoakademicki . . . . .
		DOCHODY NADZWYCZAJNE . . . . .
		Dział I. Dotacje, subwencje i dary . . . . .

Preliminowano na rok 1932
88 436,91
9.086,12
2.093,30
6.992,82
22.000.—
19.600,—
2.400,—
30.000.—
4.000,—
26.000,—
25.550,79
6.500.—
1.000,—
5.500,—
7.205,—
6.000,—
200,—
1.000,—
5,—
1.000.—
10.124,52
241,—
1.092,06
791,46
3.000,—
5.000,—
—
721,27
500,—
500,—
1.300,—
1.300,—
14 600,—
14.500.—

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
81.334,55	105.344,69	
9.086 12	13.476,48	
2.093,30	13.426,26	
6 992 82	50.22	
26.466,80	25.600, —	
22.641,50	22.000.—	
3.825,30	3.600, —	
31.202 67	36.000,—	
4.500,—	6.000,—	
26.702 67	30.000, —	
10.658,86	28.923,21	
6.206,50	6.500. —	
270,—	500,—	
5.936,50	6.000,—	
1.880,37	2.515,—	
1.384,82	2.000,—	
155,37	200,—	
335,18	300,—	
5,—	15,—	
1.429,03	1.000,—	
791,46	18.893,21	
—	241,—	
—	592,06	
791,46	—	
—	3.520,15	
—	12.300,—	Ad § 10 poz. f:
—	2.240, —	Andrzejewska J. — 40 zł.
351,50	15,—	Cech Św. Łukasza—300 zł.
2.454,—	1.345,—	Wil. Woj. Kom. Pom. Pol. Mł. Akadem. 1900 zł.
2.454,—	1.345,—	
1.466,10	—	
1.466,10	—	Ad § 13 Przeniesione na rzecz Biura Opłat Akademickich
9.456,46	6.300,—	
9.456,46	6.200,—	

Par.	Poz.	DOCHODY	Preliminowano na rok 1932
14.		Subwencje z Min. W. R. i O. P., z Min. Pr. i O. S., z Rady Naczelnej do Spraw Pom. Młodz. Akadem. .	12.000,—
15.		Od Senatu Uniwersytetu Stefana Batorego . . .	2.000,—
16.		Dary prywatne	500,—
		Dział II. Różne	100,—
17.		Ze sprzedaży albumów	100,—
		Razem dochody zwyczajne i nadzwyczajne .	103.036,91
		DOCHODY POZABUDŻETOWE	
		Pożyczki na tymczasowe zasilenie funduszów kasowych i sumy przechodnie	
		Razem	

ZESTAWIENIE

Stowarzyszenia Bratnia Pomoc Polskiej Młodzieży Akad. U.S.B. w Wilnie

WYDATKI	Preliminowano na rok 1932	Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933
Wydatki zwyczajne. . .	65.310,10	68·189,25	86.711,69
Dział I. Administracja ogólna . . .	15.775,—	17.349,33	16.750,—
Dział II. Spłata długów	135,—	—	9,51
Dział III. Pomoc zdrowotna	14.040,—	8 509·09	14.610,—
Dział IV. Pomoc żywnościowa i w naturze.	32.000,—	27.593,15	48 000,—
Dział V. Bibljoteka i czytelnia. . .	1.530,—	1.124,70	1 550,—
Dział VI. Imprezy kulturalno - samokształceniowe	90,—	116,50	190,—
Dział VII. Prasa i propaganda . . .	20,—	20,—	200,—
Dział VIII. Saldo na 1-I	1.720,10	13.476,48	5.402,18
Wydatki nadzwyczajne .	37.726,81	20.374,11	24.933,—
Dział I. Administracja ogólna. . .	300,—	300,—	300,—
Dział II. Spłata długów z lat ubiegłych.	10.817,35	2.341,85	11.178,—
Dział III. Przedsiębiorstwa samopomocowe	23.909,46	16.105.26	10.055,—
Dział IV. Bibljoteka i czytelnia. . .	2.000,—	962,70	1.700,—
Dział V. Fundusz Pomocy Nauk. .	—	—	700,—
Dział VI. Prasa i propaganda. . .	700,—	664.30	1 000,—
Razem wydatki zwyczajne i nadzwyczajne	103.036,91	88.563,36	111.644,69
Wydatki pozabudżetowe .		55.914 23	
Razem wydatki zwyczajne, nadzwyczajne i pozabudżetowe .	103.036,91	144,477,59	111.644,69

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
5.100,—	2.000,—	
4.179.46	4.000,—	
177,—	200,—	
	100,—	
	100,—	
90.791,01	111.644.69	
53.686,58		
53·686,58		
144.477·59		

BUDŻETU
na r. 1932 z jego wykonaniem i preliminarzem budżetowym na r. 1933.

DOCHODY		Preliminowano na rok 1932	Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933
	Dochody zwyczajne . . .	88.436,91	81.334,55	105.344.69
Dział I.	Saldo na dz. 1-l	9.086,12	9.086 12	13.476,48
Dział II.	Wpisowe i składki	22.000,—	26 466,80	25 600 —
Dział III.	Subwencje i dotacje . . .	30.000,—	31 202,67	36.000,—
Dział IV.	Wierzytelności	25.550,79	10 658,86	28.923,21
Dział V.	Przedsiębiorstwa samopomocowe	500.—	2.454,—	1.345,—
Dział VI.	Sekcja dochodów niestałych	1.300,—	1 466.10	—
	Dochody nadzwyczajne .	14.600,—	9.456,46	6.300,—
Dział I.	Dotacje, subwencje i dary .	14.500.—	9.456,46	6 200,—
Dział II.	Różne	100,—	—	100,—
Razem dochody zwyczajne i nadzwyczajne		103.036,91	90.791,01	111.644,69
	Dochody pozabudżetowe .		53.686,58	
Razem dochody zwyczajne, nadzwyczajne i pozabudżetowe.		103,036,91	144.477,59	111.644,69

PLAN FINANSOWO-GOSPODARCZY PRZED

Ogniska Akademickiego za rok 1933 w zestawieniu z planem finan

Par.	Poz.	W Y D A T K I	Preliminowano na rok 1932
		WYDATKI ZWYCZAJNE	6,265,—
1.		**Dział I. Pozostałość w gotowiznie na dz 1—I.**	200,—
		Dział II. Administracja	3.675,—
2.		Wydatki osobowe	600,—
	a.	Uposażenie personelu	600,—
3.		Wydatki rzeczowe	3.075,—
	a.	Opał.	400,—
	b.	Światło.	1.200,—
	c.	Remont.	1.200,—
	d.	Utrzymanie lokalu	150,—
	e.	Kancelarja	75,—
	f.	Drobne wydatki	50,—
		Dział III. Rozrywki	2.240,—
4.		Urządzanie zabaw.	2.200,—
5.		Abonament radja	40,—
		Dział IV. Koło Muzyczne	150,—
	a	Stypendjum dla 1 członka konserwatorjum	100,—
	b.	Kancelarja i nuty	50,—
		WYDATKI NADZWYCZAJNE	1.910,—
		Dział I. Inwestycje	1.410,—
1.		Radjo	250,—
2.		Instrumenty muzyczne	650,—
3.		Podstawki mahoniowe	300,—
4.		Zakup krzeseł	100,—
5.		Naczynia kuchenne	200,—
6.		Inne	150,—
		Dział II. Pożyczki	—
1.		Pożyczka dla Domu Akadem	—
		Dział III. Dotacje Bratniej Pomocy tytułem nadwyżki budżetowej.	500,—
		Dział IV. Ofiara na rzecz X-go „Tygodnia Akad."	—
		Razem wydatki zwyczajne i nadzwyczajne	8,175—

SIĘBIORSTWA SAMOPOMOCOWEGO

sowo-gospodarczym za rok 1932 i jego wykonaniem budżetowem.

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
4.356,27	5.360,—	
32,—	100,—	
2.609.02	3.610,—	
696,—	600.—	12 miesięcy à 50 zł.
696,—	600,—	
1.913,02	2.810,—	
278,—	350,—	
1,038,45	1.100,—	
397,90	1.250,—	Malowanie lokalu.
161,22	170,—	
19,45	20,—	
18,—	20,—	
1.643,25	1.650.—	
1.603.65	1.610,—	
39,60	40,—	3 zł. 50 gr. à 12 miesięcy.
72,—	100,—	
—	—	
72,—	100,—	
3.713,45	2.495,—	
548,45	1.150.—	
73.95	250,—	§ 1. Zegar stylowy.
—	500.—	§ 2. Instrumenty muzyczne.
—	100,—	§ 4. Meble koszykowe.
390,—	150,—	§ 5. Portjery, firanki, obrazy.
5,60	100,—	
78,90	50,—	
400,—	—	
400,—	—	
2.454,—	1.345,—	
311,—	—	
8,069,72	7,855,—	

Par.	Poz.	D O C H O D Y	Preliminowano na rok 1932
		DOCHODY ZWYCZAJNE	7.892 —
		Saldo na 1. I.	890,72
		Dział I. Administracja	880. —
	1.	Za wynajęcie lokalu	800.—
	2.	Za światło od Koła Medyków	80,—
		Dział II. Rozrywki	6,091,28
	3.	Z zabaw	6.041,28
	4.	Z kart wstępu	50,—
		Dział III. Wierzytelności	30,—
	5.	Za światło od Koła Medyków	—
	6.	Pożyczka dla Domu Akadem	—
		DOCHODY NADZWYCZAJNE	283,—
		Dział I. Sprzedaż majątku Ogniska	200.—
	7.	Za 3 kanapki sprzedane Kolonji w Legaciszkach	200,—
		Dział II. Różne	83,—
	8	Młodzież Wszechpolska za wybite w czasie odczytu prof. Strońskiego szyby w Ognisku	78,—
	9.	Nieprzewidziane	5,—
		Razem dochody zwyczajne i nadzwyczajne	8.175,—

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
8.069,72	7.576 —	
890,72	32,—	
636,50	730,—	
636.50	650,—	
—	80—	
6.512.50	6.330,—	
6.499,50	6.300—	
13.—	30.—	
30,—	480,—	
—	80,—	Należność za światło od Koła Medyków za rok 1932.
—	400,—	
—	283,—	
—	200,—	
—	200,—	
—	83.—	
—	78,—	
—	5,—	
8.069,72	7.855,—	

PLAN FINANSOWO-GOSPODARCZY PRZED
Mensy Akademickiej za rok 1932

Par.	Poz.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Preliminowano na rok 1932
		WYDATKI ZWYCZAJNE	
		Dział I. Administracja	11.000,—
1.		Wydatki osobowe	7.550,—
	a.	Pensje	3.550,—
	b.	Wyżywienie	3.900,—
	c.	Ubezpieczenia społeczne	100,—
2.		Wydatki rzeczowe	3.450,—
	a.	Kancelarja	1 850,—
	b.	Różne	1.600,—
		Dział II. Robocizna	13.300,—
3.		Wydatki osobowe	13.300,—
	a.	Pensja służby	5.100,—
	b.	Urlopy płatne	50,—
	c.	Wyżywienie służby	7.350.—
	d.	Robocizna najemna	300,—
	e.	Kasa Chorych	500,—
		Dział III. Koszta rzeczowe produkcji	9.700,—
4.		Właściwe koszta rzeczowe produkcji	8.000,—
	a.	Opał	6.000,—
	b.	Światło	2.000,—
5.		Materjały i porządki	1 700.—
6.		Orkiestra	—
		Dział IV. Koszta prowadzenia bufetów	2.150,—
7.		Wydatki osobowe	1.800,—
	a.	Pensje	180,—
	b.	Utrzymanie służby	720,—
	c.	Wynagrodzenie służby	900,—
8.		Wydatki rzeczowe	350,—
	a.	Opał	150,—
	b.	Światło	150,—
	c.	Materjały i porządki	50,—
		Dział V. Nieruchomości i urządzenia	5,700.
9.		Drobny remont	2.200,—
10.		Renowacja i konserwacja	3.500,—

SIĘBIORSTWA SAMOPOMOCOWEGO
z jego wykonaniem budżetowem

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
6.407,90	4.100,—	
5.783,55	3.300,—	
2.920,—	2.700,—	Buchalter à 100 zł., magazynier à 80 zł., kasjer à 90 zł. (10 miesięcy)
2.840,—	600,—	
23,55	—	
624,35	800,—	
266,15	400,—	
358,20	400,—	
12.387,39	13.950,—	
12.387,39	13.950,—	
4.655,—	5.850,—	Gospodyni i kucharz à 90 zł., woźny (goniec) à 30 zł., 2 kelnerki (pom. kuch.) à 30 zł., 11 kelnerek à 25 zł., 2 służące à 20 zł.
—	—	
6.938,—	7.200,—	Ryczałt
251,24	300,—	„
543,15	600,—	„ w-g rachunków
7.311,63	10.700,—	
5.613,48	6.800,—	
4.478,33	5.000,—	„
1.135,15	1.800,—	„
1.698,15	1.900,—	Serwetki, szczotki, ścierki, bloczki i t. d.
—	2.000,—	
2.667,42	3.250,—	
1.578,22	2.100,—	
803,—	1,650,—	Bufetowy w Mensie à 70 zł + 7 zł. za każdą sobótkę. Bufetowy w Domu Akad. 70 zł. miesięcznie (10 miesięcy)
270,50	220,—	
504,72	230,—	
1.089,20	1.150,—	
639,20	400,—	Węgiel, drzewo do gotowania gorących kolacyj i t. p. rzeczy
300,—	350,—	Ułamek r-ków płaconych przez Mensę za światło
150,—	400,—	Ścierki, papier, torebki i t. p.
4.565,74	4.300,—	
850,30	800,—	
3.715,44	3.500,—	

Par.	Poz.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Preliminowano na rok 1932
	a.	Konserwacja inwetarza martwego	300,—
	b.	Zakup inwentarza martwego	3.000,—
	c.	Zakup inwentarza żywego	—
	d.	Konserwacja lokalu	200,—
		Razem wydatki zwyczajne	41,850,—
		WYDATKI NADZWYCZAJNE	
		Dział I. Inwestycje	10.000,—
11.		Dekoracja sali	—
12.		Lodownia, wentylator, ubikacja	—
13.		Inne	—
		Dział II. Spłata długów	8.000,—
14.		Dostawcy	4.500,—
15.		Światło	300,—
16.		Kasa Chorych	2.200,—
17.		Bratnia Pomoc P. M. A. U. S. B.	—
		Razem wydatki nadzwyczajne	18.000,—
		Razem wydatki zwyczajne i nadzwyczajne	59.850,—
		DOCHODY ZWYCZAJNE	
		Dział I. Saldo na dzień 1-I	9,01
		Dział II. Dochody z produkcji	40.650 —
18.		Obrót produktami	40.650,—
	a.	Wpływ z obiadów	24.180,—
	b.	Wpływ z bufetów	4.500,—
	c.	Ekwiwalent utrzymania administracji i służby	11.970,—
		Dział III Dochody inne	1.190.99
19.		Za wrzątek	900,—
20.		Różne	290,99
		Razem dochody zwyczajne	41.850,—
		DOCHODY NADZWYCZAJNE	
		Dział I. Dotacje Bratniej Pomocy	18.000,—
21.		Na inwestycje	8.000,—
22.		Na spłatę długów	8.000,—
23.		Inne nadzwyczajne wpływy	2.000.—
		Razem dochody nadzwyczajne	18.000,—
		Razem dochody zwyczajne i nadzwyczajne	59.850,—

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	O b j a ś n i e n i a
420,15	500.—	
2.433,29	2,500,—	
421,—	—	
441,—	500,—	
33.340,08	36.300,	
429,39	1.313,21	
—	213,21	
—	900,—	
429,39	200,—	
14 025,01	11.606,94	
12.319,40	5·749,44	
400,41	278,80	
1.305,20	2.058,55	
—	3.520,15	
14,454,40	12,920,15	
47.794 48	49 220,15	
9,01	398,74	
31.664.15	36.240,15	
31.664.15	36.240,15	
15,074.62	19 700,—	Czysty wpływ ze sprzedaży obiadów po potrąceniu kosztów produkcji.
6.741,03	8 520,155	Czysty wpływ ze sprzedaży w bufetach po potrąceniu kosztów produk.
9 848,50	8.020,—	
2,722,21	3.181,26	
866,50	1.200,—	Kwota płacona przez Bursę Akadem.
1.855,71	1.981.26	Odpadki i inne.
34.395,37	39.820,15	
10.530,20	6.400,—	
225,—	-1.313,21	
10,305,20	5.086,79	
2.868,91	3.000,—	
13.399,11	9,400,—	
47.794,48	49.220,15	

Plan finansowo-gospodarczy przedsiębiorstwa samopomocowego Akade wraz z preliminarzem

Par.	Poz.	T R E Ś Ć	Preliminowano na rok 193?
		WYDATKI ZWYCZAJNE	12.965.—
		Dział I. Gospodarka kuracyjna	6.240 —
1.		Wydatki osobowe	
		A. Służba sezonowa	2.020,—
	a.	Uposażenie kierownika.	600,—
	b.	Uposażenie gospodyni	300,—
	c.	Uposażenie pracowników fizycznych	790,—
	d.	Uposażenie ogrodnika	240,—
	e.	Uposażenie dozorcy.	90,—
		B. Służba stała.	660,—
	a.	Uposażenie służącego	360,—
	b.	Uposażenie służącej.	300,—
2.		Wydatki rzeczowe	950,—
	a.	Opał.	350.—
	b.	Światło	400,—
	c.	Kancelarja.	200,—
3.		Urządzenie Kolonji	490,—
	a.	Telefon.	420,—
	b.	Pranie bielizny	70,—
4.		Reklama i rozrywki.	570,—
	a.	Reklama	100,—
	b	Orkiestra	150,—
	c.	Wynajęcie pianina	120,—
	d.	Koszta otwarcia Kolonji	200,—
	e.	Rozrywki	—
5.		Opieka zdrowotna	100,—
	a.	Zaopatrzenie apteczki.	100,—
6.		Konie.	700.—
7.		Różne.	450,—
	a.	Remonty i naprawy	300,—
	b.	Drobne i nieprzewidziane	150,—
8.		Rozjazdy	300,—

mickiej Kolonji Wypoczynkowej w Legaciszkach za rok administr. 1932 budżetowym na r. 1933

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	O b j a ś n i e n i a
8.658,14	12.150,—	
3.844 02	5.600,—	
864,—	1.010,—	
—	—	
200,—	300.—	3 miesięce à 100 zł.—300 zł.
410,—	710,—	Kucharka 3 m-ce à 50 zł. — 150 zł., piekarka 2 m-ce à 30 zł.—60 zł., 3 pokojówki 3 m-ce à 30 zł.—270 zł., 2 kucharki à 30 zł. przez 3 m-ce à 45 zł. — 180 zł., pomywaczka à 25 zł. 2 m-ce—50 zł.
254 —	Przeniesione do dz. II.	
—	—	Zniesiona pozycja
575,—	660,—	
300,—	360 —	12 m-cy à 30 zł.
275, —	300,—	12 m-cy à 25 zł.
783,91	925,—	
373,40	375,—	75 mtr.^{3} à 5 zł.
310,51	400,—	Ryczałt
100,—	150,—	„
476,01	500, —	
437,51	440,—	10 m-cy à 30 zł. —300 zł., 2 m-ce à 70 zł.— 140 zł
38,50	60,—	Ryczałt
320,50	825,—	
55,30	300,—	Ryczałt
57,30	130,—	„
60,—	145,—	3 m-ce à 40 zł.—120 zł., naprawa 25 zł.
147,90	100,—	Ryczałt
—	150,—	„
52,10	80,—	
52,10	80,—	Ryczałt
300,—	600,—	Obroty kredytowe
135,65	650,—	
30,20	550,—	Ryczałt
105,45	100,—	„
336,85	350,—	„

Par.	Poz.	TREŚĆ	Preliminowano na rok 1932
		Dział II. Gospodarka rolna	6.725.—
9.		Utrzymanie służby	1.275,—
	a.	Utrzymanie ordynarjusza	695,—
	b.	Utrzymanie pastucha	180,—
	c.	Utrzymanie służącej	100,—
	d.	Utrzymanie ogrodnika	patrz Dz. I.
	e.	Dniówki sezonowe	300,—
10.		Uprawa roli	2 000,—
	a.	Nawozy sztuczne	200 —
	b.	Nasiona ogrodowe	200 —
	c.	Nasiona rolne	800, —
	d.	Robocizna koni	800,—
11.		Utrzymanie inwentarza żywego	3.200,—
	a.	Utrzymanie koni	1.460,—
	b.	Utrzymanie krów	1 440,—
	c.	Utrzymanie trzody chlewnej	300,—
	d.	Utrzymanie drobiu.	—
12.		Remonty i naprawy	150,—
13.		Drobne i nieprzewidziane	50 —
14.		Podatki	5 —
		WYDATKI NADZWYCZAJNE	4,076,98
		Dział I. Gospodarka kuracyjna	3.076,98
1.		Zakup inwentarza martwego	1.600,—
	a.	Meble	800 —
	b.	Pościel	500,—
	c.	Bielizna stołowa	—
	d.	Naczynia kuchenne	300,—
	e.	Przyrządy sportowe	—
2.		Uporządkowanie parku	400,—
3.		Długi z lat ubiegłych	1.076,98
		Dział II. Gospodarka rolna	1.000,—
4.		Zakup inwentarza martwego	800,—
	a.	Uprząż	100,—
	b.	Narzędzia gospodarcze	700,—

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	O b j a ś n i e n i a
4.814,12	6.550,—	
1.023,78	1.450,—	16 q żyta à 20 zł. — 320 zł., 3 q. jęczm. à 20 zł. — 60 zł., 6 q kartofli à 5 zł.— 30 zł., 2 q. buraków à 5 zł.—10 zł.
525,—	600,—	Mleko przez 12 miesięcy à 10 zł.—120 zł., pensja 12 m-cy à 5 zł.—60 zł.
35.—	150,—	12 m-cy à 10 zł.—120 zł., odzież 30 zł.
91,70	100,—	4 m-ce à 25 zł.
	300,—	5 m-cy à 60 zł.
372,08	300,—	200 dni à 1.50.
1 559,40	1.800 —	
228,50	150.—	Ryczałt
107,20	150,—	„
423,70	700, -	„
800,—	800,—	Obroty kredytowe
2.058 09	3.050.—	
1.386,64	1.314,—	2 konie dziennie à 1 zł. 80 gr.—1,314 zł.
610,20	1.440,—	4 krowy przez 12 m-cy à 30 zł.—1,440 zł.
61,25	250,—	Ryczałt
—	46,—	„
130,20	150,—	„
22,05	50,—	„
20,60	50,—	Podatek gminny
1.933,94	3 155,—	
1.623,61	2.255,—	
312,55	1.700,—	
137,40	600,—	2 szafy à 80 zł.—160 zł., 1 szafa à 40., 50 krzeseł à 8 zł.—400 zł.
97,95	650,—	25 koców à 15 zł.—375 zł., 25 prześcieradeł à 5 zł.—125 zł., 10 poduszek à 15 zł.—150 zł.
—	100.—	5 serwet à 15 zł. — 75 zł. 10 firanek à 2,50 25 zł,
77,20	200,—	Ryczałt
—	150,—	„
279,60	300,—	„
1.031,46	255,—	Witkowski 85., Nadleśnictwo z r. 1931—140 zł., Matulanis—30 zł.
310,33	900,—	
310.33	400,—	
49,90	120,—	3 szleje à 40 zł.—80 zł.
260,43	280,—	Wialnia 200 zł., inne 80 zł,

Par.	Poz.	TREŚĆ	Preliminowano na rok 1932
5.		Zakup inwentarza żywego . .	—
	a.	Krowy	—
6.		Oczyszczenie sadzawek . . .	200,—
		DOCHODY ZWYCZAJNE	13.325,—
		Dział I. Gospodarka kuracyjna	6.240,—
1.		Z obrotu produktami	5.720,—
2.		Urządzenie Kolonji	270,—
	a.	Z telefonu	20,—
	b.	Z prania bielizny	50,—
	c.	Z bufetu	100,—
	d.	Za prom	100,—
	e.	Za świadectwa lekarskie	—
3.		Wierzytelności	200,—
4.		Drobne i nieprzewidziane . . .	50,—
		Dział II. Gospodarka rolna	7.085,—
5.		Zboże	1.474,—
	a.	Żyto	800,—
	b.	Owies	428,—
	c.	Jęczmień	126,—
	d.	Groch	60,—
	e.	Gryka	60,—
6.		Okopowe.	660,—
	a.	Ziemniaki	360,—
	b.	Buraki	300,—
7.		Poszor.	1.110,—
8.		Inwentarz żywy	3.341,—
	a.	Konie	1.500,—
	b.	Krowy	1.500,—
	c.	Trzoda chlewna	300,—
	d.	Drób	41,—
9.		Ogrodowizna	500,—

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
—	300,—	
—	300,—	1 krowa à 150 zł., 2 krowy zamienić z dopłatą à 75 zł.
—	200,—	
8.936,70	12.198,—	
3.930,85	5.600,—	
3.623,18	5.100,—	Ryczałt.
225,67	300,—	
10,15	30,—	Ryczałt.
31,15	40,—	Ryczałt.
84,37	100,—	Ryczałt,
100,—	80,—	Dzierżawa.
—	50,—	Ryczałt.
9,—	150,—	
73,—	50,—	Ryczałt.
5.005,85	6.598,—	
782,92	1.278,—	
342,75	630,—	5 ha po 7 q. à 18 zł. — 630 zł.
178,65	450,—	6 ha po 5 q. à 15 zł. — 450 zł.
146,02	90,—	1 ha po 6 q. à 15 zł. — 90 zł.
19,50	54,—	$^1/_2$ ha 3 q. à 18 zł. — 54 zł.
96,—	54,—	$^1/_2$ ha 3 q. à 18 zł. — 54 zł.
486,40	650,—	
486,40	400,—	1 ha 80 q. à 5 zł. — 400 zł.
—	250,—	$^1/_2$ ha 50 q. à 5 zł. — 250 zł.
803,50	1,000,—	Ryczałt.
2.477,32	3.170,—	
1.450,50	1.400,—	Obroty kredytowe.
846,67	1.440,—	4 krowy à 360 zł. — 1.440 zł.
131,—	280,—	4 szt. à 70 zł — 280 zł.
49,15	50,—	Ryczałt.
455,71	500,—	„

Par.	Poz.	T R E Ś Ć	Prelimin wano na rok 1932
		DOCHODY NADZWYCZAJNE	3.791,46
		Dział I. Gospodarka kuracyjna	2.791,46
1.		Dotacja Bratniej Pomocy	2·791,46
		Dział II. Gospodarka rolna	1.000,—
2,		Dotacja Bratniej Pomocy	1.000,—

ZESTAWIENIE BUDŻETOWE AKADE

PRZYCHÓD				Preliminow. na rok 1932	Wykonano w roku 1932	Preliminow. na rok 1933
Wpływy	zwyczajne	z gospod.	kuracyjnej	6 240,—	3.930,85	5.600,—
„	„	„	rolnej . .	7.085,—	5.005,85	6.598,—
„	nadzwycz.	„	kuracyjnej	2.791,46	1.881,46	2.255,—
„	„	„	rolnej . .	1.000,—	500,—	900,—
		Razem		17.116,46	11.318,16	15.353,—

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
2.381,46	3 155,—	
1.881,46	2.255,—	
1.881 46	2.255.—	
500,—	900.—	
500. —	900,—	

MICK'EJ KOLONJI W LEGACISZKACH

ROZCHÓD	Preliminow. na rok 1932	Wykonano w roku 1932	Preliminow. na rok 1933
Wydatki zwyczajne gospodarki kuracyjnej	6.240.—	3.844,02	5.600,—
„ „ „ rolnej . .	6.725,	4.814,12	6.550,—
„ nadzwycz. „ kuracyjnej	3.076,98	1.623,61	2.255,—
„ „ „ rolnej . .	1.000, -	310,33	900. -
Nadwyżka budżetowa	74,48	726,08	48,—
Razem	17.116,46	11.318,16	15.353,—

PRELIMINARZ BUDŻETOWY PRZED
Domu Akademickiego na rok 1933 w zestawie
i jego wy

Par.	Poz.	TREŚĆ	Preliminowano na rok 1932
		WYDATKI	25 037,12
		Dział I. Administracja ogólna	7,457,12
1.		Wydatki osobowe	6.750,12
	a.	Pobory służby	6.456,—
	b.	Ubezpieczenie w Kasie Chorych	294,12
2.		Wydatki rzeczowe	707,—
	a.	Kancelarja	50,—
	b.	Abonament telefoniczny	597,—
	c.	Rozjazdy	20,—
	d.	Druki	20,—
	e.	Nieprzewidziane	20,—
		Dział II. Koszta eksploatacji	17.580,—
3.		Koszta eksploatacji	17.580,—
	a.	Opał	8.546,—
	b.	Światło	4.800,—
	c.	Woda	2 784,—
	d.	Materjały	1.000,—
	e.	Robocizna	400,—
	f.	Drobne remonty	50,—
		Dział III. Spłata zaległości	—
		DOCHODY	25.037,12
4.		Komorne	22.450,—
	a.	Opłata normalna za komorne	22.150,—
	b.	Kara za zwłokę	100,—
	c.	Noclegi i pobyty na warunkach hotelowych	200,—
5.		Dochody Niestałe	637,12
	a.	Za sprzedaż gliny	550,—
	b.	Za korzystanie z wanien	50,—
	c.	Nieprzewidziane	37,12
6.		Dotacje	1.950,—
	a.	Dotacja Senatu U. S. B.	1.950,—
	b.	Dotacja Komitetu Budowy Domu Akadem.	—

SIĘBIORSTWA SAMOPOMOCOWEGO
niu z preliminarzem budżetowym za rok 1932
konaniem

Wykonano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	O b j a ś n i e n i a
20.627,96	25.245,16	
7.031,75	6.572,16	
6.247.35	5 885,16	
5.788 30	5 640 —	Ad § 1. a) Jeden palacz à 130 zł. mies. x 12—1,560 zł. Jeden portjer à 100 zł x 12 mies.—1200 zł., j den dozorca i 2-ch woźnych à 80 zł. x 12 miesięcy—2.880 zł.
459.05	245,16	
784,40	687,—	
67,40	50,—	
560,—	597,—	Ad § 2. b) Dwa aparaty telefoniczne à 52 zł. 50 g. x 9 miesięcy—472,50 zł. Jeden aparat à 41 zł. 50 gr. x 3 mies. — 124 zł. 50 gr. Aparat dodatkowy na czas wakacyj wyłączyć.
—	—	
—	20,—	
157 —	20,—	
13.596,21	16.945,—	
13.596,21	16.945,—	
6.726,33	8 546,—	Ad § 3. a) 100 tonn koksu à 74 zł.—7.400 zł., 15 tonn węgla à zł. 62—930 zł., 18 mtr.³ drzewa à 12 zł.—216 zł.
3.375.10	4.800,—	Ad § 3. b) Srednio à 400 zł. miesięcznie licząc w zimowych mies. około 600 zł., w letnich około 300 zł. W okresie wakacyj światła zużywa się mniej.
2.679,87	2 784,—	Ad § 3. c) Średnio à 200 mtr.³ wody à 1 zł 16 gr. x 12 miesięcy—2.784 zł
589,11	590 —	Ad § 3. d) Zakup szczotek, żarówek, ścierek oraz materjałów do froterki.
225,80	225,—	Ad § 3. e) Czyszczenie kominów, wywożenie śniegu.
—	—	
—	1.728,—	
20.627,96	25.245,16	
20.627,96	22.220,—	Ad § 4. a) 15 pokoi 1-osobowych à 30 zł. x 10 m.— 4.500 zł.
19.025,85	21.700,—	43 „ 2- „ à 40 zł x 10 m.—17,200 zł.
8,65	20,—	Ad § 4. b) i c)—ryczałt
790,—	500,—	Ad § 5. a) Mniejwięcej 400 wozów gliny à 0,50—200 zł.
803,46	365,—	b) Ryczałt
578,50	200,—	
11,05	15,—	
213,91	150,—	
—	2 660,—	
—	—	
—	2.660,—	

SPRAWOZDANIE

Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU AKADEMICKIEJ KASY CHORYCH
PRZY BRATNIEJ POMOCY POLSKIEJ MŁODZ. AKADEMICKIEJ U. S. B. W WILNIE

ZA ROK SPRAWOZDAWCZY

1932

WŁADZE AKADEMICKIEJ KASY GHORYCH:

KURATOR Z RAMIENIA SENATU U. S. B.
Prof. Dr. JAN SZMURŁO

Rada Nadzorcza — ZARZĄD BRATNIEJ POMOCY P. M. A. U. S. B.

Zarząd:

Prezes — HENRYK LEWANDOWSKI (Wydział Lekarski, kurs V)

Vice-Prezes — BRONISŁAW KALINOWSKI (Wydział Lekarski, kurs V)

Skarbnik — ADOLF RICHTER (Wydział Lekarski, kurs IV)

Sekretarz — WAWRZYNIEC KOZŁOWSKI (Wydz. Prawa i N. Społ., kurs IV)

Referent farmaceutyczny — POLIKARP RACZKO (Studjum Farmaceutyczne, kurs III)

Kierownik
Dr. STANISŁAW KOWALCZEWSKI.

I. CZĘŚĆ OGÓLNA

Rok sprawozdawczy 1932 był dla Akad. Kasy Chorych przy Br. Pom. U. S. B. w Wilnie okresem rozwoju—zarówno jeśli idzie o wydatność świadczeń, jak i pracę, zmierzającą do stworzenia planowości w działaniu na przyszłość.

Wzrost ilości świadczeń jest powodowany stale wzrastającą frekwencją chorych. Postawiło to Zarząd nawet w dość kłopotliwej sytuacji zamknięcia roku budżetowego deficytem zł. 2051,23, ale, mając ponad wszystko na uwadze dobro niezamożnych członków Kasy, Zarząd nie mógł pójść po linji najmniejszego oporu i zmniejszyć ilość świadczeń. Świadczenia zostały utrzymane na pierwotnej wysokości, a ilość ich wybitnie zwiększona. Kasa spełniła swój zasadniczy obowiązek udzielania bezpłatnej lub jak najprzystępniejszej pomocy lekarskiej niezamożnej młodzieży akademickiej, choć na Zarząd jej może spaść niesłuszny zarzut złej gospodarki. Doprawdy, wydaje się paradoksem, ale deficyt ten może przynieść dumę raczej, niż ujmę Zarządowi, bo przy tak wydatnie zwiększonych świadczeniach (patrz część szczegółowa), jest on stosunkowo b. mały.

Nie poszliśmy tu śladem innych akademickich ośrodków zdrowia. Tak np. Lwów, dla uniknięcia niedoborów, obniżył ilość plomb w leczeniu stomatologicznem z 3 na 2, do których uprawniony jest student w ciągu jednego roku akademickiego.

Zdając sobie sprawę, iż materjalne położenie wileńskiego akademika jest bodaj najgorsze, pod hasłem „pomoc lekarska dla wszystkich, a głównie dla najniezamożniejszych", Zarząd mógł odważyć się na wszystko raczej, niż na zmniejszenie ilości i wysokości świadczeń.

Również Zarząd wstrzymał się z wystąpieniem celem podwyższenia opłat na rzecz Kasy, choć inne środowiska dawno w tym kierunku poszły. Środowisko wileńskie i tej drogi wyjścia nie próbowało, a czyni starania o inne źródła dochodów. Zarząd nosi się z myślą zwrócenia się z prośbą o subsydja do Wysokiego Senatu U.S.B, do Wil. Kom. Woj. Pom. P. M. A. i do Ministerstwa W. R. i O. P. Kasa nasza dotychczas nie otrzymywała żadnych subwencyj, podczas gdy subsydja takie inne akademickie ośrodki zdrowia, np. lwowskie, otrzymują i to w dość pokaźnej wysokości: w roku 1929|30 Dep. Zdrowia M. S. W. na cele walki z gruźlicą udzielił ośrodkowi lwowskiemu 21.500 zł., w następnym roku 1930|31, 16 000 zł. Na zwalczanie chorób wenerycznych również subsydja rządowe.

Na wzrost frekwencji, uwidaczniającej się z roku na rok wpływa niewątpliwie i czynnik zaufania do lekarskiego personelu Kasowego. Gdy w roku 1929 korzystało z Kasy 39,8% członków w 1930—44,3%, w 1931—48,9%, to w r. sprawozdawczym 54,9%. Zaufanie członków Kasy jest dla Zarządu najprzyjemniejszem świadectwem oceniania jego prac i posunięć, zmie-

rzających zawsze ku zapewnieniu maksimum pomocy lekarskiej dla niezamożnych członków Kasy.

Palącą kwestją, stanowiącą punkt wyjściowy dla przyszłych prac Akad. Kasy Chorych i w znacznej mierze przesądzającą sprawę jej rozwoju, jest powiększenie lokalu. W obecnej chwili Kasa nasza zajmuje mieszkanie 5-cio pokojowe, z czego jeden pokój jest zajęty przez sanitarjuszkę, jeden stanowi gabinet kierownika, jeden poczekalnię, a dwa tylko przeznaczone są na przychodnię. I tak w jednym mieści się gabinet dentystyczny, w drugim odbywają porady lekarze interniści, lekarz chorób skórnych i wenerycznych, oraz w tymże pokoju dokonywane są niezbędne zabiegi lecznicze przez felczera. Jezeli uwzględnimy tutaj, że poczekalnia jest wspólna dla gabinetu dentystycznego i dla pokoju lekarskiego, to rzeczą zrozumiałą będzie, że nie może to wpływać dodatnio na ruch chorych, zwłaszcza w przychodni skórnej i wenerycznej. Panują u nas przesądy, każące się wstydzić chorób wenerycznych, to też doświadczenie i znajomość stosunków akademickich, każą nam przypuszczać, że znaczna część chorych z tego zakresu przeprowadza leczenie poza Kasą, które z uwagi na jego wysokie koszty, przeprowadzane jest zazwyczaj niedbale i dorywczo, co jest już nietylko krzywdą jednostkową, ale i społeczną.

Kasa nasza może temu zapobiec tylko przez powiększenie lokalu i stworzenie odrębnych poczekalni. Musi to być troską i głównym celem następnego Zarządu.

Przez przyłączenie dwóch jeszcze pokojów, co z uwagi na rozmieszczenie jest do urzeczywistnienia, moglibyśmy przysporzyć Kasie wzorowo urządzony gabinet lekarza-phthisiologa, oraz urządzić odrębny gabinet dla chorych wenerycznych i skórnych.

Szerząca się wśród młodzieży akademickiej gruźlica niewątpliwie przyśpieszy realizację naszych zamierzeń. Dziś już nikogo nie potrzeba przekonywać o konieczności akademickiej poradni przeciwgruźliczej. Przytem należy tu podnieść fakt, że musi to być przychodnia wyłącznie akademicka, każdy akademik musi o jej istnieniu wiedzieć, by w ten sposób zmusić młodzież akademicką do myślenia o stanie swego zdrowia, do leczenia zapobiegawczego, a nie jak to ma najczęściej dziś miejsce, do leczenia już wyraźnej gruźlicy. Dobrze pomyślana akcja przeciwgruźlicza przysporzy Rzeczypospolitej Akademickiej szereg zdrowych jednostek, które w obecnych warunkach są predysponowane na przyszłych gruźlików, z niechęci do udawania się do miejskich poradni przeciwgruźliczych. Wykazała to praktyka lat ubiegłych, a w szczególności roku bieżącego, kiedy niewielu tylko ze skierowanych do poradni miejskiej się udawało.

Potrzebę stworzenia akademickiej poradni przeciwgruźliczej wykazują liczby, zaczerpnięte z pracy Dr. St. Kowalczewskiego i z zestawienia Zarządu z roku 1932.

W r. 1929 — 32 przypadki t. j. 1,4% na 2212 członków Akad. K. Ch.
„ „ 1930 — 44 „ „ „ 1,8% „ 2391 „ „ „ „
„ „ 1931 —133 „ „ „ 5,2% „ 2539 „ „ „ „
„ „ 1932 — 83 „ „ „ 3,1% „ 2698 „ „ „ „

Liczby te nie ilustrują stanu faktycznego, bowiem nie wszyscy członkowie K. Ch. korzystają z niej. Tak np. w r. 1932 korzystały z Kasy 1482 osoby, a więc co do 1216 osób (45%) żadnych danych nie posiadamy, a z pewnością znalazłoby się wśród nich niejedną jednostką gruźliczą.

Bardziej zbliżoną do rzeczywistości cyfrą jest proc. wypadków gruźliczych na liczbę chorych przychodzących po porady do Kasy. Wynosi on

na 1482 osoby w 1932 r.—5,6% Procent ten jest niesłychanie wysoki i stąd płynie konieczność stworzenia poradni. Jeśli idzie o stosunek procentowy gruźlicy do wszystkich chorób wewnętrznych, wynosi on w r. sprawozdawczym 12,2%.

Obok wzorowo urządzonego gabinetu lekarza—phthisiologa, winno się znajdować małe laboratorjum, w któremby dokonywano najniezbędniejszych analiz.

Realizacją hasła: „precz z gruźlicą wśród młodzieży akademickiej" musi się zająć szczególnie przyszły Zarząd. My, składając to sprawozdanie, rzutujemy jedynie konieczności i wskazania niezbędne do wykonania na przyszłość.

Obok poradni przeciwgruźliczej niezbędna jest poradnia w chorobach wenerycznych. Chorzy weneryczni stanowią stosunkowo duży procent liczby zgłaszających się do przychodni. Biorąc pod uwagę zestawienia z pracy Dr. Kowalczewskiego i Zarządu z r. 1932, mamy następujące dane odnośnie chorób wenerycznych:

W r. 1929 – 8 % liczby chorych zapisanych w przychodni (71 chorych na 881)
„ 1930—5,8 „ „ „ „ (62 „ 1060 „)
„ 1931—4,5 „ „ „ „ (56 „ 1243 „)
„ 1932—4 „ „ „ „ (60 „ 1482 „)

Jakkolwiek zestawienie powyższe wykazuje stale zmniejszający się odsetek chorób wenerycznych, tem niemniej jednak założenie poradni chorób wenerycznych jest wskazane, gdyż cyfry powyższe nie są sprawdzianem istotnego stanu rzeczy, po przyjęciu wątpliwości wyżej wyłuszczonych. W kartotece naszej nie są notowane np. kobiety wenerycznie chore, jakkolwiek trudno przypuszczać, by ich nie było.

To też stworzenie osobnego gabinetu dermatologicznego wpłynęłoby bezwzględnie dodatnio na zapobieganie i leczenie chorób wenerycznych. Lekarz—wenerolog miałby zarazem obowiązek pouczania wszystkich zgłaszających się o środkach zapobiegawczych oraz o skutkach chorób wenerycznych z uwzględnieniem ich znaczenia rodzinnego i społecznego.

W ten sposób nasza K. Ch. zmieniłaby swoje oblicze na właściwsze i z instytucji leczącej przekształciłaby się na instytucję o charakterze społecznym — poradnię społeczną w sprawach chorobowych—żeby tak to można określić.

To są właśnie problemy, których Zarząd obecny z uwagi na krótkie trwanie swej kadencji, zrealizować nie mógł, a które powinny stać się wytyczną postępowania przyszłych Zarządów, które winny również uzyskać dla Kasy wyłączne prawo badania wszystkich nowowstępujących.

W chwili obecnej Akad. K. Ch. zatrudnia 10 osób personelu lekarskiego, felczera, kierownika administracyjnego i sanitarjuszkę.

W poszczególnych działach Kasy ordynowali:

W chorobach wewnętrznych:

Dr. H. Cynkutisówna—adjunkt I Kliniki Wewnętrznej — choroby płucne w przychodni Kasy po 3 godz. tygodniowo;

Dr. M. Gojdź — adjunkt II Klinikiki Wewnętrznej, w przychodni Kasy po 3 godz. tygodniowo;

Dr. J. Klukowski—starszy asystent II KlinikitWewnętrznej, w przychodni Kasy po 3 godz. tygodniowo;

Dr. Wł. Łobza — starszy asystent II Kliniki Wewnętrznej, odwiedzanie obłożnie chorych w domu.

W chorobach nerwowych:

Doc. Dr. J. Hurynowiczówna—w gabinecie prywatnym.

W chorobach kobiecych:

Dr. H. Murawska—w gabinecie prywatnym

W chorobach skórnych i wenerycznych:

Dr. E. Sawicki—st. asystent Kliniki Dermatologicznej — w przychodni Kasy oraz w gabinecie prywatnym—4 godz. tygodniowo.

W chorobach chirurgicznych:

Dr. J. Tymiński—adjunkt Kliniki Chirurgicznej—w gabinecie prywatnym. Nadto kieruje się chorych do przychodni Kliniki Chirurgicznej.

W chorobach oczu, oraz uszu, nosa i gardła, kieruje się chorych do ambulansów odpowiednich klinik.

Jako lekarze — dentyści ordynowali w przychodni: F. Dzierżyńska, F. Mongirdowa i W. Fedorowicz, razem 40 godz. tygodniowo.

Pomocnicze zabiegi lekarskie (zastrzyki, bańki i t.p.) wykonywał J. Paradowski, abs. med.

Kierownictwo administracyjne spoczywało w rękach Dr. St. Kowalczewskiego.

Funkcje sanitarjuszki spełniała E. Justynowiczówna.

W r. spraw, udzielono 11160 porad, podczas gdy w 1929—4903, 1930—6751, a w 1931—8391. Wszelkie porady oraz wizyty u obłożnie chorych są całkowicie bezpłatne.

Akad. Kasa Chorych udostępnia również leczenie w klinikach uniwersyteckich i szpitalach miejskich i państwowych, opłacając dwie trzecie kosztów pobytu.

Podkreślić należy szczególnie udogodnienia w ambulansie dentystycznym czynnym 8 godzin dziennie. Każdy członek Kasy ma prawo do korzystania w ciągu roku z dowolnej liczby plomb, które, poza srebrnemi i porcelanowemi opłacanemi w wysokości 2 zł. za sztukę, są bezpłatne. Również bezpłatne są ekstrakcje zębów bez znieczulenia; ekstrakcja ze znieczuleniem kosztuje 1 zł.

Badania sero-bakterjologiczne są wykonywane zupełnie bezinteresownie w laboratorjum Dr. Jakubowskiego i Prof. Dr. K. Opoczyńskiego oraz w Klinice Dermatologicznej U. S. B., za co Zarząd składa serdeczne podziękowania. (O korzystaniu z aptek i sposobie realizowania recept patrz w części szczegółowej).

Przyjęcia w Kasie odbywają się według ustalonego porządku: u Sanitarjuszki należy zapisać się na przyjęcie do danego lekarza, względnie, jeśli jest duża ilość chorych (ambulans dentystyczny), uzyskać odpowiedni termin przyjęcia i następnie, z kartą chorobową otrzymaną od sanitarjuszki, bezpośrednio już zwrócić się do jednego, dowolnie obranego lekarza Kasowego. W wypadku choroby obłożnej można się z Kasą komunikować telefonicznie.

Trzeba jeszcze nadmienić, że karty chorobowe osób wenerycznie chorych nie są przechowywane, z uwagi na dyskrecję, w kartotece ogólnej, a są trzymane przez lekarza—wenerologa i dostępne tylko kierownikowi Kasy.

Czynności w Kasie odbywają się bez przerwy, od godz. 8 do 19, tak że każdy może zapis w dowolnym czasie, między godzinami ustalonemi, uskutecznić.

Rozpiętość i natężenie działalności Akademickiej Kasy Chorych przypisać należy w głównej mierze lekarzom pracującym w Kasie, którzy pobierają wynagrodzenie b. niskie i spełniają raczej obowiązek obywatelski i społeczny niż pracę zarobkową. Zarząd wyraża też tutaj serdeczną wdzięcz-

ność za to pełne zrozumienia stanowisko dla istotnych potrzeb młodzieży akademickiej.

Szczere podziękowania Zarząd jest winien:

Ich Magnificencjom Rektorem: Prof. Dr. A. Januszkiewiczowi i Prof. Dr. K. Opoczyńskiemu za udzielenie subsydjum w łącznej wysokości zł. 582,54 gr. na pokrycie kosztów remontu Akad. Kasy chorych; P. P. Dyrektorom klinik za zawsze życzliwe przyjmowanie chorych, wymagających leczenia zakładowego;

Panu Profesorowi Dr. J. Szumrle, Kuratorowi Kasy, za nader owocne rady i pomoc oraz żywe zainteresowanie sprawami Kasy;

Kierownikowi administracyjnemu Dr. St. Kowalczewskiemu za naprawdę ofiarną i wydajną pracę, za inicjatywę i nigdy niesłabnącą energją w prowadzeniu Kasy;

Sanitarjuszce, E. Justynowiczównie, za pełne oddania spełnianie swych obowiązków.

Zarząd oddaje to sprawozdanie z tem przeświadczeniem, że w zakresie swych możliwości uczynił wszystko dla zapewnienia podstaw do dalszego, pomyślnego rozwoju Kasy.

Za Zarząd
Henryk Lewandowski
Prezes

II. CZĘŚĆ SZCZEGÓŁOWA

A. ADMINISTRACYJNA

Do czynności administracyjnych Ak. Kasy Chorych należy prowadzenie sekretarjatu Kasy, buchalterji, oraz prowadzenie własnej przychodni przy ul. Wielkiej 24, dalej skierowywań do klinik i szpitali, wydawanie ulg za okulary, skierowywanie do obłożnie chorych, awizowanie recept lekarzy klinicznych i załatwianie wszelkich innych spraw związanych z działalnością Kasy.

Sekretarjat

Sekretarze: Kol, Kol. Bronisław Kalinowski i Wawrzyniec Kozłowski.

Wpłynęło do dziennika podawczego pism 44, wysłano 72. W tym czasie odbyło się 8 Zebrań, Zarządu, na których między innemi załatwiono 16 podań z tych przychylnie 14, nieprzychylnych 2. Stosunkowo niewielka liczba, pism tłumaczy się tem, że wszelkie sprawy związane z działalnością administracyjną, jak skierowania do klinik na zabiegi i leczenie, posiadają odrębną numerację i nie przechodzą przez dziennik podawczy, który zawiera tylko pisma o charakterze ogólnym.

Referat aptek

Referent farmaceutyczny — Kol. Polikarp Raczko.

Do 1 listopada 1932 r. recepty dla członków Akademickiej Kasy Chorych realizowały ze zniżką 25% dwie apteki J. Filemonowicza i A. Wysockiego. Od d. 1 listopada ub. r. Zarząd zaangażował trzecią aptekę P. Jundziła. Od 20 października ub. roku apteki udzielają 30 proc. rabatu, wyjąwszy specyfiki. Kasa opłaca połowę należności za lekarstwa, resztę, a więc 35 proc. wartości ustawowej lekarstwa, uiszcza członek Kasy. Recepty wydawane przez lekarzy Kasowych są realizowane bezpośrednio w wymienionych

aptekach, a recepty lekarzy klicznych podlegają zatwierdzeniu przez Kierownika Kasy. Rachunki regulowano po przeprowadzeniu retaksacji recept. W roku sprawozdawczym apteki wydały 3975 leków na ogólną sumę zł. 5631.29, z czego 2577 leków przyrządzonych według recept lekarzy w aptekach i 1398 środków patentowanych.

Dla porównania podajemy zestawienie wydatków Ak. Kasy Chorych na lekarstwa dla członków Kasy:

w r. 1928 wydatkowano	zł. 1945.48	w r. 1931 wydatkowano	zł. 3459.64
w r. 1929 „	zł. 2038.08	w r. 1932 „	zł. 5631.29
w r. 1930 „	zł. 3767.40		

Administracja

Odpowiedzialnym Kierownikiem był w okresie sprawozdawczym Dr. Stanisław Kowalczewski. Wszelkie sprawy tyczące Kasy z natury rzeczy były przedewszystkiem rozpatrywane przez Kierownika Kasy, który urzędując stale w lokalu przychodni po 2 godziny dziennie (roczna liczba godzin urzędowych wyniosła 534), stał najbliżej spraw i potrzeb chorej młodzieży akademickiej.

Najwięcej pieczy wymagały sprawy administracyjne samej przychodni, a więc rozmaite kwestje, tyczące personelu lekarskiego, jak: dbałość o systematyczne wykonywanie prac w przychodni, omawianie technicznej strony przyjęć, ustalanie rozkładu przyjęć lekarzy w ciągu roku oraz w okresie feryj świątecznych i wakacyjnych.

Kierownik, mając również bezpośredni kontakt z chorymi członkami Kasy, niejednokrotnie dawał wnioski na Zarząd, tyczące rozwiązania pewnych, pilniejszych kwestyj zdrowotnych.

Prowadzenie przychodni wymaga stałego zapotrzebowania na środki ambulatoryjne, oraz inne, związane z utrzymaniem porządku i czystości lokalu. Zapotrzebowanie na środki ambulatoryjne było notowane przez lekarzy w księdze defektowej lub ustnie podawane Kierownikowi, który je realizował. W wypadkach wyjątkowych lekarze mieli możność bezpośredniego zaopatrywania się w potrzebne leki z obowiązkiem następczego powiadomienia Kierownika.

Środki dentystyczne były sprowadzane z firmy W. Światłowskiego w Warszawie, oraz S. Lipkowicza w Wilnie. Inne środki ambulatoryjne dostarczała hurtownia W. Charytonowicza i apteka A Wysockiego. Wszelkie przyrządy lekarskie były w przeważnej ilości nabywane w firmie T. Jakubowskiego w Wilnie.

Członkowie Kasy, którzy byli zmuszeni udawać się do Klinik i Szpitali na leczenie, względnie na zabiegi djagnostyczne lub terapentyczne, otrzymywali u Kierownika na podstawie polecenia lekarskiego, skierowania, uprawniające do zniżkowej taryfy. W roku sprawozdawczym Kierownik wystąpił z projektem skorowidza rejestracyjnego dla skierowanych do kliniki i szpitali. Od 1-I. do 31-XII-1932 r. wydano 198 skierowań na leczenie i 133 na zabiegi do wileńskich zakładów leczniczych, jak to ilustrują załączone tabelki: (patrz str. 57 i 58).

Zestawienie liczby skierowań wydanych chorym na leczenie do klinik i szpitali w r. 1932.

Nazwa zakładu leczniczego	mężczyźni	kobiety	Razem
Klinika I wewnętrzna U. S. B.	3	3	6
„ II Wewnętrzna . . .	27	11	38
„ Chirurgiczna	39	17	56
„ Dermatologiczna . .	21	—	21
„ Otolaryngologiczna. .	32	7	39
„ Neurologiczna . . .	2	7	9
„ Położn.-Ginekolog. . .	—	5	5
„ Psychjatryczna . . .	1	—	1
Poliklinika Stomatologiczna. .	11	7	18
Szpital św. Jakóba (chirurgja)	1	—	1
Szpital św. Jakóba (położn.) .	—	1	1
Szpital Zakaźny	3	—	3
Razem . .	140	58	198

Na podstawie umowy z klinikami, członkowie Kasy korzystają z ulg, przytem połowę należności za zabiegi pokrywa Kasa. W leczeniu zakładowem pokrywa Kasa $^2/_3$ kosztów leczenia, tak, że członek Kasy opłaca dziennie za pobyt w zakładzie leczniczym zaledwie od 1 zł. 30 gr. do 2 zł.

Z recept lekarzy klinicznych były naogół realizowane wszystkie, wyjąwszy nieliczne, których daty wystawienia były zbyt odległe i tem samem celowość ich użycia nasuwała wątpliwości. Recepty innych pozauniwersyteckich lekarzy, z zasady a wizowane nie były.

Wobec przepisu, że z ulg za okulary można korzystać tylko raz w ciągu studjów, Kierownik prowadzi specjalną ewidencję osób, które prawo do zniżki już raz wykorzystały. Zniżka wynosi 50% od ceny szkieł i skromnej oprawy nie przenoszącej 5 zł. W roku 1932 wykorzystało prawo

do zniżki 66 osób na łączną sumę 710 zł., z czego Kierownik Kasy zwrócił 319 zł. 50 gr.

Kasa wyłącznie utrzymuje kontakt z optykiem J. Iwaszkiewiczem.

Istniejąca obecnie kartoteka tylko częściowo spełnia swoje zadanie ewidencyjne. Kierownik opracowuje nowe wzory oparte na zasadach ogólnopolskich, przyczem wzory te będą obejmować przyszłą przychodnię przeciwgruźliczą, której zaczątki obecnie posiadamy, a której rozwinięcie jest niemożliwe z powodu szczupłości lokalu.

Obecnie kartotekę prowadzi sanitarjuszka, E. Justynowiczówna, według wskazówek Kierownika Kasy. Sanitarjuszka przyjmuje zarazem zapisy do lekarzy Kasowych i zgłoszenia do obłożnie chorych. Wydaje także karty porady do lekarza chorób kobiecych, ponieważ członkinie Kasy chętniej wybierają skierowania od kobiety.

Do sanitarjuszki należy również piecza nad utrzymywaniem w czystości i porządku przyrządów lekarskich i lokalu.

Zestawienie liczby skierowań wydanych chorym na zabiegi djagnostyczne i terapeutyczne do klinik wileńskich w roku 1932.

Rodzaj zabiegu	Nazwa zakładu leczniczego																		Ogółem		
	Klinika I Wewn.			Klinika II Wewn.			Klinika Chirurgiczna			Klinika Dermatolog.			Klinika Neurologiczn			Polikl. Stomatolog.					
	Mężcz.	Kobiet	Razem	Mężcz.	Kobiet	Razem	Mężcz.	Kobiet	Razem	Mężcz.	Kobiet	Razem	Mężcz.	Kobiet	Razem	Mężcz.	Kobiet	Razem	Mężcz.	Kobiet	Razem
Zdjęcia i prześwietlania prom. Roentgena . . .	42	30	72	8	1	9	7	5	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	57	36	93
Naświetlanie leczn. prom. Roentgena	—	1	1	—	—	—	—	—	—	6	1	7	—	—	—	—	—	—	6	2	8
Naświetlanie lampą kwarcową	—	3	3	—	—	—	—	—	—	3	1	4	—	—	—	—	—	—	3	4	7
Sollux	—	—	—	—	—	—	3	2	5	—	—	—	—	2	2	1	—	1	4	4	8
Zastosowanie prądu d'Arsonval'a	—	—	—	—	—	—	—	—	—	2	—	2	—	—	—	—	—	—	2	—	2
Diatermja	—	—	—	1	—	1	—	—	—	—	—	—	1	—	1	—	—	—	2	—	2
Diatermja koagulacyjn. . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	4	1	5	—	—	—	—	—	—	4	1	5
Jodjonizacja.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	1	1
Badanie przemiany podstawowej	—	—	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1
Masaże	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Zabiegi ambulatoryjne. . .	—	—	—	—	—	—	1	3	4	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	3	4
																		Razem	80	52	132

Dążąc do udogodnienia pracy lekarzom-dentystom, Zarząd poczynił starania o kupno wiertaczki elektrycznej, którą przedsiębiorca wstawił do gabinetu dentystycznego, celem jej wypróbowania. O ile okaże się ona odpowiednią i dogodną, zostanie zakupioną do inwentarza Kasy.

Starając się o jak najestetyczniejszy i jak najczystszy wygląd lokalu, został przeprowadzony remont w czasie między 1 — 17 sierpnia. Remont przeprowadził technik P. Krukowski-Zdanowicz za sumę 582 zł. 54. gr. Sumę tę pokryto z zapomóg bezwrotnych Ich Magnificencyj Rektorów: A. Januszkiewicza i K. Opoczyńskiego.

SPRAWOZDANIE KASOWE

zestawione przez Kierownika Kasy dr. St. Kowalczewskiego

Funduszami wpłacanemi w Kwesturze na t. zw. „Studencką Kasę Chorych" administruje w Wilnie sama młodzież w przeciwieństwie do innych ośrodków, gdzie za wyjątkiem Poznania funduszami temi rozporządzają Komisje Senackie. Dotychczas otrzymywała Akad. Kasa Chorych 70% z podziału ustalanego rok rocznie przez J. M. Rektora U. S. B. i zatwierdzonego przez Min. W. R. i O. P. Od sum 10-cio złotowych wpłacanych rocznie przez każdego studenta w dwóch ratach w I i III trymestrze każdego roku akademickiego. Obecnie, wobec zryczałtowania opłat, uległy zmianom i wpływy Akad. Kasy Chorych. Konieczność zatwierdzenia podziału sum przez Min. W. R. i O. P. oraz zmiana sposobu rozdziału funduszów przeznaczonych dla młodzieży były przyczyną opóźnienia wpłaty sum należnych Kasie za I trym. 1932|33 r. a uwzględnionych w preliminarzu na r. 1932, wobec czego Zarząd stanął pod groźbą niewypłacalności. Jednakże tutaj z pomocą przyszła Kwestura U. S. B., wypłacając wyrównanie z podziałów za lata ubiegłe w sumie 5395.42 zł., dzięki któremu byliśmy w stanie pokryć przynajmniej najpilniejsze rachunki bieżące.

Szereg trudności finansowych wyniknął pozatem ze znacznego zwiększenia się frekwencji korzystających z przychodni Akad. Kasy Chorych, jak to rzesztą wykazują zestawienia statystyczne, dalej znaczny wzrost leczących się na koszt Kasy w klinikach U.S. B. i szpitalach. Tak np. $^2/_3$ kosztów leczenia w klinikach i szpitalach wyniosły:

w r. 1928		3264 zł.	54 gr.
w r. 1929		6509 „	41 „
w r. 1930		3797 „	74 „
w r. 1931		6974 „	42 „
w r. 1932	r-ki uregulowane . . 3954,40 r-ki nieuregulowane . 5228,70	9183 „	10 „

Podobny stan rzeczy jest i z aptekami. $^1/_2$ kosztów za lekarstwa wyniosły:

w r. 1928		1945 zł.	48 gr.
w r. 1929		2038 „	08 „
w r. 1930		3767 „	40 „
w r. 1931		3459 „	64 „
w r. 1932	r-ki uregulowane . 2193,88 r-ki nieuregulowane 3434,14	5628 „	28 „

Przyczyną tego wzrostu wydatków, jest wzmożony napływ chorych, spowodowany wzrostem zaufania, jaki daje się zaobserwować, a obok tego znaczne zubożenie młodzieży akademickiej, która chętnie garnie się obecnie do przychodni, gdy przedtem korzystała z prywatnych porad leka-

rzy. Dalej zmniejszenie rozpiętości świadczeń urzędnikom państwowym jest przyczyną liczniejszego zgłaszania się studentów—urzędników państwowych, oraz studentów — dzieci urzędników państwowych tudzież leczenie się tychże na koszt Ak. K. Ch., gdy przedtem korzystali, oni z pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów państwowych. Nie bez znaczenia jest również sprawne załatwianie zgłaszających się chorych.

Rozważając pokrótce rozdział funduszów wg r-ku strat i zysków stwierdzić należy, że na wydatki rzeczowe: świadczenia, opłata personelu lekarskiego, środki ambulatoryjne, zapomoga na pogrzeb — globalna suma wyniosła zł. 28.435,48, a więc 85% wydatków, gdy na personel administracyjny tylko 2636,40 t. j. 8% zaś na wydatki różne, do których zalicza się wydatki zarówno biurowe, jak i związane z utrzymaniem przychodni, rozchodowano sumę 2379,40—co wynosi 8% wydatków. Z cyfr tych objektywnie wynika dążność Zarządu do prowadzenia jak najbardziej oszczędnej gospodarki w związku ze znacznym wzrostem wydatków w roku bież. na świadczenia, jak to już przedtem zaznaczono. Przytoczone motywy tłumaczą też niedobór bilansowy w kwocie 2051 zł. 23 gr. Niedobór ten będzie się starał Zarząd pokryć w roku następnym przez wprowadzenie szeregu zmian i dalszych oszczędności, unikając jednak uszczuplenia świadczeń Ak. K. Ch. Specjalnie ciężkie warunki materjalne środowiska wileńskiego stwarzają konieczność utrzymania nadal systemu bezpłatnego leczenia ambulatoryjnego, gdyż wprowadzenie nawet minimalnej opłaty dla studenta o miesięcznym dochodzie zł. 30 — 50, utrudni znacznie, a czasem uniemożliwi tym najbiedniejszym kolegom korzystanie z fachowej pomocy lekarskiej, a o tych przecież chodzi najwięcej, gdyż Kasa nie jest instytucją ubezpieczeniową w ścisłem tego słowa znaczeniu, jak to niektórzy kol. kol. jej imputują, lecz instytucją społeczną; dlatego też momenty społeczne winne w jej działalności odgrywać rolę zasadniczą.

Dla nadania w gospodarce Kasy celowości i racjonalności wydatkowania funduszów, od r. 1927 jest rok rocznie opracowywany preliminarz budżetowy, przyczem gospodarka jest prowadzona w-g roku kalendarzowego.

W preliminarzu na r. budż. 1933 wstawiono sumę zł. 1825 na organizację celowej i systematycznej akcji przeciwgruźliczej.

Z załączonego niżej zestawienia preliminarza budż. na r. 1932 i sprawozd. kasowego za r. 1932 wynika, że pozycje kasowe nie wykazują większych odchyleń od preliminarza, co wskazywałoby na właściwe jego ułożenie.

Obok księgi kasowej jest równolegle prowadzona buchalterja systemem amerykańskim. Na dzień 31 grudnia 1932 został sporządzony VII z kolei bilans zamknięcia. Stan majątku Akad. Kasy Chorych wyjaśniają załączone: Rachunek strat i zysków i Bilans netto.

BILANS
RACHUNEK STRAT i ZYSKÓW
i
PRELIMINARZ BUDŻETOWY

BILANS
Akademickiej Kasy Chorych przy
na dzień 31 grud

STAN CZYNNY	zł	gr
Kasa	84	55
Bank Gospodarstwa Krajowego	1.640	73
Środki ambulatoryjne (remanent dn. 31.XII. 1932 r.)	528	35
Inwentarz	4.360	34
Pożyczki	1.598	27
Dłużnicy	12.485	01
	20.697	25

Vidi
(—) **Prof. dr. J. Szmurło**
Kurator Ak. Kasy Chorych

(—) **Henryk Lewandowski**
Prezes Zarządu

Za Komisję
(—) **Witold Misiewicz**
P. o. Przewodniczący

RACHUNEK STRAT
Akademickiej Kasy Chorych przy
na dzień 31 grud

STRATY	zł	gr	zł	gr
1. Świadczenia			17.163	15
2. Środki ambulatoryjne			456	38
3. Opłata personelu a) lekarskiego	10.735	95		
„ b) administracyjnego . .	2.636	40	13.372	35
4. Wydatki różne			2.379	40
5. Zapomogi bezzwrotne na pogrzeb . . .			80	—
			33.451	28

Vidi
(—) **Prof. dr. Jan Szmurło**
Kurator Ak. Kasy Chorych

(—) **Henryk Lewandowski**
Prezes Zarządu

Za Komisję
(—) **Witold Misiewicz**
P. o. Przewodniczący

N E T T O
Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B.
nia 1932 r.

STAN BIERNY	zł	gr
Wierzyciele	8.866	49
Kapitał	11.830	76
	20.697	25

(—) **Dr. St. Kowalczewski**
Kierownik

Rewizyjn·

W. z. Sekretarz
(—) **S. Soroszkiewicz**

I Z Y S K Ó W
Bratniej Pomocy P. M. A. U. S. B.
nia 1932 r.

Z Y S K I	zł	gr	zł	gr
1. Opłata od absolwentów i inne na r-ku świadczeń			291	85
2. Opłaty za plomby i ekstrakcje. . . .			855	—
3. Od Kwestury U. S. B:				
a) sumy z podziału otrzymane	12.160	05		
b) sumy z podziału należne	12.000	—		
c) wyrównanie z podziałów dawnych. . .	5.395	42		
d) zapomoga bezzwrotna	582	54	30.138	01
4. % z Banku Gospodarstwa Krajowego . .			115	19
5. Niedobór.			2.051	23
			33.451	28

(—) **Dr. Stanisław Kowalczewski**
Kierownik

Rewizyjną

(—) **Soroszkiewicz**
W. z. Sekretarz

Zestawienie budżetowe z wykonania budżetu Akademickiej Kasy Cho Stefana Batorego za rok 1932 preli

Poz.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Preliminowano na rok 1932
	ROZCHODY.	
	SUMA OGÓLNA	34.332,95
Dział I.	**R-k świadczeń**	14.300,—
	a) Opłata za kliniki	7.500,—
	b) Opłata za apteki	4.000,—
	c) Zwrot za szpitale	1.000,—
	d) Zwrot za okulary	400,—
	e) Za odwiedzanie obłożnie chorych	1.000,—
	f) Zapomogi na pogrzeb	200,—
	g) Inne	200,—
	1. Zwrot za leczenie odmą	—
	2. Zwrot za Pogotowie Ratunkowe	—
	3. Zwrot za masaże	—
	4. Za szczepienie pasteurowskie	—
	5. Za badanie lekarskie nowowstępujących do Domu Akademickiego	—
Dział II.	**Opłata personelu**	14.500,—
	A) Lekarze	11.860,—
	1. I internista	1.650,—
	2. II internista	1.100,—
	3. Dermatolog	1.320,—
	4. Neurolog	200,—
	5. Ginekolog	200,—
	6. I Lekarz-dentysta	1.870,—
	7. II Lekarz-dentysta	2.320,—
	8. III Lekarz-dentysta	2.320,—
	9. Pomoc lekarska	880,—
	B) Administracja	2.640,—
	1. Kierownik	1.440,—
	2. Sanitarjuszka	1.200,—
Dział III.	**Środki ambulatoryjne**	1.000,—
Dział IV.	**Inwentarz i inwestycje**	1.500,—

rych przy Bratniej Pomocy Polskiej Młodz. Akademickiej Uniwersytetu minarzem budżetowym na rok 1933.

Wydatkowano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
27.143.29	45.060 29	Dz. Ia. $^2/_3$ kosztów leczenia w klinikach i szpitalach, oraz $^1/_2$ kosztów za zabiegi lecznicze i djagnostyczne. Wydatkowano: Klinika I-sza Wewnętrzna — 177 zł., Klin. II Wewn. — 768,50, Klin. Chirurgiczna zł. 543,30, Klin. Położn.-Ginekologiczna zł. 16.10, Klin. Otolaryngologiczna zł. 750.—, Klin. Dermatologiczna zł. 1,060.—, Klinika Psychjatryczna złot. 184.50, Poliklinika Stomatologiczna zł. 73 50, Szpitale Miejskie zł. 381,50.
8.296,66	15.890,—	
3.954.40	8 500,—	
2.193,86	5.300,—	
484,60	500,—	
319,50	350,—	
1.104,—	1.000,—	
—	—	Pozostają do uregulowania rachunki na sumę zł 5,228.70 (patrz dz. X). Łącznn r-ki klinik i szpitaii wynoszą zł. 9,183.—.
240,30	200,—	
60,—	—	Dz. Ib. Apteka Wysockiego zł. 1,215.76, apteka Filemonowicza zł. 978.10, Pozostają do urególowania apteka Wysockiego zł. 3,015.45, Filemonowicza zł. 307.50, Jundziłła zł. 111.19. Rachunki aptek łącznie wynoszą zł 5,628.—. (Patrz Dz. X).
12,—	—	
50,—	—	
23,30	—	
95,—	—	
13.372,35	13.600,—	Dz. If. Pozycję przeniesiono na Dz. V.
10.735,95	10.960,—	
1.312,50	825,—	
535,45	825,—	
1.320,—	1.320,—	
173,—	200,—	
105,—	200,—	
1.870,—	1.870,—	
2.270,—	2.420,—	
2.270,—	2.420,—	
880,—	880,—	
2.636,40	2.640,—	
1.440,—	1.440,—	
1.196,40	1.200,—	
263,40	1.000,—	
121,67	500,—	

Poz.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Preliminowano na rok 1932
Dział V.	**Pożyczki i zapomogi**	200,—
Dział VI.	**Wydatki ogólne**	2.302,70
1.	Światło	500,—
2.	Opał	450,—
3.	Kancelaryjne i porto	100,—
4.	Odnowienie lokalu	300,—
5.	Abonament telefoniczny	372,50
6.	Reperacja inwentarza	100,—
7.	Nafta, zapałki i mydło	60,—
8.	Utrzymanie porządku i czystości	150,—
9.	Ubezpieczenie	70,20
10.	Druki i księgi	200,—
11.	Druk pracy d-ra Kowalczewskiego	—
Dział VII.	**Fundusz przeciwgruźliczy**	—
Dział VIII.	**Urlopy personelu administracyjnego**	220,—
Dział IX.	**Nieprzewidziane**	310,25
Dział X.	**Uregulowanie zaległych rachunków za r. 1932**	—
Dział XI.	**Saldo d. 31-XII 1932 r.**	—
a)	Saldo kasowe	—
b)	Pozostałość w Banku Gospodarstwa Krajowego	—
	SUMY PRZECHODNIE	—
	Wpłacono na książeczkę Banku Gospod. Krajowego	—
	Razem	—

Wydatkowano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	O b j a ś n i e n i a
121,67	250,—	Dz. V. Pożyczka kol. Kołoszyńskiemu zł. 41.67, na pogrzeb ś. p. Jerzego Fedorczuka zł. 80.
2.118,60	2.555,20	Dz. VI—1. Pozostaje do uregulowania zł. 203,65. (Patrz Dz. X).
317,25	500,—	
452,50	450,—	Dz. VI—4. Remont lokalu zł. 582,54 mniej koszt
123,95	120,—	platonów zł. 28,50 przeniesiony do Dz. IV
554,04	100,—	czyni sumę zł. 554,04.
368,50	365,—	
19,75	100,—	
27,36	—	
82,20	200,—	
76,05	70,20	
97,—	400,—	
—	250,—	
—	1.825,—	Dz. VII. Świadczenia zł. 1000.—; lekarz-phthisiolog zł. 825,—.
170,—	220,—	
90,80	300,—	Dz. IX. Zastępstwo sanitarjuszki zł. 50.—, przepisanie sprawozdania za rok 1931 zł. 22.—, koszta sądowe zł. 7.80, klisze i papier fotograficzny zł. 11 —.
—	8.866,49	
1.725,28	93,60	
84,55	93,60	
1.640,73	—	
6.124,46	—	
6.124,46	—	
33.267,95	—	

Poz.	WYSZCZEGÓLNIENIE	Preliminowano na rok 1932
	DOCHODY.	
	SUMA OGÓLNA	34.332.95
Dział I.	**Saldo dn. 31-XII**	2.063,34
	a) Pozostałość w gotowiźnie	287,80
	b) „ na ks. oszcz. B-ku Gospod. Krajowego .	1.775,54
Dział II.	**Wpływy z Kwestury U. S B.**	29.500,—
	a) Wpływy bieżące	24.000,—
	b) Wpływy za rok ubiegły	5.500,—
	c) Wyrównanie z podziałów za lata ubiegłe	—
	d) Zapomoga bezzwrotna I. M. Rektorów na remont lokalu	—
Dział III.	**Należności**	2.069,61
	a) Pożyczki	1.584,60
	b) Zwrot długu przez Bratnią Pomoc P. M. A. U. S. B.	485,01
Dział IV.	**Ambulatorjum Akademickiej Kasy Chorych** . . .	550.—
	a) Plomby	—
	b) Ekstrakcje	—
Dział V.	**Wpływy na rachunek świadczeń**	50,—
	a) Opłata członkowska od absolwentów	—
	b) Za badania lekarskie mieszkańców Domu Akademick.	—
	c) Za szczepionkę pasteurowską	—
Dział VI.	**Subsydjum od Bratniej Pomocy na zakup inwentarza**	—
Dział VII.	**Procenty od kapitału**	100,—
	a) Procenty z książeczki oszczędnościowej Banku Gospodarstwa Krajowego	100,—
	SUMY PRZECHODNIE	—
	Podjęto z książeczki oszczędn. Banku Gospod. Krajow.	—
	Razem	—

Vidi
(—) **Prof. Dr. Jan Szmurło**
Kurator Akademickiej Kasy Chorych.

(—) **Henryk Lewandowski**
Prezes.

Za Komisję
(—) **Witold Misiewicz**
P. o. Przewodniczący.

Wydatkowano w roku 1932	Preliminowano na rok 1933	Objaśnienia
27.143,49	45.060,29	
2.063,34	1.725,28	
287,80	84,55	
1.775,54	1.640,73	
23.790,11	41.000,—	
12.160,05	29.000,—	
5.652,10	12.000,—	
5.395,42	—	
582,54	—	
28,—	735,01	
28,—	250,—	
—	485,01	
855,—	800,—	
820,—	—	
35,—	—	
291,85	200,—	
185,—	—	
95,—	—	
11,85	—	
—	500,—	
115,19	100,—	
115,19	100,—	
6.124,46	—	
6.124,46	—	
33.267,95	—	

(—) **Dr. Stanisław Kowalczewski**
Kierownik

Rewizyjną

(—) **S. Soroszkiewicz**
w-z. Sekretarz.

SPRAWOZDANIE STATYSTYCZNE

PRZYCHODNI AKADEMICKIEJ KASY CHORYCH PRZY BRATNIEJ POMOCY POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADMICKIEJ ZA ROK 1932

Rok sprawozdawczy przyniósł nam znaczne zwiększenie frekwencji we wszystkich działach przychodni. Ogólna liczba przyjęć wyniosła 11160, jak to wykazuje poniższa tabelka:

TYTUŁ	Liczba udzielonych porad	
	W przychodni przy ul. Wielkiej 24	Poza przychodnią
I. Dział chorób wewnętrznych	1.461	—
„ dermatologiczny	1.073	—
„ dentystyczny	6.345	—
„ pomocniczych zabiegów lekarskich	1.671	—
II. Przyjęcia w mieszk. prywatnych lekarzy:		
Lekarz neurolog	—	173
„ chorób kobiech	—	105
„ internista w okresie od 15-VII—30-IX	—	91
„ dentysta „ od 1-VIII—17-VIII	—	33
III. Porady lekarskie na mieście chorym obłożnie	—	208
	10.550	610
Razem . .	11.610	

Analogiczne liczby za lata ubiegłe przedstawiają się następująco:

r. 1927 — 2690 porad r. 1930 — 6751 porad
r. 1928 — 4057 „ r. 1931 — 8391 „
r. 1929 — 4903 „ r. 1932 — 11160 „

W tym czasie leczyło się w przychodni osób zarejestrowanych w kartotece 1482.

Liczba ta stanowi 55 proc. ogółu członków Kasy, która w okresie sprawozdawczym liczyła 2698 osób na 3887 studentów Uniwersytetu.

W stosunku rocznym każdy leczący się student odwiedził Kasę przeciętnie 8 razy.

W zestawieniu z latami poprzedniemi widoczny jest wzrost liczby korzystających ze świadczeń Ak. K. Ch., zarówno w liczbach bezwzględnych jak i względnych. I tak:

W r. 1928	korzystało	830	osób	na	2175	członków,	co	stanowi	38,1	proc.
W r. 1929	„	881	„	„	2213	„	„	„	39,8	„
W r. 1930	„	1060	„	„	2395	„	„	„	44,3	„
W r. 1931	„	1243	„	„	2543	„	„	„	48,9	„
W r. 1032	„	1482	„	„	2698	„	„	„	54,9	„

Dane powyższe nie dotyczą chorób chirurgicznych, oczu, uszu, nosa i gardła, bowiem przyjęcia z tych działów odbywają się w przychodniach klinicznych. Z tego względu chorzy z tych działów nie są rejestrowani w kartotece przychodni, lecz w kartotekach odpowiednich klinik.

Również i liczba godzin — przyjęć lekarzy wzrosła w porównaniu z latami ubiegłemi z powodu zwiększającej się stale frekwencji oraz konieczności zaspokajania wynikających stąd potrzeb.

Liczba godzin przyjęć lekarzy wynosiła:

w r. 1928	— 870	1931	— 1860
1929	— 1215	1932	— 2319
1930	— 1563		

Wzrost liczby godzin przyjęć lekarzy w przychodni osiągnął już swoje maximum. Mimo stale wzrastającego napływu leczących się liczba ta nie może być zwiększona przedewszystkiem z powodu szczupłości lokalu, który dziś już nie wystarcza swemu przeznaczeniu. Zarząd wierzy, że J.M. Rektor i Senat U. S. B, zainteresują się bliżej tą sprawą i przez udzielenie odpowiedniejszego lokalu względnie rozszerzenia obecnego przyczynią się do należytego rozwinięcia pomocy zdrowotnej młodzieży.

Frekwencja w przychodni ulega znacznym zmianom w różnych miesiącach, co stoi w związku z ferjami akademickiemi. W tym bowiem czasie znaczna część młodzieży rozjeżdża się. Ilustrację tych wahań stanowi zestawienie chorych zapisujących się na kolejkę do lekarzy, których odnotowywała dyżurująca sanitarjuszka. Zestawienie to, jakkolwiek różni się od danych kartoteki przychodni i chociaż liczby jego nie są zbyt ścisłe, daje jednak obraz przybliżony, różnic natężenia zgłaszających się po porady w zestawieniach miesięcznych. Tak więc wzrasta frekwencja w m-cu lutym, maju i czerwcu, listopadzie. Zmniejsza się zaś w okresie feryj wielkanocnych, letnich i Bożego Narodzenia. Rzecz charakterystyczna, że w dziale chorób wewnętrznych wzrost ten w m-cu lutym wynoszący 147 porad nie odpowiada wzrostowi w innych działach, lecz przeciwnie ulega raczej zmniejszeniu w porównaniu z poprzednim miesiącem styczniem (162 porady). Stoi to w związku z epidemją grypy, jaka w tym czasie panowała. Równocześnie bowiem w miesiącu lutym lekarz Ak. K. Ch. udzielił na mieście 76 porad, gdy normalnie frekwencja waha się między 15—25 poradami miesięcznie.

Zestawienie chorych, zapisujących się na kolejkę do lekarzy, w przychodni Ak. K. Ch., w.-g. miesięcy za r. 1932.

MIESIĄC	D Z I A Ł												Ogółem		
	Dermatologiczny			Chorób wewnętrznych			Dentystyczny			Pomocnicz. zabiegi lekarskie					
	m.	k.	Razem	m.	k.	Razem	m.	k.	Razem	m.	k.	Razem	Mężczyzn	Kobiet	Razem
Styczeń	102	12	114	82	80	162	267	243	510	40	80	120	491	415	906
Luty	149	15	164	80	67	147	344	303	647	99	86	185	672	471	1143
Marzec	91	8	99	63	46	109	292	271	563	40	62	102	486	387	873
Kwiecień	72	19	91	88	65	159	352	371	723	96	97	193	608	552	1160
Maj	73	14	88	124	78	202	361	365	726	147	110	257	706	567	1273
Czerwiec	84	13	97	162	85	247	353	458	811	143	73	216	742	629	1371
Lipiec	—	—	—	10	6	16	167	142	309	55	33	88	232	181	413
Sierpień	—	—	—	—	—	—	34	50	84	19	6	25	53	56	109
Wrzesień	—	—	—	—	—	—	96	107	203	34	23	57	130	130	260
Październik . . .	110	11	121	60	42	102	395	329	724	57	36	93	622	418	1040
Listopad	129	32	161	140	91	231	452	418	870	73	39	112	794	580	1374
Grudzień	125	19	144	94	68	162	276	323	599	66	34	100	561	444	1005
Razem . .	936	143	1079	903	634	1537	3389	3380	6769	869	679	1548	6097	4830	10.927

I Dział Chorób Wewnętrznych

W przychodni Kasy Chorych ordynowało w dziale chorób wewnętrznych stale trzech lekarzy: dwóch adjunktów i jeden starszy asystent. W przypadkach choroby obłożnej odwiedzał w domu lekarz—internista dr. Łobza przez cały rok sprawozdawczy, za wyjątkiem miesięcy letnich, w czasie których, odwiedzał chorych dr. Gojdź, oraz m-ca października, w którym udzielał porad na mieście dr. Klukowski.

W przychodni przyjmowali dr. Helena Cynkutisówna, adjunkt I Klin. Wewnętrznej U. S. B., specjalista chorób płucnych, dr. Michał Gojdź, adjunkt II Klin. Wewnętrznej U. S. B. oraz dr. Władysław Łobza st. asystent II Kl. Wewn. do dn. 15 VII 1932 r. a od 1. października dr. Jan Klukowski, starszy asystent II Klin. Wewn. U. S. B. Dr. Klukowski wznowił przyjęcia po powrocie z rocznego urlopu, w czasie którego bawił na studjach zagranicą. Liczba godzin przyjęć wyniosła 245. W tem dr. Cynkutisówna 56 godzin, dr. Gojdź 87 godz., dr. Klukowski 34 godz., dr. Łobza 68 godz. Przyjęcia lekarzy—internistów odbywają się codziennie za wyjątkiem świąt i niedziel. Studenci pragnący skorzystać z pomocy lekarskiej zapisywali się uprzednio na kolejkę i bezpośrednio przed przyjęciem wybierali swą kartę porady, idąc z nią do lekarza. Karta służy na rok cały, poczem jest dołączana do kart z lat poprzednich. Codzienne przyjęcia lekarzy — internistów udostępniają młodzieży korzystanie z pomocy lekarskiej i z doświadczenia możemy podkreślić, że zaspokajają jej potrzeby może nie całkowicie, ale w każdym razie w bardzo znacznym stopniu. Każdy zgłaszający się może wybierać dowolnie jednego z trzech urzędujących lekarzy. Odpowiedni zaś dobór sił daje gwarancję należytego leczenia potrzebujących opieki lekarskiej.

Załączona poniżej tabelka daje sumarycznie obraz działalności lekarzy internistów:

Zestawienie ruchu chorych działu chorób wewnętrznych w przychodni Akademickiej Kasy Chorych za r. 1932 w-g wydziałów i płci

WYDZIAŁ	Skorzystało osób			Udzielono porad		
	Mężczyzn	Kobiet	Razem	Mężczyzn	Kobietom	Razem
Humanistyczny . .	44	107	151	66	222	288
Teologiczny . . .	27	2	29	39	3	42
Prawa i N. Społ..	216	45	261	411	106	517
Mat. Przyrodniczy .	46	40	86	112	76	188
St. Rolnicze . . .	12	4	16	23	10	33
Lekarski.	94	36	130	184	87	271
St. Farmac. . . .	11	45	56	16	66	82
Sztuk Pięknych . .	4	17	21	4	36	40
Razem . .	454	296	750	855	606	1461

Jak wynika z przytoczonego zestawienia korzystało w tym dziale ogółem 750 osób, co stanowi 20,4 proc. wszystkich członków Kasy.

Na 100 mężczyzn korzystało około 61 kobiet. Biorąc pod uwagę ogólną liczbę kobiet, studjujących na Uniwersytecie, która na 100 mężczyzn wynosi 53 kobiety, stwierdzić należy, że kobiety chętniej się leczą niż mężczyźni. Pokrywa się to z wnioskami pracy dr. Kowalczewskiego p. t.: Zapadalność wśród młodzieży akademickiej na podstawie danych przychodni Ak. K. Ch. za lata 1930, 31, Pamiętnik Wil. Tow. Lek. r. 1932.

Podział według grup chorobowych ilustruje dokładnie poniższe zestawienie: (patrz tabl. str. 75).

W tabelce tej podkreślić należy znaczny stopień zapadalności na choroby płucne, a zwłaszcza na gruźlicę. Na 83 osoby chore na gruźlicę płuc przypada 667 chorych na inne schorzenia wewnętrzne, co w przerachowaniu na liczby względne daje na 100 osób, zgłaszających się do działu chorób wewnętrznych, ponad 12 chorych na gruźlicę. W grupie chorób narządów ruchu i kości wliczono dwa przypadki coxitis tbc. Rozklasyfikowanie zgłaszających się chorych na gruźlicę w-g wieku podaje następująca tabelka:

Zestawienie chorych na gruźlicę (dział chorób wewnętrznych) w-g płci i wieku za rok 1932.

	18-19		20-21		22-23		24-25		26-27		28-29		30-36		Ogółem			W sumie
	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	mężcz.	kobiet	Razem	
Zagęszczenie szczytów. .	4	4	15	15	17	28	20	13	8	3	7	1	2	1	73	65	138	138
Gruźlica początk.	2	—	5	5	7	6	9	11	3	2	5	2	2	1	33	27	60	
„ otwarta	—	1	1	3	5	2	4	—	4	1	—	—	—	—	14	7	21	83
„ rozpad.	—	—	1	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	1	2	
„ wygasła	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	

Z pośród innych jednostek chorobowych zasługują na wzmiankę choroby przewodu pokarmowego, stanowiące 20% wszystkich innych chorób wewnętrznych. Pozostaje to zapewne w związku z niedostatecznem, zarówno ilościowo jak i jakościowo, pożywieniem akademików.

Pozatem aż 74 przypadki chorób układu nerwowego świadczyłyby o ujemnym wpływie współczesnych warunków bytu na młode organizmy Z ostrych chorób zakaźnych notowana była grypa i dur brzuszny. Ten ostatni stwierdzono w dwóch przypadkach w przychodni, oraz w 2-ch u obłożnie chorych na mieście. Razem więc zanotowano 4 przypadki duru brzusznego. Podobnie sumaryczna liczba przypadków grypy wynosi 39. Wreszcie zanotowano dwa przypadki parotitis epidemica u obłożnie chorych.

Obłożnie chorych akademików odwiedzał lekarz zazwyczaj w dniu wezwania, mimo, że często zgłoszenia wpływały po godz. 13.30. Zaledwie w 5 przypadkach lekarz odwiedził chorych następnego dnia rano (po dacie zgłoszenia). Wizyt w ciągu roku było 208 u 171 osób.

Dodatkowo zbadano stan zdrowia 65 kandydatów do Domu Akademickiego przy ul. Góra Bouffałowa 4.

Zestawienie chorych działu chorób wewnętrznych według grup chorobowych i płci w roku 1932.

GRUPY CHORÓB	Mężcz.	Kobiety	Razem
Choroby górnych dróg oddechowych:			
Ostre	3	2	5
Przewlekłe	22	11	33
Choroby płuc:			
Ostre	2	—	2
Przewlekłe	32	8	40
Zagęszczenie szczytow	73	65	138
Gruźlica początkowa	33	27	60
„ otwarta	14	7	21
„ rozpadowa	1	1	2
„ wygasła	—	—	—
Choroby narządu krążenia:			
Wady serca	21	27	48
Choroby mięśnia sercowego	8	3	11
Nerwice serca	6	6	12
Choroby krwi	7	23	30
Choroby narządu trawienia:			
Chor. górnych drog pokarmow.	13	4	17
Choroby żołądka ostre	1	2	3
„ „ przewlekłe	27	13	40
Choroby jelit ostre	4	4	8
„ „ przewlekłe	34	24	58
Chor. wątroby i dróg żółciowych	4	2	6
Choroby przemiany materji	10	5	15
„ **gruczołów dokrewnych**	2	3	5
„ **narz. ruchu i kości**	5	3	8
„ **narz. moczowych i płciowych**	5	6	11
Choroby układu nerwowego:			
Neurastenja	49	15	64
Choroby nerwów.	7	3	10
Choroby skóry i tkanki podskórnej	1	4	5
„ **zakaźne**	15	6	21
Obserwacja	37	13	50
Uznano za zdrowych	18	9	27
Razem	454	296	750

W okresie wakacyjnym od dn. 15.VII.—1.IX przyjęcia członków Kasy odbywały się w gabinecie prywatnym. Ordynował dr. M. Gojdź udzielając 91 porad 73 osobom. W tem było 46 mężczyzn i 27 kobiet.

Obraz rozwoju działu chorób wewnętrznych, ilustruje porównawcze zestawienie frekwencji za lata 1928—1932:

	W r. 1928	W r. 1929	W r. 1930	W r. 1931	W roku 1932		
					mężcz.	kobiet	Razem
Leczyło się osób	457	519	555	688	454	296	750
Udzielono porad	651	682	949	1244	855	606	1461
Odwiedzono w mieszk. osób .	120	156	131	70	—	—	171

II. Dział dermatologiczny

Ordynował stale dr. Emil Sawicki starszy asystent kliniki Dermatologicznej U.S.B., a w jego zastępstwie dr. Stanisław Fedosewicz, starszy asystent Kl. Dermatologicznej. Godzin przyjęć było w ciągu roku 126. Dział ten nastręczał kierownictwu najwięcej troski, a to z powodu nieodpowiednich warunków lokalnych, omówionych już w części ogólnej. Z tego też względu akademicy chorzy wenerycznie starali się omijać przychodnię, zadowalając się tylko stwierdzeniem choroby, względnie zgłaszając się do mieszkania prywatnego lekarza. Stan taki stwarza jednak anormalne warunki pracy i musi być w przyszłości usunięty. Niedomagania powyższe znikną niewątpliwie z powiększeniem lokalu.

W roku sprawozdawczym leczyło się 261 osób w tem 202 mężczyzn i 59 kobiet. Z tego na choroby weneryczne leczyło się 60 osób (tylko mężczyzn). Zbadanie tej liczby chorych nie jest wykładnikiem całokształtu pracy działu dermatologicznego, gdyż leczenie chorób wenerycznych opiera się zarówno na zbadaniu chorego, jak i stosowaniu szeregu zabiegów. Choroby weneryczne dają naiwiększy kontygent zgłaszających się po porady do lekarza, gdy w zakresie chorób skórnych liczba ta wynosi średnio 2—3 na osobę. Z chorób skórnych zgłaszano się przeważnie z lekkiemi przypadkami, przyczem szczególnie dużo zgłaszało się osób z powodu wypadanie włosów, łojotoku i trądzika. W przypadkach tych niewątpliwie odgrywały zasadniczą rolę względy kosmetyczne. Porad udzielono łącznie 1073, — w tem mężczyznom 900, kobietom 173 (tylko przypadki skórne). (Patrz tabl. na str. 77);

Na sumę 261 chorych składa się z 60 osób chorych wenerycznie, 25 osób na inne choroby płciowe, oraz 149 na choroby skóry i 27 osób na obserwację i choroby niedermatologiczne. Choroby weneryczne stanowią w tym dziale, 23%. Z tego na kiłę 4% ogólnej liczby chorych leczących się w tym dziale, na rzeżączkę 16% i na wrzód miękki—3%. A więc:

Co 26-ty zgłaszający się był chory na kiłę.
Co 6-ty „ „ „ „ „ rzeżączkę.
Co 32-gi „ „ „ „ „ wrzód miękki.

Zestawienie liczby chorych działu dermatologicznego według grup chorobowych, płci i wieku za rok 1932.

GRUPA CHORÓB	17—19		20—22		23—25		26—28		29—31		32—34		OGÓŁEM		
	m.	k.	m.	k	m.	k.	m.	k.	m	k.	m.	k.	m.	k.	Razem
Choroby wener.:															
Kiła	—	—	1	—	4	—	5	—	—	—	—	—	10	—	10
Rzeżączka . .	2	—	11	—	16	—	12	—	—	—	1	—	42	—	42
Wrzód miękki	—	—	2	—	4	—	2	—	—	—	—	—	8	—	8
Chor. płciowe nieweneryczne .	1	—	13	—	6	—	3	—	2	—	—	—	25	—	25
Chor. skóry	4	—	37	29	40	22	14	1	—	1	1	—	96	53	149
Chor. niedermatol.	—	—	—	4	—	—	3	—	—	—	—	—	3	4	7
Obserwacja	—	1	6	1	9	—	2	—	—	—	—	—	17	2	19
Uznano za zdrowych	—	—	1	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	1
Razem . .	7	1	71	34	79	22	41	1	2	1	2	—	202	59	261
	8		105		101		42		3		2		261		

Dużą pomocą w leczeniu chorych tego działu była Klinika Dermatologiczna U. S. B., dokąd kierowano chorych dla przeprowadzenie kuracyj i zabiegów.

Według danych posiadanych przez przychodnię zostały wykonane bądź to w przychodni, bądź w klinice Dermatologicznej, oraz w laboratorjum Dr. Jakubowskiego i Prof. Opoczyńskiego następujące badania i zabiegi:

	Badania i zabiegi	Osób
Badania mikroskopowe	21	19
Odczyn Bordet-Wass.	31	17
Odczyn Abderhaldena	26	7
Naświetlanie terapeut. pr. Rentg. .	4	4
Naświetlanie lampą kwarcową . .	35	1
Diatermokoagulacja	4	4
Masaże	7	7
Wlewania dożylne	209	10
Badanie na dwoinki Neissera . .	70	45

Ogólne porównawcze zestawienie frekwencji w dziale dermatologicznym za ubiegłe pięciolecie daje poniższa tabelka:

	w r. 1928	w r. 1929	w r. 1930	w r. 1931	w r. 1932		
					mężcz.	kobiet	Razem
Leczyło się	224	193	196	245	202	59	261
Udzielono porad	1137	883	691	597	903	170	1073

Dział dentystyczny.

W dziale dentystycznym przyjmowali: lek. dentysta Franciszka Dzierżyńska, lek. dentysta Wacław Fiedorowicz i lek. dentysta Felicja Mongirdowa. Liczba godzin przyjęć łącznie wynosi 1412.

W ostatnim roku zaznacza się znaczny dalszy wzrost korzystających z działu dentystycznego. Liczba ogólna osób wyniosła 982, liczba porad 6345 czyli, że przeciętnie każdy z leczących się odwiedził lek. dentystę przeszło 6 razy. Liczby te świadczą o znacznym stopniu zainteresowania się młodzieży działem dentystycznym, działem, do którego przywiązujemy duże znaczenie ogólnozdrowotne.

Poniższe dwie tabelki są zestawieniem osób korzystających z działu dentystycznego, oraz liczby udzielonych porad.

Zestawienie osób korzystających z działu dentystycznego w.-g wieku płci i wydziału w r. 1932.

WIEK	LICZBA																			
	Humanist.		Teologiczny		Prawa i N. Społecznych		Mat. Przyr		Stud. Roln.		Lekarski		St. Farmac.		Szt. Piękn.		OGÓLEM			
	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	Razem	
17—19	2	18	1	1	12	5	5	6	1	1	4	6	1	4	—	—	26	41	67	
20—22	16	79	14	2	68	33	18	39	3	2	36	23	26	18	2	3	183	199	382	
23—25	26	71	25	2	74	12	24	31	5	1	38	17	35	8	1	12	223	154	382	
26—28	5	5	18	—	39	—	11	2	6	1	14	2	10	2	3	4	106	16	122	
29—31	3	2	—	—	8	2	2	1	—	—	3	—	2	—	—	—	18	5	23	
32—36	—	3	—	—	3	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	3	6	
Razem .	52	178	58	5	204	52	60	79	15	5	95	48	74	32	6	19	546	418	982	
Ogółem.	230		63		256		139		20		143		106		25		982			

Zestawienie liczby porad działu dentystycznego według płci, wieku i wydziału za rok 1932.

Wiek	LICZBA PORAD																		
	Humanistyczny		Teologiczny		Prawa i N. Społ.		Matemat-Przyrodn.		Studjum Rolnicze		Lekarski		Studjum farmac.		Sztuki piękne		OGÓŁEM		
	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	m.	k.	Razem
17—19	19	86	3	2	71	30	23	25	1	1	14	38	1	34	—	—	132	216	348
20—22	100	636	64	15	431	203	84	267	15	12	186	176	104	84	15	49	999	1442	2441
23—25	154	459	110	19	501	106	288	190	64	6	268	103	192	24	21	87	1598	994	2592
26—28	21	57	100	—	212	—	55	9	52	11	97	12	85	14	36	22	658	125	783
29—31	16	6	—	—	31	4	3	2	—	—	34	—	34	—	—	—	118	12	130
32—36	—	38	—	—	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	13	38	51
Razem	310	1282	277	36	1259	343	453	493	132	30	599	329	416	156	72	158	3518	2827	6345
Ogółem	1592		313		1602		946		162		928		572		230		6345		

Pilna uwaga zwrócona była w dziale dentystycznym na leczenie zębów. I tak: leczono sumarycznie zębów 2802 przyczem założono 2585 plomb i dokonano 133 ekstrakcyj. Ta stosunkowo niewielka liczba ekstrakcyj wynika stąd, że właśnie na leczenie konserwatywne położono wielki nacisk i ząb usuwa się tylko w wyniku koniecznej potrzeby. Dla wyrobienia sobie poglądu na tę sprawę należy dodać jeszcze, że szereg przypadków schorzeń jamy ustnej skierowywano do Polikliniki Stomatogicznej U. S. B., która oprócz leczenia i innych zabiegów, jak naświetlania lampą kwarcową i t. p. dokonała 21 osobom 22 ekstrakcyj.

Liczba leczonych zębów nie podlegała dotychczas ograniczeniom. Niejednokrotnie było leczonych po 6 i po 8 zębów w ciągu roku u jednej osoby. Przyjęto tu zasadę całkowitego sanowania jamy ustnej. Każdy akademik, zgłaszający się po raz pierwszy, jest informowany przez lekarza, jakie zęby wymagają leczenia. W ten sposób sam zaczyna się interesować swojem uzębieniem. Również duże znaczenie ma zwracanie uwagi na konieczność higjeny jamy ustnej, która niejednokrotnie ze szkodą dla zdrowia bywa zaniedbywana.

Olbrzymi wzrost frekwencji w latach ostatnich (patrz tabelka) może być miarą z jednej strony zaufania do personelu lekarsko-dentystycznego Kasy, a z drugiej zrozumieniem przez młodzież potrzeby leczenie zapobiegawczego i konserwatywnego jamy ustnej.

		W r. 1928	W r. 1929	W r. 1930	W r. 1931	W roku 1932		
						Mężcz.	Kobiety	Razem
Udzielono porad . .		2228	2632	4290	4773	3518	2827	6345
Leczono zębów . .		917	1376	1615	2208	1670	1132	2802
Założono plomb	metalowych	351	403	417	406	328	94	422
	cementowych	345	354	494	707	522	415	937
	srebrnych .	—	65	214	139	207	83	290
	porcelanow.	—	33	122	119	61	102	163
	prowizoryczn.	385	419	514	651	479	294	773
	ogółem plomb	1081	1274	1761	2022	1.597	988	2.585
Dokonano ekstrakcyj		55	68	119	108	105	28	133
Leczyło się osób . .		505	478	642	754	564	418	982

W czasie remontu lokalu t. j. od dn. I. VIII—17, VIII, udzielił lek.-dent. W. Fiedorowicz w ordynacji prywatnej 33 porady 15 osobom.

IV. Pomocnicze zabiegi lekarskie

Pomocnicze zabiegi lekarskie wykonywał abs. med. J. Paradowski, na podstawie zleceń lekarzy. Odbył ogółem 536 godzin urzędowych, dokonywując w tym czasie 1671 zabiegów u 171 osób. Rodzaj i liczba zabiegów przedstawiają się następująco:

RODZAJ ZABIEGU	Liczba zabiegów
Wlewania podskórne	1258
„ dożylne	171
„ domięśniowe	44
Płókanie żołądka	9
Opatrunki	150
Drobne zabiegi chirurgiczne. . . .	10
Bańki	8
Kompresy	10
Porady	11
Razem	1671

W zakończeniu sprawozdania statystycznego przychodni Ak. Kasy Chorych należy nadmienić, że liczba ogólna osób zgłaszających się do przychodni i zapisanych w kartotece jest mniejsza od liczby osób, korzystających z poszczególnych jej działów. Wynika to z faktu, że jedna i ta sama osoba może korzystać z różnych działów jednocześnie. Posiada więc kilka kart, które są zapisane pod jednym numerem.

V. Dział chorób kobiecych

Po wyjeździe Dr. Tyszkówny z Wilna przez pewien okres czasu studentki kierowane były do przychodni Kliniki Położniczo-Ginelogicznej U.S.B., a jednocześnie przedsiębrano starania o zaangażowanie innej asystentki klinicznej. Wobec szeregu niepomyślnych warunków, postanowiono, po uprzedniem porozumieniu się z prof. Jakowickim i prof. Szmurłą, zaprosić do współpracy Dr. Heleną Murawską, ordynatora odd. położniczo-ginekologicznego szpitala św. Jakóba.

Dr. H. Murawska rozpoczęła przyjęcia dla studentek w końcu czerwca 1932 r. w swym gabinecie prywatnym i do końca roku sprawozdawczego udzieliła 105 porad 14-tu studentkom.

Dane dotyczące studentek nie przechodzą przez kartotekę Akademickiej Kasy Chorych. W dziale tym są stworzone warunki jak najdalej posuniętej dyskrecji.

VI. Dział chorób nerwowych

Wobec braku przychodni w Klinice Neurologicznej U.S.B, chorzy nerwowo są kierowani do p. Doc. Dr. Janiny Hurynowiczówny, po zbadaniu ich przez lekarza internistę. W roku sprawozdawczym Pani Docent zbadała 74 osoby (45 mężczyzn i 29 kobiet) udzielając 173 porady (97 mężczyznom 76 kobietom). Załączona tabelka wykazuje, że największa liczba schorzeń przypada na neurastenję i psychastenję, przyczem szczegółowe wyliczenia wykazuje największe natężenie tych chorych z wydziału prawnego (12) i lekarskiego (8).

Zestawienie ruchu chorych działu chorób nerwowych.

Nazwa choroby	m.	k.	Razem	Nazwa choroby	m.	k.	Razem
Psychastenja . . .	9	6	15	Nerwice	5	5	10
Neurastenja. . . .	9	7	16	Przerost grucz. tarczowego .	2	4	6
„ ciężka .	3	2	5	Obserwacja. . . .	14	5	19
Schorzenia układu roślinnego .	3	–	3	Razem . .	45	29	74

Liczba wydanych skierowań w tymże okresie wyniosła 94, z tego 56 mężczyznom, 38 kobietom. Wykorzystało zatem skierowania 79%.

b) KLINIKI I SZPITALE

Część administracyjna, tycząca klinik i szpitali, jak wydawanie skiero-

Zestawienie liczby zabiegów, wykonanych w klinikach w r. 1932.

Nazwa kliniki	Rodzaj zabiegu	Liczba zabiegów
Klinika I Wewnętrzna U.S.B.	Zdjęcia roentgenowskie . .	19
„	Prześwietlanie klatki piersiow.	46
„	Terapja głęboka	3
Klinika II Wewnętrzna . .	Terapja głęboka	4
Klinika Dermatologiczna . .	Terapja głęboka	6
„	Diatermia	12
„	D'Arsonwal.	3
Klinika Chirurgiczna . . .	Zdjęcia roentgenowskie . .	10
„	Naświetlanie lampą kwarcową	39
„	„ Solluxem . . .	5
„	Zabiegi operacyjne	4
Poliklinika Stomatologiczna .	Ekstrakcje	22
	Razem .	173

wań i inne, została już wyżej omówiona (Część szczegółowa: Administracja). Tutaj ograniczymy się tylko do podania zestawienia liczby osób, przebywających w zakładach leczniczych oraz dni klinicznych. Zestawienie to, z powodu niedostatecznie dziś rozwiniętej kartoteki, sporządzono na podstawie rachunków, nadsyłanych przez poszczególne zakłady lecznicze.

Zestawienie liczby osób i liczby dni szpitalnych w wileńskich zakładach leczniczych w r. 1932.

Nazwa kliniki (szpitale)	Liczba osób	Liczba dni szpitaln.
Klinika Chirurgiczna U. S. B. . .	53	969
„ II Wewnętrzna	45	892
„ Otolaryngologiczna. . . .	41	438
„ Dermatologiczna	18	346
„ Położn. Ginekologiczna . .	5	77
Państwowy Szpit. Psychjatryczny .	2	213
Szpit. św. Jakóba: I. Kl. Wewn. .	5	65
„ „ Kl. Neurologiczna	2	24
„ „ Oddz. Położniczy.	1	6
Kl. Neurologiczna U. W.	1	53
Lecznica Oczna św. Józefa. . . .	1	11
Szpital kolejowy	1	5
Lecznica dr. Dobrzańskiego . . .	1	10
Razem . .	176	3 106

Liczbę zabiegów dokonanych w okresie sprawozdawczym przedstawia tabelka załączona na str. 82.

ZAKOŃCZENIE.

OD KIEROWNIKA

Prowadzenie własnej przychodni przez Akademicką Kasę Chorych przy Bratniej Pomocy Polskiej Młodzieży Akad. U. S. B. w Wilnie oraz różnorodność świadczeń, udzielanych jej członkom, wymaga bacznej uwagi ze strony kierownictwa, wymaga stałego załatwiania szeregu drobnych czynności, nienadających się do umieszczenia w sprawozdaniu. Niewykonanie ich jednak byłoby przyczyną niesprawnego funkcjonowania zarówno przychodni, jak i biura Kasy. W tej pracy codziennej, pozornie niewidocznej dla oka, znajdowałem pełne zrozumienie i poparcie obecnego Zarządu. Pragnę to w szczególności podkreślić, gdyż tylko dzięki tej harmonijnej współpracy można było realizować zamierzenia, oczywiście w tym tylko stopniu, na jaki pozwalały fundusze Kasy. Mogliśmy też po raz pierwszy od czasu powstania Ak. Kasy Chorych wydać sprawozdanie drukiem, dzięki czemu nadzwyczaj ciekawe materjały dotyczące zdrowotności młodzieży akademickiej środowiska wileńskiego, miast pokrywać się w archiwum narastającą z latami warstwą kurzu, wyjdą na światło dzienne i będą mogły być zużytkowane dla wielu celów zarówno naukowych, jak i praktycznych. Kierując się temi względami, staraliśmy się dać jaknajdokładniejszy obraz rzeczywisty, opracowując wszelkie dane liczbowe możliwie dokładnie. Niestety obniżył wartość pracy fakt, że poza ogólną liczbą członków, nie można było uzyskać z sekretarjatu U. S. B. ściślejszych danych o członkach Kasy, dotyczących roku sprawozdawczego, przez co musiał być pominięty szereg wniosków, wynikających z liczebności akademików na poszczególnych wydziałach, stosunek wzajemny mężczyzn i kobiet, oraz porównanie go z danemi przychodni i t.p. Skromne fundusze zmusiły też Zarząd Kasy do podania tylko „grubszych" i najistotniejszych zestawień. Krótki zaś termin spowodowany koniecznością ukończenia druku przed Walnem Zebraniem Bratniej Pomocy P.M.A., oraz fakt podjęcia pierwszej tego rodzaju próby dokładniejszego opracowania sprawozdania rocznego, jest przyczyną, iż nie będzie ono pozbawione szeregu usterek, których, wierzę, postaramy się uniknąć w przyszłości. Niech mi wolno będzie w zakończeniu podziękować Kuratorowi i Zarządowi, a w szczególności kol. H. Lewandowskiemu, i kol. A. Richterowi za tę pełną i harmonijną współpracę, oraz zrozumienie wielkiej roli społecznej, do jakiej Akad. Kasa Chorych jest przeznaczona. Również gorąco podkreślić chciałbym wielce życzliwe stanowisko P. P. Lekarzy Akad. Kasy Chorych, wśród których spotykałem się stale z objawami bezinteresowności i wielkiej chęci przychodzenia z pomocą i otaczania troskliwą opieką chorych akademików. Mam pewność, że młodzież oceni Ich wysiłki!

Dr. Stanisław Kowalczewski.

SPRAWOZDANIE

KOMISJI REWIZYJNEJ
Z DZIAŁALNOŚCI ZARZĄDU STOWARZYSZENIA „BRATNIA POMOC"
POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ U. S. B. W WILNIE

za rok 1932/33

SPRAWOZDANIE

KOMISJI REWIZYJNEJ STOWARZYSZENIA BRATNIA POMOC POLSKIEJ MŁODZIEŻY AKADEMICKIEJ U. S. B. W WILNIE ZA ROK 1932—33

Komisja Rewizyjna została wybraną na Walnem Zebraniu dnia 12 marca 1932 r. w składzie: kol. Edmund Kuncewicz — przewodniczący i członkowie kol. kol. Witold Misiewicz, Stanisław Wener, Henryk Pieńkowski, Witalis Maliszewski oraz zastępcy kol. kol. Sergjusz Soroszkiewicz i Czesław Kosiński. Komisja Rewizyjna ukonstytuowała się następująco: zastępcą przewodniczącego został wybrany kol. W. Misiewicz, Sekretarzem kolega W. Maliszewski. W maju na miejsce kol. W. Maliszewskiego, który wystąpił z powodu uzyskania absolutorjum, dokooptowany został kol. Cz. Kosiński. Większe zmiany nastąpiły po wakacjach, gdy kol. E. Kuncewicz został powołany do wojska, a kol. Cz. Kosiński ukończył studja. P. O. przewodniczącym został wówczas kol. W. Misiewicz, Sekretarzem kol. Wener, oraz dokooptowany został kol. S. Soroszkiewicz. W tym składzie Komisja Rewizyjna pracowała do dnia Walnego Zebrania. Obecnie Kom. Rewizyjna przechodzi do omówienia działalności Zarządu Bratniej Pomocy.

W roku bieżącym Zarząd Bratniej Pomocy znalazł się w specjalnie trudnych warunkach.

Sytuację utrudniały: z jednej strony bardzo ciężkie warunki materjalne ogółu akademików, stale pogarszające się wskutek kryzysu gospodarczego, z drugiej zaś strony brak poparcia w postaci subsydjów, które w budżecie Stowarzyszenia stanowiły około 20% wpływów.

Zarząd musiał zająć się stroną ściśle gospodarczą Bratniej Pomocy, oraz, po zawieszeniu Wileńskiego Komitetu Akademickiego, przejął funkcje reprezentacji ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Zarząd obecny otrzymał spuściznę z rąk Zarządu kol. Dembińskiego w stanie najzupełniej chaotycznym w niektórych agendach, co sprawiało nieraz wrażenie celowo złej woli. Działalność swą musiał rozpocząć od wprowadzenia jaknajdalej idących oszczędności, gdyż kasa została prawie zupełnie pusta, w dodatku obciążona długami, jak np. pożyczka w Kwesturze pod zastaw składek członkowskich, których suma wykraczała poza ramy budżetu i mimo obietnic kol. Dembińskiego, uwidocznionych w protokułach zebrań Prezydjum, nie miała przewidzianego pokrycia. Działalność swą mógł Zarząd rozwinąć dopiero na szerszą skalę po uregulowaniu tych zobowiązań, a więc właściwie dopiero po wakacjach.

Przed ferjami wakacyjnemi niektóre agendy szwankowały — da się to wytłumaczyć tem, że ludzie, którzy je objęli, musieli przejść pewną szkołę i nabrać rutyny.

Należy jeszcze napiętnować działalność Zarządu kol. Dembińskiego w stosunku do pracowników płatnych Bratniej Pomocy, z którymi, już po Walnem Zebraniu, zawarto umowy, przez co związano ręce nowego Zarządu

oraz narażono Bratnią Pomoc na znaczne koszty odpraw i opłat sądowych np. z kol. Łukaszewiczem, Zakrzewskim i innymi.

Jeżeli chodzi o ogólną reprezentację ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej — to Komisja Rewizyjna z uznaniem stwierdza, że Zarząd Bratniej Pomocy występował w najbardziej odpowiednich momentach, a organizując wiece akademickie, dawał możność ogółowi akademików wyrażenia swej opinji. Z drugiej zaś strony działał zawsze zgodnie z wolą większości, jak to miało miejsce w sprawie „numerus clausus", opłat oraz autonomji. Należy podkreślić również harmonijną i zgodną współpracę Zarządu z Władzami Uniwersyteckiemi, a w szczególności z Jego Magnificencją Rektorem.

Teraz przechodzimy do rozpatrzenia poszczególnych agend.

Sekretarjat i Biuro

Sekretarz: kol. Eugenja Karczewska, później kol. Wacław Religioni.
Kierownik biura: kol. Helena Boguszewska, później kol. Eugenjusz Sobolewski.

Sekretarjat i biuro prowadzone były należycie przez cały rok; zrewidowane przez Komisję Rewizyjną zostały dwukrotnie w czerwcu ub r. i lutym r. b., przyczem stwierdzono, iż księgi protokułów posiedzeń Zarządu i Prezydjum Bratniej Pomocy prowadzone są porządnie i starannie zwłaszcza księga protokułów posiedzeń Zarządu.

Dziennik podawczy i odbiorczy wraz z odnośnemi segregatorami pism znaleziono w porządku, braku pism lub odpisów mimo szczegółowego sprawdzenia nie wykryto.

Księga protokułów posiedzeń Rady Nadzorczej Akademickiej Kasy Chorych, zawiera tylko protokuł z jednego posiedzenia.

Wszystkie regulaminy, statuty, protokuły walnych zebrań, sprawozdania Zarządów oraz protokuły przyjęć znajdują się w porządku starannie poukładane w osobnych teczkach.

Umowy z pracownikami znajdują się w porządku—stwierdzono tu nielojalne zachowanie się poprzedniego Zarządu, który po Walnem Zebraniu, pozawierał nadzwyczaj krępujące następny Zarząd umowy, nawet długoterminowe, z pracownikami. Pozatem umowy te zostały zawarte w sposób bardzo nieoględny i niedostateczny, gdyż, dając duże uprawnienia pracownikom, nie zabezpieczają całkowicie interesów Bratniej Pomocy, która przez to może być narażona na poważne straty. Dotyczy to szczególniej umów z pracownikami-akademikami, gdzie musi być uwzględniany stosunek do Z. U. P. U. Komisja Rewizyjna uważa, iż należy brać zgóry od danego pracownika-studenta zrzeczenie się dobrowolne od ubezpieczenia (stos. do ustawy o Ubezp. Prac. Umysł. z r. 1927), gdyż w wypadku ustąpienia lub usunięcia go, Bratnia Pomoc, wrazie skargi, musi zapłacić pełne odszkodowanie, co narazi ją na wysokie straty. Komisja Rewizyjna stwierdza więc w tym wypadku conajmniej dużą lekkomyślność dawnego Zarządu. O słuszności tych uwag świadczy b. duża ilość spraw sądowych, oraz duże wydatki z niemi związane, jak również przysądzone już odszkodowania, które Bratnia Pomoc spłaciła lub płaci.

Księgę inwentarzową Komisja Rewizyjna znalazła w porządku zgodną ze stanem faktycznym inwentarza. Komisja Rewizyjna stwierdza, iż wydatki na materjały piśmienne są zbyt duże — należałoby w tym dziale zaprowadzić pewne oszczędności, zarówno co do ilości używanych materjałów, jak i co do ich jakości np. kupowanie ołówków „Polonia" (co raz miało miejsce)

za zł. 8.40 tuzin Kom. Rew. uważa za nieuzasadniony zbytek. Druki należałoby obstalowywać bezpośrednio w drukarni, a nie przez skład materjałów piśmiennych, jak się to niejednokrotnie czyniło. Również stosownie do uchwały wiecu ogólno-akademickiego o bojkocie „Kurjera Wileńskiego", Komisja Rewizyjna uznaje, iż bojkot ten winien rozciągać się również i na drukarnię tego pisma. Kom. Rew. uważa za zbyt wysokie wynagrodzenia służby, dotyczy to gratyfikacyj, które zresztą przez obecny Zarząd zostały znacznie poobcinane — wynagrodzenia te należy dostosowywać do ogólnej sytuacji, a nie wzorować się ślepo na latach ubiegłych.

Pomimo poleceń poprzedniej Komisji Rewizyjnej nie została zaprowadzona książka materjałowa biura co należy jaknajprędzej uskutecznić.

Sekcja Finansowa

Kierownik: kol. Bohdan Szymborski.
Skarbnik: kol. Borys Czerniawski, Leopold Ciszewski i Wacław Średnicki.

Kasa prowadzona jest zupełnie zadawalniająco, zwłaszcza dużą starannością i pilnością wykazał się kol. Średnicki. Komisja Rewizyjna sprawdziła Kasę dn. 4 VII. 32 r., 17. IX. 32 i 7. II. 32 r., przyczem za każdym razem saldo wykazane w książce kasowej okazało się zgodne ze stanem faktycznym gotówki w kasie.

Komisja Rewizyjna badając księgę kasową i dowody stwierdziła następujące rażące niedokładności:

Czek na Wileński Prywatny Bank Handlowy, wystawiony dn. 12.II.32 roku na zł. 500, zrealizowany przez poprzedni Zarząd tegoż dnia (jak to sprawdzono na miejscu w Banku), został wciągnięty do księgi kasowej dopiero dn. 17 marca czyli dopiero w przeddzień przejęcia kasy przez obecny Zarząd. Świadczy to conajmniej o tem, iż gotówka ta wisiała w powietrzu przez 5 tygodni i nie wiadomo co się z nią działo w międzyczasie. Fakty podobne nie mogą mieć miejsca, opóźnienie nawet kilkodniowe z wpłaceniem pieniędzy do kasy jest niedopuszczalne.

Również Komisja Rewizyjna stwierdziła jeszcze dziwoląg tego rodzaju jak saldo dzienne ujemne z dn. 16 na 17 marca 32 r., wynoszące minus zł. 955[21] t. zn., że wydano o tę sumę więcej pieniędzy z kasy niż ich tam było. Operacja ta jest zupełnie niezrozumiała, a świadczy wybitnie o chaosie, który panował wówczas w kasie Zarządu kol. Henryka Dembińskiego. Komisja Rewizyjna kwestjonuje prawomocność wydania zł. 1100—na druki sprawozdań z ogólnej sumy 3.025,—Komisja Rewizyjna uważa iż lekkomyślne wydanie tak dużej sumy, na druk sprawozdań, które zresztą ukazały się dopiero na Walnem Zebraniu, było zupełnie niecelowe i chybione. Sprawę tę omawia szczegółowo sprawozdanie ogólne ustępującego Zarządu. Takie wydatki jak np. dn. 18 XII 31 r. na zł. 21.50 na „Wilcze Zęby" mimo, że zostały zwrócone w 2 miesiące poźniej nie mogą mieć miejsca. Komisja Rewizyjna stwierdziła, iż „Wilcze Zęby były rozsyłane po całej Polsce, przyczem porto pocztowe pokrywała Bratnia Pomoc (poz. 263 15 III 32 r. na zł. 26·65), służąc temu pismu za biuro kolportażowe w dodatku bezpłatne. Zdaniem Kom. Rew. w wypadkach tych winę ponosi ówczesny Kierownik Sekcji Finansowej, Kol. Tadeusz Wolski, którego obowiązkiem było czuwać nad całością gotówki w kasie i nad celowością wydatków.

Co do wydatków na wyjazdy w sprawach Bratniej Pomocy, Komisja Rewizyjna uważa, iż w rachunkach nie powinny by wyszczególniane poszczególne wydatki, a jedynie koszty przejazdów oraz diety, których wysokość należy ustalać co roku, w zależności od cen i miejscowości. Starać się należy również w miarę możności zatrzymywać się w domach akademickich,

a nie w hotelach, gdyż to kosztuje zbyt drogo. Rachunki powinny zawierać wyraźnie, a nie ogólnikowo określony cel wyjazdu oraz powołanie się na decyzję Zarządu lub Prezydjum, na mocy której wyjazd następuje. Rachunki zaś muszą być przedstawiane w jaknajkrótszym czasie do kasy w celu wycofania awansów.

1) Komisja Rewizyjna zaleca oszczędność w wydatkach na środki komunikacyjne, jak to dorożki, autobusy taksówki i t. p., zwłaszcza jeżeli tego można uniknąć a przestrzenie nie są zbyt dalekie. Również zaleca się wprowadzenie jaknajnajdalej posuniętej oszczędności i oględności w wydatkach reprezentacyjnych. Bilanse i zamknięcia roczne sporządzone są prawidłowo.

Pozatem prowadzenie Skarbu Stowarzyszenia specjalnych uwag nie nastręcza.

Buchalterja i księgowość Bratniej Pomocy jest prowadzona zupełnie zadawalniająco, mimo iż z pewnem opóźnieniem. Termin wykończenia rocznych bilansów i zamknięć Komisja Rewizyjna uważa za zbyt późny — należałoby to na przyszłość nieco przyśpieszyć, gdyż stwarzają się potem duże zaległości, co zwłaszcza przy kontowaniu pożyczek nie powinno mieć miejsca.

Sekcja Dochodów Niestałych.

Komisja Rewizyjna nie zbadała tej sekcji, ze względu na to, iż rachunki z jedynej imprezy dochodowej, t. j. balu ogólnoakademickiego, nie zostały wykończone, pozostawiając zrewidowanie sprawozdania i rachunków balu następnej Komisji Rewizyjnej.

Komisja Kwalifikacyjna

Kierownik: kol. Henryk Ellert, później Władysław Drozdowski.

Członkowie: kol. kol. Hrynkiewiczówna - Sudnik Helena, Łukasz Chodynicki. Ustąpili w czasie kadencji: kol. kol. Boguszewska Helena, Czerniawski Borys, Bułhak Janusz, Dobrowolski Bazyli.

Stwierdzono, iż Komisja Kwalifikacyjna działała zupełnie sprawnie, zwłaszcza od okresu powakacyjnego i od objęcia tej agendy przez kolegę Władysława Drozdowskiego. Pewne niedomagania jak np. spóźnianie się na dyżury, zostały usunięte od listopada. Prace Komisji Kwalifikacyjnej prowadzone są zupełnie zgodnie z regulaminem, którego ściśle się przestrzega. Posiedzenia Komisji odbywają się 3—4 razy tygodniowo, a w niektórych okresach, gdy gromadziło się więcej podań (październik—grudzień) nawet codziennie.

Sprawdzono następujące księgi, które znaleziono we wzorowym porządku: 1) Księgę protokułów posiedzeń Komisji Kwalifikacyjnej, 2) Księgę obiadów ulgowych, 3) Księgę kandydatów do Domu Akademickiego, 4) nowozałożoną Księgę miejsc ulgowych w Legaciszkach.

Komisja Rewizyjna z zadowoleniem stwierdziła zaprowadzenie pewnych inowacyj technicznych, jak to założenie specjalnych teczek podaniowych: 1) obiadowych (rozbitych ponadto na wydziały), 2) pieniężnych, 3) odwołań do Zarządu, 4) świadectw niezamożności i t. p., co znacznie ułatwia i usprawnia pracę. Stwierdzono ścisłe przestrzeganie regulaminu, oraz celowy i prawidłowy rozdział świadczeń zgodnie z budżetem.

Z uznaniem należy podkreślić działalność kol. Heleny Sudnik-Hrynkiewiczówny, specjalnie odznaczającej się pracowitością i energją.

Sekcja Kulturalno-Samokształceniowa.

Referent: kol. Zbigniew Folejewski, później kol. Stanisław Janicki.

Czwartki Akademickie — odbywały się dosyć regularnie; odbyło się ich 17. Znać tu wyraźnie dwa okresy. Od czasu, gdy kierownictwo czwartków objął kol. Janicki, odbywają się one regularniej i częściej, oraz są bardziej różnorodne i atrakcyjne, o czem świadczy bardzo duża frekwencja na niektórych. Sporo do życzenia pozostawiała organizacja „Wesołej Imatrykulacji".

Biblioteka — Kierowniczka kol. Zofja Folwarska.

Bibljoteka należy do jednych z najlepiej i najstaranniej prowadzonych działów Bratniej Pomocy. Dzięki energji i wysiłkom kol. Folwarskiej zdobyto i kupiono znaczną ilość nowych książek dość starannie dobranych w ilości 308 tomów (w roku ubiegłym dokupiono 80), również sporą ilość książek oprawiono. Najlepszym dowodem sprawnej działalności bibljoteki jest wzrost liczby czytelników, która wzrosła z 205 do 583. Przy pożyczaniu książek Legaciszkom na sezon letni zaginęło 17 tomów, chociaż niezbyt cennych i dobrych, należałoby jednak, aby na przyszłość Kierownictwo Kolonji zwracało na to większą uwagę. Zakupiono nową szafę. Jedyną słabą stroną bibljoteki jest lokal, który wobec wzrostu ilości czytelników oraz książek, stał się zbyt ciasny i niewygodny, oraz to, iż mieści się w przechodnim pokoju. Książka kasowa, indeksy i kartoteki książek oraz czytelników prowadzone są starannie i porządnie.

Czytelnia czasopism wraz z radjem cieszy się bardzo dużem powodzeniem i frekwencją. Pism jest dużo. Należy potępić tu wandalizm niektórych kolegów, niszczących lub zabierających gazety (czasem nawet systematycznie). Spisy czasopism prowadzone są porządnie, prenumeratę uiszcza się regularnie. Stare czasopisma zbiera się w specjalnej szafie.

Kwadranse Akademickie w Radjo — zostały utracone dzięki niedbalstwu i niedołęstwu kol. L. Szredera, który był ich redaktorem. Dopiero po licznych staraniach i interwencjach, mimo rozlicznych trudności i przeszkód, udało się Zarządowi odzyskać ten tak ważny czynnik informacyjny.

Szopka Akademicka — jest bardzo luźno związana z Bratnią Pomocą, kontakt ten jest bardzo słaby, gdyż Zarząd Bratniej Pomocy niema żadnych sankcyj w stosunku do Szopki. Kontakt ten wyraża się jedynie w tem, że Komisja Rewizyjna sprawdziła książkę kasową Szopki wraz z dowodami — znajdując, iż książka kasowa prowadzoną jest nieporządnie, a dowody dość chaotyczne. Celowości wydatków Komisja Rewizyjna nie badała.

Sekcja Zdrowia.

Referent: kol. Józef Hamerla.

Komisja Rewizyjna stwierdziła, iż księgowość sekcji jest prowadzona dość dobrze, poza paru drobnemi usterkami. W ciągu roku wpłynęło podań 32, z tego załatwiono przychylnie 31, skorzystało zaś z przyznanych pożyczek długoterminowych na kurację w Zakopanem 27 osób. Sekcja prowadzona jest zadawalniająco. Stwierdzono, iż poprzedni Zarząd pozostawił długi (nieopłacone rachunki Akademick. Domu Zdrowia w Zakopanem) na zł. 712.—, które całkowicie zostały przez obecny Zarząd uregulowane. Obecnie pieniądze za kuracje wysyła się do Akad. Domu Zdrowia w Zakopanem punktualnie.

Sekcja Pośrednictwa Pracy.

Referent: kol. Bazyli Dobrowolski, później kol. Jadwiga Olszańska.

Sekcja, jak i dawniej, wybitniejszej roli nie odegrywa, co da się wytłumaczyć ogólną stagnacją i stosunkowo bardzo małem zaofiarowaniem posad. Księgi zaofiarowanych posad i poszukujących pracy, prowadzone są porządnie. Oferty załatwiane są prędko. Komisja Rewizyjna stwierdziła spóźnianie się kierowniczki sekcji na dyżury. Podkreślić należy jako objaw dodatni przeprowadzanie rejestracji poszukujących pracy co trymestr, a nie raz do roku, jak się to praktykowało uprzednio.

Referat Prasowy.

Referent: kol. Tadeusz Wesołowski, później Piotr Szydłowski.

Referat prasowy prowadzony był należycie. Księga prasowa (wycinków) zawiera wszystkie prawie wzmianki i artykuły o życiu akademickiem, jak z gazet miejscowych tak i z zagranicznych, prowadzona jest porządnie. Drugi obowiązek Referenta, t. j. informowanie opinji publicznej za pomocą wzmianek i artykułów o życiu akademickiem w miejscowej prasie, był wykonywany dostatecznie. Referat ten nie wykazał się specjalnie intensywną działalnością, ta zaś, którą rozwinął, była zdaniem Komisji Rewizyjnej wystarczająca.

Referat zagraniczny

Referent: kol. Janusz Dybowski, później kol. Eugenjusz Sobolewski.

Komisja Rewizyjna uważa ten referat za najzupełniej zbyteczny, gdyż w obecnym roku nie miał spraw do załatwienia, prócz paru listów. Funkcje te w zupełności może spełniać Sekretarjat, a zbytnie rozproszkowywanie pracy na liczne i zbędne agendy utrudnia i komplikuje pracę.

Mensa Akademicka

Referent: kol. Jan Głowecki, później kol. Józef Duda.

Gospodarkę Mensy Komisja Rewizyjna zbadała trzykrotnie, w końcu kwietnia, połowie października r. ub. oraz w połowie lutego r. b., poświęcając każdej rewizji blisko tydzień czasu, prócz tego przedstawiciele Komisji Rewizyjnej kontrolowali Mensę doryweczo, oraz utrzymywali kontakt z kierownictwem, które często zasięgało zdania Komisji zwłaszcza w sprawach księgowości.

Komisja Rewizyjna, szczegółową uwagę poświęcając Mensie Akademickiej, stwierdziła znaczną poprawę gospodarki i spory postęp. Dużą zasługą obecnego Zarządu jest całkowita spłata starych długów. Cyfr Komisja Rewizyjna nie podaje, ze względu na oszczędność miejsca, uważając, że najzupełniej wyczerpująco oddają je bilanse i sprawozdanie Mensy. Z uznaniem należy podkreślić fakt uzyskania bonifikat, przy spłatach starych długów, t. zn. że wierzyciele przy zapłacie zalegających należności część ich skreślali. Ogółem bonifikat uzyskano na sumę 2.868.91. do czego dochodzą anulowane odsetki od zaległości należne Kasie Chorych w kwocie zł. 780.80.

Poczyniono dużo inwestycyj na sumę 2.150.77 w tem całkowita przeróbka kuchni, przez co uzyskało się sporo miejsca i możność powiększenia sali jadalnej o jeden pokój na 10 stolików.

Administracja. Komisja Rewizyjna stwierdza, iż peronel Mensy po zmianach na stanowiskach buchaltera, kasjera i bufetowego, którzy nie byli odpowiedni obecnie za małemi wyjątkami stoi na wysokości zadania. Niepożądanem zjawiskiem są zbyt częste zmiany (np. na stanowisku buchaltera), gdyż powoduje to zamęt w danej dziedzinie, ponieważ każdy nowy funkcjunarjusz musi zaczynać uczyć się od początku swych obowiązków i że właściwie niema z niego pociechy, aż do czasu nim nie nabierze pewnej rutyny. Dezyderatem Komisji Rewizyjnej jest, aby zmiany podobne miały miejsce jaknajrzadziej i tylko w wypadku istotnej potrzeby. Służba za małemi wyjątkami dobra i zdyscyplinowana.

Rachunkowość i Księgowość. — Znajduje się w stanie zadawalniającym i widać w tej dziedzinie pewien, a nawet dość znaczny postęp. Dużo zawdzięcza się kol. Gutowskiemu (b. buchalterowi Mensy), który uporządkował i doprowadził do należytego stanu całą księgowość, prowadzoną przedtem chaotycznie, oraz ze znacznem opóźnieniem. Komisja Rewizyjna stwierdza iż bilans zamknięcia za rok 1931 nie został właściwie sporządzony (jak to widać z dziennika—głównej), zrobił to dopiero w czerwcu 1932 kol. Gutowski. Bilans otwarcia na rok 1932 nie jest wobec tego prawidłowy. Zupełnie nie jest zgodny z rzeczywistością rachunek wierzycieli, gdyż jak się okazało przy spłacaniu długów, jednym należało się więcej niż wykazują księgi, innym zaś mniej. Księga Dziennik Główna (amerykanka) przy zamknięciu roku 1931 ma wygląd poprostu bruljonu — stwierdzono moc podkreśleń, przeróbek oraz nieprawidłowe, a nawet sprzeczne z § 24 przepisów rachunkowo-kasowych Mensy rozbijanie na rachunki. Nieporządnie Dziennik-Główna był prowadzony również w październiku r. 1932 — wyjaśnienie referenta, iż nastąpiło to wskutek zmiany buchaltera przyjęto do wiadomości. Stwierdzono istnienie omyłek w sumowaniu księgi kasowej i w rachunkach—niedobory stąd powstałe, zostały z polecenia Komisji Rewizyjnej przez kasjera kol. Łukaszewicza pokryte, on sam zaś jako nieodpowiedni został wkrótce przez obecny Zarząd zwolniony i zastąpiony przez nowego.

Podobne omyłki stwierdzają brak kontroli kasjera ze strony buchaltera i referenta co jest niedopuszczalne. Komisja Rewizyjna z zadowoleniem konstatuje, iż podobne fakty od maja r. ub. nie miały już miejsca. W myśl zaleceń Komisji Rewizyjnej, wprowadzono kartotekę inwentarzową, która jest prowadzona porządnie, zaprowadzono również rachunek dłużników, którego również poprzednio brakło.

Stwierdzono brak kalkulacyj za miesiąc marzec i kwiecień 32 r. Zaznaczyć należy, iż kulkulacyj z czasu kadencji poprzedniego Zarządu nie znaleziono za wyjątkiem jednej z lutego, ale i ta jest błędna, gdyż przez nieuwzględnienie kosztów wyżywienia służby i administracji wykazany został zysk chociaż faktycznie był deficyt. Od maja kalkulacje sporządzane są porządnie i systematycznie (założono dla nich specjalną teczkę). Naogół Komisja Rewizyjna stwierdza znaczny postęp i poprawę w rachunkowości Mensy. O ile dalej tak pójdzie — to wkrótce wszystkie usterki, które się jeszcze spotykają, zostaną usunięte.

Magazyn — znajduje się w zupełnym porządku, remanenty produktów całkowicie się zgadzają z księgą magazynową, która prowadzona była porządnie. Z uznaniem należy podkreślić fakt współpracy Mensy z Legaciszkami, które dostarczają niektórych produktów jak to np. częściowo warzyw, kartofli, oraz od czasu do czasu mięsa. Również na pochwałę zasłu-

guje fakt wykorzystywania odpadków i pozostałości kuchennych do tuczenia świń, które tuczy się na własny użytek przez co osiąga się spore oszczędności.

K u c h n i a — została całkowicie przerobiona, gdyż nie odpowiadała już zupełnie ciągle rosnącej frekwencji, przez dokonane przeróbki dużo zyskano, a więc ze względu na: czystość, ekonomję miejsca, umożliwienie przygotowywania większej ilości obiadów. Wszystkie płyty, piece, kotły i t. p. zostały przeniesione o jeden pokój dalej oraz zbudowane całkowicie na nowo, gdyż poprzednie znacznie szwankowały—w rezultacie osiągnęło się również oszczędności w zużyciu opału. Dużo zyskało się na hygjenie, ponieważ opary z kuchni nie przedostają się już w tym stopniu, co dawniej na salę.

Sporo do życzenia pozostawia jeszcze mycie naczyń— należałoby to jakoś usprawnić i ulepszyć. Jakość obiadów za małemi wyjątkami jest dostateczna, a w stosunku do ceny nawet dobra. Produkty kupowane są świeże i przeważnie w dobrych gatunkach.

Komisja Rewizyjna uważa, że jakość obiadow zwykłych utrzymuje się na jednym poziomie, a nawet polepszyła się, natomiast jakość obiadów à la carte uległa pogorszeniu. Ilościowo obiady są zupełnie wystarczające, a nawet obfite. Chleb daje się w dowolnej ilości—co kosztuje nawet dość drogo. Komisja Rewizyjna stwierdziła, iż niektóre potrawy sporządzają się w zbyt dużych ilościach, poczem pozostają (np. kisiel). Należy tego unikać ewentualnie zwiększać porcje. Kwaszenie ogórków również pozostawia nieco do życzenia. Stwierdzono, iż część ich była kwaszona w Legaciszkach, co mija się z celem, gdyż przejazdy tam, oraz przewóz pochłaniają oszczędności na cenie, a nawet kalkuluje się to drożej, niż kupno ogórków w Wilnie na rynku, a następnie kwaszenie na miejscu.

B u f e t — prowadzony obecnie jest zadawalniająco i przynosi poważne zyski. Komisja Rewizyjna z uznaniem stwierdziła fakt założenia nowego bufetu w Domu Akademickim — przez co z jednej strony wzrosną obroty i zyski Mensy, z drugiej zaś strony mieszkańcy Domu Akademickiego mają na miejscu tanie źródło zakupu dobrych produktów.

Księga bufetowa prowadzona była niezbyt porządnie aż do wakacyj; zdarzały się często pomyłki. Karygodnem jest, zdaniem Komisji Rewizyjnej, za czasów byłego Zarządu, szafowanie gratisowem wydawaniem piwa nieraz w dość dużych ilościach, oraz sprzedaż niektórym kolegom po kosztach własnych bardzo dużych ilości — to ostatnie zostało przez obecny Zarząd zabronione.

Księga Sobótkowa do wakacyj prowadzona była niezwykle nieporządnie i brudno, oraz z błędami. Od wakacyj prowadzona jest dobrze.

Komisja Rewizyjna stwierdziła, iż lekkomyślne zawarcie umowy przez dawny Zarząd z b. gospodynią Mensy, Duklewską, wywołało po zwolnieniu jej sprawę sądową, którą Bratnia Pomoc przegrała — w rezultacie czego Mensa musiała zapłacić jej 486 zł. odszkodowania oraz 47,27 zł. kosztów sądowych, ściągniętych przez komornika.

Zarząd obecny osiągnął pewne oszczędności w opłatach Kasie Chorych za ubezpieczenie służby. Uprzednio opłaty kalkulowano od uposażenia plus ekwiwalent utrzymania, co było niesłuszne, obecnie zaś płaci się stawki ubezpieczeniowe od sumy czystej pensji, co w rezultacie daje oszczędność 15 do 40 zł. miesięcznie.

Naogół w gospodarce Mensy daje się zauważyć widoczny postęp.

Ognisko Akademickie.

Referent: Kol. Stanisław Otrębski.

Ognisko Akademickie jest agendą bardzo dobrze prowadzoną; po pokryciu wszystkich wydatków daje nawet dość znaczny dochód. Księga Kasowa prowadzona jest porządnie i starannie. Inwentarz znajduje sią w należytym stanie, stan faktyczny zgadza się z księgą inwentarzową. Lokal utrzymywany jest czysto i porządnie, zdaniem Komisji Rewizyjnej wymaga jednak remontu. W roku bieżącym wyremontowano gruntownie ubikacje, doprowadzając je do należytego stanu. Z uznaniem należy stwierdzić fakt dokupienia 40 nowych krzeseł, których brak dawał się odczuwać na „Czwartkach" zwłaszcza.

Dom Akademicki.

Referent: Kol. Bohdan Szymborski.

Komisja Rewizyjna przeprowadziła rewizję Domu Akademickiego trzykrotnie i stwierdziła, iż rachunkowość prowadzona jest zupełnie dobrze. Księga inwentarzowa również, przyczem po sprawdzeniu inwentarza ustalono, iż znajduje się on w należytym stanie oraz jest zgodny z księgą. Natomiast księga materjałowa prowadzona jest nadzwyczaj nieporządnie, a przedewszystkich niesystematycznie—nie prowadzi się zupełnie ewidencji wydawanych materjałów, zwłaszcza opału. Komisja Rewizyjna stwierdziła zbyt szczodre szafowanie węglem, którego wychodzi zbyt dużo. Węgiel i drzewo należy trzymać bezwzględnie w zamknięciu, a magazynier winien je wydawać dopiero za zapotrzebowaniem zawizowanem przez Referenta, jak to ma miejsce w Mensie. Zdaniem Komisji Rewizyjnej temperatura w Domu Akad. bywa czasem zbyt wysoka—należy regulować palenie stosownie do temperatury nazewnątrz. Coprawda obecnie poczyniono w tym kierunku pewne oszczędności. Stwierdzono iż, w całym Domu Akad. niema ani jednego termometru.

Zdaniem Komisji Rewizyjnej wydawanie względnie odnajmowanie sali bez zezwolenia Zarządu Bratniej Pomocy nie może mieć miejsca. Stwierdzono, iż wydawano salą na zamknięte zebrania polityczne, na które wzbraniano się wpuścić nawet przedstawiciela Zarządu Stowarzyszenia, w dodatku sala była wydawana bezpłatnie. Komisja Rewizyjna uważa za niepożądane odnajmowanie sali na zabawy taneczne, gdyż to przeszkadać może kolegom w spoczynku. Kwota zł. 20—za odnajem jest zbyt niską, należałoby stosować te same stawki co i w Ognisku Akademickiem.

Służba—jest stanowczo zbyt liczna, oraz koszty jej utrzymania są za wysokie. Należałoby ilość jej, zdaniem Komisji Rewizyjnej, zmniejszyć przynajmniej o jedną osobę, dzieląc już funkcje pomiędzy innemi, gdyż przepracowany nie jest zwłaszcza portjer.

Komisja Rewizyjna stwierdziła istnienie sporych zaległości w komornem przyczem ze strony administracji brak jakichkolwiek energiczniejszych wystąpień w kierunku ich ściągnięcia. Energiczne ściąganie komornego i niedopuszczanie do tworzenia się zaległości posiada zasadnicze znaczenie, ponieważ suma zaległości pokrywa się mniej więcej z sumą nieopłaconych rachunków za wodę, światło i opał, a należy dążyć do uniknięcia deficytu za wszelką cenę.

Pozatem Dom Akademicki jest prowadzony dobrze, oraz utrzymywany w czystości i porządku.

Akademicka Kolonja w Legaciszkach

Referent: kol. Żuralski, później kol. Bazyli Dobrowolski.

Komisja Rewizyjna zbadała gospodarkę kolonji czterokrotnie. Ruchomość i Kasa prowadzone są należycie i znajdują się w porządku.

Badając księgę dłużników, stwierdzono istnienie dość dużych zaległości i opieszałość w regulowaniu zobowiązań. Na przyszłość Zarząd Bratniej Pomocy winien uważać, aby zadłużenia kuracjuszy były jaknajmniejsze, zobowiązania zaś muszą być brane w formie weksli, jak to zalecała poprzednia Komisja Rewizyjna, a ściąganie należności następnie powierzone Komisji Egzekucyjnej, która posiada już nastawiony w tym kierunku aparat.

Księga inwentarzowa prowadzona jest dobrze i zgadza się całkowicie ze stanem faktycznym inwentarza, który został w tym roku całkowicie nanowo przecechowany.

Księga magazynowa prowadzona porządnie—stan produktów w magazynie zgadzał się zawsze z saldem księgi. Magazyn jest nieco wilgotny należałoby temu jakoś zaradzić. Pozatem cała księgowość i kartoteki prowadzone są dobrze.

Inwentarz żywy utrzymany jest starannie, wyraźnie znać dbałość, zwłaszcza o konie. Krowy są stare, dają mało mleka, tylko jedna jest cielna, pozostałe cztery należałoby sprzedać i ewentualnie zakupić nowe — mleczne.

Drób znajduje się w zimie w zbyt zimnem pomieszczeniu—to też nie niesie jaj. Gospodarka rolna prowadzona jest dobrze — zmiany płodów poczynione przez kol. Żuralskiego dały dodatnie wyniki, dotyczy to zwłaszcza jęczmienia, który udał się w Kolonji najlepiej z całej okolicy. Ogrody znajdowały się w zupełnym porządku, część waszyw zużyto w czasie sezonu, część sprzedano Mensie. Komisja Rewizyjna uważa za zupełnie zbędne prowadzenie w Kolonji gospodarki wolnej, która daje deficyt. Należałoby poprzestać jedynie na ogrodowiźnie, resztę ziemi wydzierżawiając chłopom za pewną część plonów, tak aby chociaż tylko starczyły one na własne potrzeby Kolonji.

Administracja nieco szwankowała na początku sezonu. Bardzo ujemnem zjawiskiem, zdaniem Komisji Rewizyjnej była zmiana referenta przed samym sezonem, czem da się wytłómaczyć bardzo wiele usterek, gdyż kol. Dobrowolski musiał już w trakcie sezonu zaznajamiać się z funkcjami referenta, z których przy końcu sezonu wywiązywał się zupełnie dobrze.

Stwierdzono, iż w czasie większego zjazdu gości, w święta brak jest dla sporej ilości przyjezdnych gości pościeli, co wywołuje wielkie niezadowolenie. Należałoby na sezon sprowadzić nieco pościeli z Domu Akademickiego, który jest w czasie wakacyj nie czynny. Gmachy Kolonji utrzymane czysto, szwankowały nieco jedynie łazienka i ubikacje. W kuchni latem zwraca uwagę duża ilość much mimo ciągłego flitowania, trzebaby było na lato w okna wstawiać siatki. Posiłki w czasie sezonu naogół niezłe, szwankują jedynie nieco drugie dania, inne posiłki, jak śniadania, podwieczorki i kolacje smaczne i obfite. Naogół całokształt gospodarki Kolonji stoi na zupełnie dobrym poziomie. Komisja Rewizyjna uważa, że następny Zarząd już w kwietniu powinien rozpocząć propagandę Kolonji w innych środowiskach, drukując prospekty, aby zwiększyć frekwencję kuracjuszy.

Komisja Rewizyjna uważa, że w Kolonji nie jest potrzebny ordynarjusz, który nota bene pobiera uposażenie większe, niż gdzieindziej. Na potrzeby Legaciszek wystarczyłby jeden funkcjonarjusz — natomiast w okresie letnim lepiej wynająć chłopca do pomocy na 5 miesięcy.

Gospadarka rolna w obecnych czasach przy 20 ha. zawsze da deficyt, gdy zwłaszcza będzie aż dwóch służących.

Akademicka Kasa Chorych

Komisja Rewizyjna zbadała gospodarkę Kasy Chorych dwukrotnie, stwierdzając b. staranne jej prowadzenie. Rachunkowość i księgowość prowadzone są bardzo dobrze. Komisja Rewizyjna uważa, iż działalności Akademickiej Kasy Chorych nie potrzebuje opisywać, gdyż uczyniono to bardzo szczegółowo w jej obszernem i bardzo starannem sprawozdaniu. Stwierdzono stały wzrost ilości udzielanych porad i świadczeń. Lokal, wyremontowany bardzo solidnie w tym roku, znajduje się we wzórowym porządku. Komisja Rewizyjna zaleca wprowadzenie ewidencji środków ambulatoryjnych i księgi materjałowej, oraz jaknajenergiczniejsze i najprędsze ściąganie zaległych opłat, które wynoszą około 1,600 zł. Wzorowy stan i prowadzenie Akademickiej Kasy Chorych zawdzięczać należy energicznemu i fachowemu kierownictwu Zarządu oraz doktora St. Kowalczewskiego.

Komisja Rewizyjna z uznaniem podkreśla fakt poczynienia znacznych oszczędności przez kol. Prezesa Bratniej Pomocy, który osobiście stając w sądach, jako pełnomocnik Stowarzyszenia i prowadząc wszystkie sprawy Bratniej Pomocy, przyczynił się do zaoszczędzenia pokaźnych sum, które należałoby wypłacić adwokatom i ewentualnie powodom.

Komisja Rewizyjna uważa za swój obowiązek sprostować rzeczy, przedstawione w sposób niezgodny z prawdą w sprawozdaniu zeszłorocznej Komisji Rewizyjnej, a mianowicie na podstawie pisma buchaltera przysięgłego z dnia 11 marca 1932 roku Komisja Rewizyjna stwierdza, iż umieszczone w zeszłorocznem sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej na stronicy 19 powiedzenie, iż pan Władysław Babicki używał — wbrew istniejącym zwyczajom — stempla Bratniej Pomocy przy podpisywaniu weksli, nie mających nic wspólnego z Bratnią Pomocą, jest niezgodne z prawdą i było wynikiem nieporozumienia, na dowód czego Komisja Rewizyjna przedstawia poniżej treść odnośnego zaświadczenia biegłego buchaltera p. Stanisława Giecewicza z dn. 12-III-32 r., które jednocześnie prostuje wyciąg z protokółu ekspertyzy buchaltera, umieszczonej na str. 22 zeszłorocznego sprawozdania Komisji Rewizyjnej, na który to wyciąg ta ostatnia w swojem sprawozdaniu na str. 19 powołała się.

STANISŁAW GIECEWICZ
Buchalter Bilansista
Rzeczoznawca
Przysięgły Biegły Sądowy

Wilno, dnia 11 marca 1932 r.

Szanowny Panie!

W odpowiedzi na list Pana z dn. 9 b. m. niniejszym z całą przyjemnością zaświadczam, iż umieszczenie nazwiska Pana w sprawozdaniu z ekspertyzy dokonanej w związku z nadużyciami popełnionemi w Bratniej Pomocy przez p. Puchalskiego i Czerewkę, a dotyczącej używania przez niektórych członków Zarządu Bratniej Po-

mocy pieczątki na cele niezwiązane z Bratnią Pomocą, było wynikiem jednostronnego dokumentu; obecnie zaś na podstawie przewodu sądowego stwierdzam, iż żadnych podstaw do posądzania Pana o używanie przez Niego pieczątki Bratniej Pomocy absolutnie niema.

Z poważaniem (—) St. Giecewicz.

Podając powyższe do wiadomości, obecna Komisja Rewizyjna wyraża żal z powodu przedstawienia przez jej poprzedników rzeczy niezgodnych z prawdą i stanem faktycznym.

Wniosek Komisji Rewizyjnej, przedłożony na Walnem Zgromadzeniu Stowarzyszenia Bratnia Pomoc P. M. A. U. S. B. w Wilnie do uchwalenia:

Walne Zgromadzenie udziela absolutorjum ustępującemu Zarządowi i wyraża mu podziękowanie za ofiarną pracę dla dobra ogółu Polskiej Młodzieży Akademickiej.

Za Komisję Rewizyjną:

(—) Stanisław Wener
Sekretarz.

(—) Witold Misiewicz
p. o. Przewodniczący.

945
583
193
138
II. 62-8
13-14
1575 fol.